



Kromik: 8298
ogłoszeń

Dziś II część

Plony będą
bardzo słabe >>5

Pola rolników w powiecie hajnowskim są pod wodą

DZIŚ
po południu / w nocy



23° 14° >>2

www.wspolczesna.pl

18 czerwca 2010

piątek

117(17051)

2,00 zł (w tym 7% vat)

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,19 zł.

ISSN 0137-9488

Podlaskie >> Tak będziemy głosować – wynika z sondażu „Współczesnej”

Nasz region jest za prawicą

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Kandydat PO wygrał w naszym sondażu bezapelacyjnie – zdobył dwa razy więcej głosów niż następny w kolejności – kandydat PiS-u Jarosław Kaczyński. Od swojego najsilniejszego rywala Bronisław Komorowski był lepszy w ośmiu z czternastu powiatów ziemskich województwa podlaskiego. Plebiscyt „Gazety Współczesnej” pokazał też jednak, że dobry wynik w naszym regionie może uzyskać inny przedstawiciel prawej strony polskiej sceny politycznej – były marszałek Sejmu Marek Jurek, który zajął trzecie miejsce. Czwarty jest... Janusz Korwin-Mikke. Zaskoczenie? Nie do końca. Ten kandydat uzyskał też świetny wynik w niedawnych prawyborach zorganizowanych na uczelniach wyższych.

Komorowski tak, ale...

Choć w województwie liczba głosów dość jednoznacznie wskazuje na zwycięstwo Komorowskiego, to w rozbiciu na poszczególne powiaty sytuacja wcale nie jest tak oczywista. Kandydaci prawej strony polskiej sceny politycznej zdecydowanie wygrywają w powiatach: siemiatyckim, kolneńskim, zambrowskim i augustowskim. Największym zaskoczeniem jest wynik Komorowskiego w tradycyjnie prawicowym powiecie wysokomazowieckim – jest to jednak bardziej wynik mobilizacji zwolenników kandydata PO niż odzwierciedlenie rzeczywistego układu sił w „mateczniku” PiS-u.

Powtórka z 2005 r. albo nowy układ sił

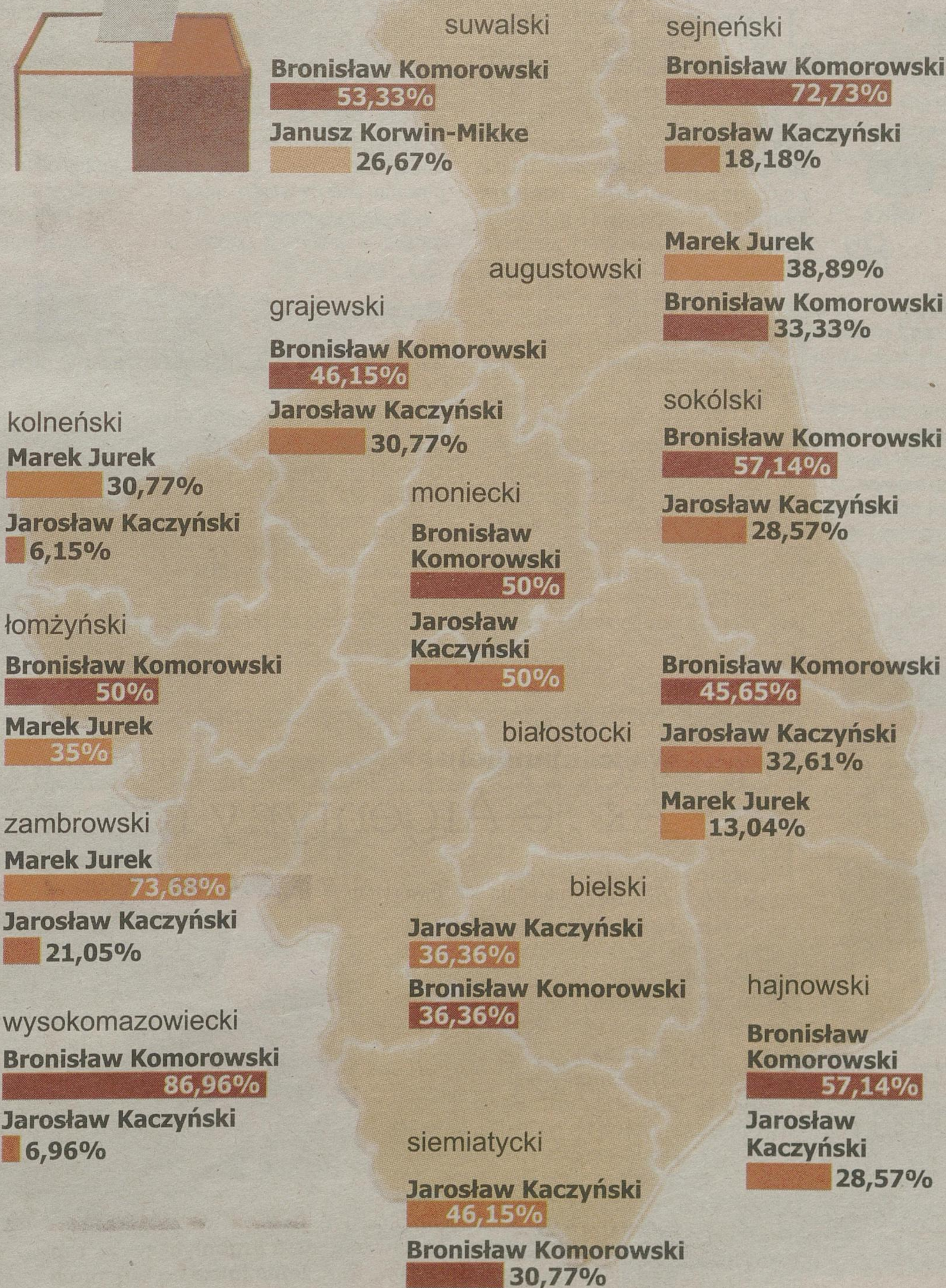
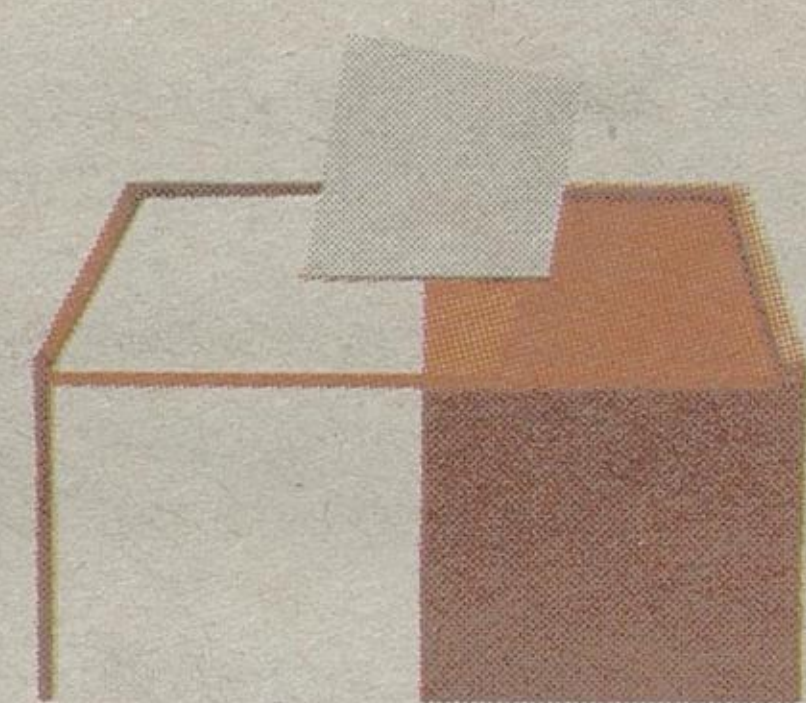
Przed pięcioma laty zarówno w I, jak i II turze, bezapelacyjnie wygrał w naszym regionie Lech Kaczyński. Były powiaty i gminy, gdzie przewaga ówczesnego kandydata PiS-u była druzgocąca: w powiecie wysokomazowieckim właśnie, a także kolneńskim zagłosowało na niego około 85 proc. głosujących! A w gminie Kobylin-Borzyny liczba ta sięgnęła nawet 95 proc.!

Z drugiej strony niemal cały powiat hajnowski murem stanął wówczas za kandydatem PO, powiat bielski podzielił się niemal na pół (gminy Wyszki i Brańsk za PiS-em, a Bielsk Podlaski i Orla za PO), podobnie było w powiecie siemiatyckim, a także w białostockim. W powiecie sejneńskim „litewski” Puńsk postawił na Tuska.

Czy i tym razem wyborcy województwa podlaskiego też się tak podzieli, czy może sprawdzi się scenariusz z naszego sondażu, przekonamy się już w niedzielę, 20 czerwca.

Uczestnikom naszego sondażu dziękujemy! ▲

WYNIKI NASZEGO SMS-OWEGO SONDAŻU PREZYDENCKIEGO



promocja

Szukasz samochodu?



szczegóły na:
www.regiomoto.pl

Białystok >>

Prowokator nie
będzie leczyć

Wojciech S., lekarz zamieszany w prowokację wobec swojego szefa, kierownika Kliniki Kardiologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku, nie może przez trzy lata wykonywać zawodu – uznał Naczelny Sąd Lekarski. Wyrok jest prawomocny i surowszy od tego, które wydał sąd pierwszej instancji.

Wojciech S. został zawieszony za naruszenie etyki zawodowej. To on był inicjatorem prowokacji łapówkarskiej, do której wynajął ludzi z półświatka. Ofiarą tej prowokacji – doc. Tomasz Hirnle – został już prawomocnie uniewinniony od zarzutu przyjęcia łapówki.

Wojciechem S. zajęła się lekarska korporacja. Sąd lekarski białostockiej izby ukarał go 1,5-rocznym zawieszeniem prawa wykonywania zawodu. Lekarz się odwołał. Sąd w Olsztynie wymierzył mu karę trzyletnią. Lekarz odwołał się do NSL, który jednak utrzymał wyrok w mocy. (luk)

promocja

Już w poniedziałek

XIX karta

Szałwia i świetlik

z kolekcji „Zioła od A do Z”



więcej na str. 8



PODYSKUTUJ

www.wspolczesna.pl

redaktor odpowiedzialny

Sebastian

Michałowski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

18 czerwca 2010

piątek

Dziś >> 169. dzień roku

Imieniny **MARKA, ELŻBIETY**

wschód 4.00 zachód 20.57

wschód 11.42 zachód 23.56

Zdarzyło się 18 czerwca

1947 – Oddział Mleczarsko-Jajczarski „Społem” w Białymstoku rozpoczął odbudowę zburzonego gmachu przy ul. Choroszczańskiej. Jednocześnie zaczął sprzedaż lodów w mieście.

1948 – W liceum sztuk plastycznych przy ul. Kilińskiego 7 w Białymstoku otwarto po raz pierwszy wystawę prac uczniów tej szkoły.

1948 – Przy szpitalu PCK w Białymstoku została otwarta druga w Polsce Stacja Przetaczania Krwi. (bm)

Pomóż powodzianom

▲ Mieszkańcy regionu mogą pomagać powodzianom, wpłacając pieniądze na konto PCK: **93 1160 2202 0000 0001 6233 5614 z dopiskiem „Powódź 2010”** lub wpłacić w kasie PCK. Akcję pomocy organizuje także Caritas Polska, która przyjmuje wpłaty na konto: **Bank PEKAO S.A. 70 1020 1013 0000 0102 0002 6526 z dopiskiem „Powódź”**. Pomożemy też, wysyłając SMS-a o treści „Pomagam” pod nr **72 052** (2,44 zł z VAT).

Pogoda >> na weekend po południu / w nocy >> Białystok



Kursy walut NBP				
waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	3,28▲	4,04▲	4,86▲	2,90▲
sprzedaż	3,34	4,12▲	4,96▲	2,96▲

GAZETA WSPÓŁCZESNA

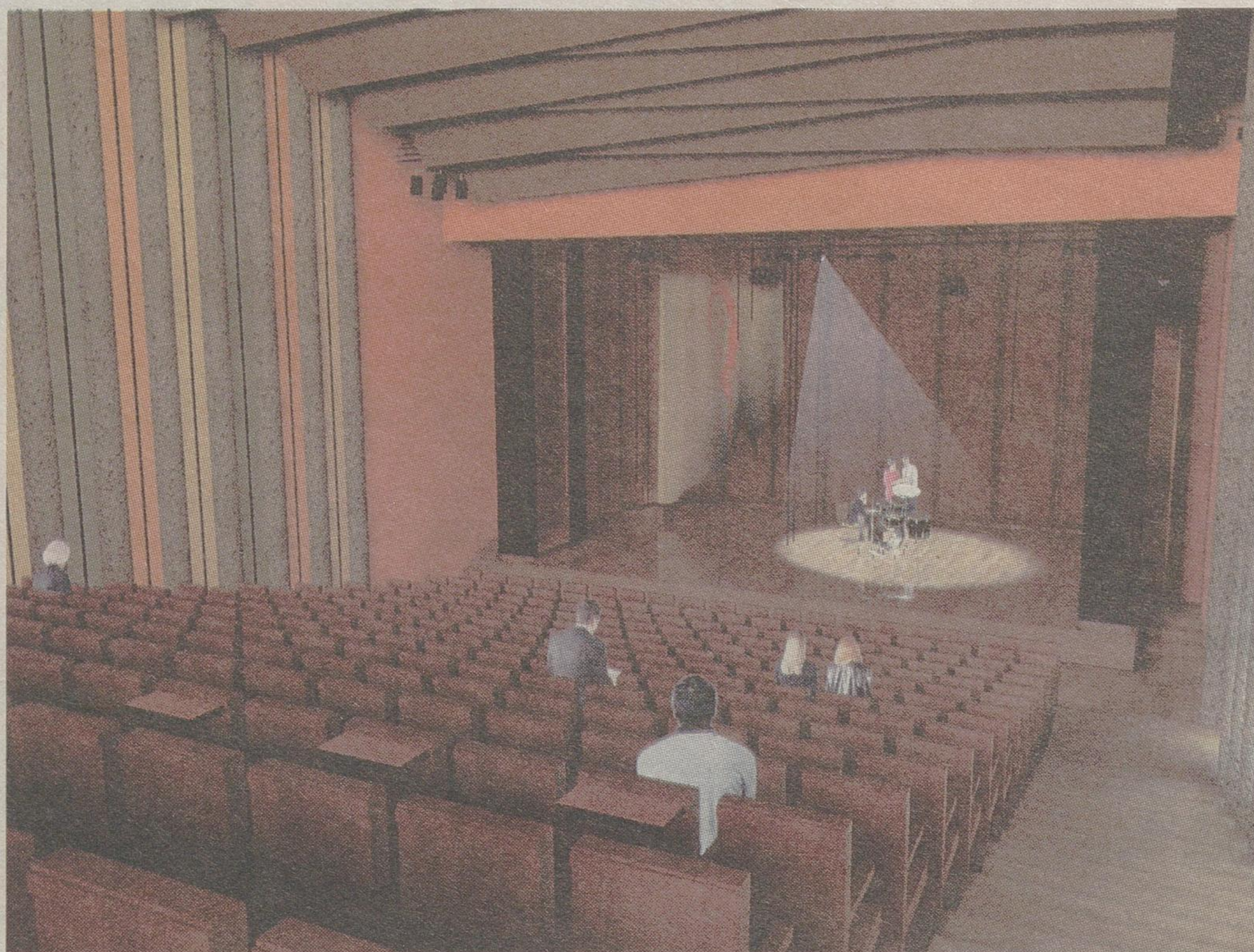
Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Dyrektor Zarządzający Oddziału: Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszyński – tel. 85 748 74 00; fax 85 748 74 01; Sekretariat Redakcji – tel. 85 748 74 74; Dział Sportowy – tel. 85 748 74 80; Dział Magazynu – tel. 85 748 74 58; Biuro Reklam i Ogłoszeń – tel. 85 748 74 30; KRAKÓW – tel. 85 748 74 48; Przedstawiciel Handlowi – tel. 85 748 74 41.

ODDZIAŁY REDAKCJI: BIELSK PODLASKI tel./fax 85 730 67 86; SUWAŁKI tel./fax 87 566 30 00, 87 563 14 83, biuro ogłoszeń – tel./fax 87 566 57 26; ŁÓDŹ tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń – tel./fax 86 216 56 97; GRAJEWÓ tel. 86 273 80 33, biuro ogłoszeń – tel./fax 86 272 89 15; ELK tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń – tel. 87 610 85 05.

Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin. Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łódź, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informację: Dział Kolportażu – tel./fax 85 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej” jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Aula Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB pomieści blisko 500 osób



W piątek zostanie podpisany akt erekcyjny i wmurowany kamień węgielny pod aulę Wydziału PIP białostockiego uniwersytetu. Trzykondygnacyjny gmach powstanie przy skrzyżowaniu ul. Świerkowej i Prostej. Zostanie połączony przeszklonym łącznikiem z Wydziałem Pedagogiki i Psychologii UwB na wysokości pierwszego piętra. Na parterze znajdować się będą (poza bufetem, szatnią i holem) dwie aule, oddzielone kotarowymi ściankami, które można będzie rozsunąć, by stworzyć wielką przestrzeń widowiskową z dużą sceną pośrodku. Zaplanowano tam aż 460 miejsc siedzących. W budynku będą też reżyserka, garderoby i kabiny tłumaczy. Na pozostałych piętrach znajdować się mają pracownie artystyczne: muzyczna, teatralna i plastyczna i trzy sale wykładowe. Obiekt zostanie dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ukończenie budowy planowane jest na 2012 r. Cały jej koszt to ponad 27,5 mln zł. (uw)

Białystok >> ZNTK Łapy Jeden sędzia, dwie funkcje

Jedynie sześciu z ponad 400 byłych pracowników ZNTK Łapy, którzy przed sądem domagali się wypłaty zaległych premii, złożyło do sądu zażalenie po nieprzychylnym dla nich postanowieniu sądu. W czwartek opisałyśmy, jak co najmniej dwóm z nich sąd odrzucił pisma z powodów formalnych. Zdecydował o tym sędzia Maciej Głos, ten sam, który wcześniej nie uznał ich racji. Jak to możliwe?

– Sędzia Maciej Głos pełni funkcję przewodniczącego XIV Wydziału Gospodarczego dla spraw Upadłościowych i Naprawczych. Do jego obowiązków należy orzekanie w postępowaniu międzyinstancyjnym – informuje sędzia Joanna Toczyłowska, koordynator biura prasowego sądu. – Odrzucając część zażaleń, przewodniczący wydziału działał w charakterze sądu, a nie sędziego-komisarza, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa upadłościowego i naprawczego oraz kodeksu postępowania cywilnego. (mk)

Białystok >> Prokurator nie znalazł dowodów na przestępstwo w DPS-ie Dyrektor nie złamała prawa

Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie domniemyanych nieprawidłowości w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Świerkowej w Białymstoku. Zawiadomienie z wnioskiem o wszczęcie postępowania złożyły władze miasta. Chodzi o sprawę byłej dyrektorki DPS-u Grażyny B., którą władze miasta zwolniły dyscyplinar-

nie na początku maja br., zarzucając jej m.in. przekroczenie uprawnień funkcjonariusza publicznego i naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych. – W toku postępowania sprawdzającego nie stwierdzono, aby dane osobowe pracowników DPS były przekazywane w sposób niezgodny z prawem

nieupoważnionym osobom – powiedział Marek Winnicki, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe. – Nie udowodniono, że osoba trzecia otrzymała dokumenty właśnie od dyrektorki domu, bo dostęp do nich miało więcej osób.

Na postanowienie prokuratury służy zażalenie. Czy urząd je złoży, okaże się wkrótce. (luk)

Region >> PKP Intercity uruchamia nowe połączenia Łatwiej dojedziemy pociągiem nad morze

Mamy wreszcie dobrą wiadomość dla podróżujących koleją. Zgodnie z zapowiedziami, PKP Intercity w sezonie letnim uruchomi 46 dodatkowych pociągów. Dotyczy to tras najbardziej popularnych turystycznie.

Dzięki nowym połączeniom mieszkańcy naszego regionu łat-

wiej dojadą nad morze i w góry. Już za tydzień, 26 czerwca, wyjadą nowe pociągi relacji: Białystok – Zakopane i Suwałki – Wrocław. Ma to być m.in. rekompensata za zawieszenie na początku czerwca ponad 43 połączeń w całej Polsce. Z podlaskich rozkładów jazdy zniknęły m.in. kursy z Białegostoku do Warszawy Wsch. Po-

ciąg Suwałki – Wrocław został odwołany na odcinku Suwałki – Olsztyn, a powrotny z Wrocławia dojeżdża tylko do Olsztyna. Wywołało to wówczas oburzenie mieszkańców, którzy chętnie odwiedzają Pojezierze Mazurskie, Augustów i Suwalszczyznę.

Nowe kursy funkcjonować będą do końca sierpnia. (lka)

Białystok >> Uniwersytet Medyczny otrzyma bardzo potrzebny sprzęt Pacjenci będą leczeni szybciej i nowocześniej

Tzw. sztuczne płucoserce, czyli system wspomagania oddechowego dla noworodków, dzieci i dorosłych trafi wkrótce do Kliniki Kardiologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Natomiast Zakład Patomorfologii Lekarskiej Uniwersytetu Medycznego dostanie sprzęt do nowoczesnego diagnozowania raka. Te bardzo ważne zakupy są możliwe dzięki środkom z Ministerstwa Zdrowia i Unii Europejskiej.

Sztuczne płucoserce jest dla niektórych chorych jedyną szansą na przeżycie. Pozwala zastąpić na kilka-kilkanaście dni niewydolne serce czy płuco. Stosuje się je m.in. przy powikłaniach grypy. Bardzo potrzebne okazywało się podczas ostatniego sezonu grypowego w Polsce, gdy trzeba było ratować chorych na A/H1N1. Okazało się wtedy, że tego sprzę-

Opinia

> **prof. Lech Chyczewski**
kier. Zakładu Patomorfologii Lekarskiej

Procesor, który trafi do naszego zakładu, to najnowocześniejszy sprzęt, jaki istnieje na rynku. Ułatwi nam pracę, ale przede wszystkim pomoże pacjentom. Nie trzeba będzie czekać na wyniki diagnostyki przez tydzień, ponieważ będą one dostępne nawet po upływie doby. To bardzo ważne w przypadku podejrzenia nowotworów, bo można szybciej rozpocząć leczenie.

tu w Polsce brakuje, np. suwalski szpital musiał wypożyczyć aparaturę z Legnicy. Resort zdrowia chce tę sytuację zmienić i przeznaczył środki na zakup dziewięciu takich zestawów. Warty około 150 tys. zł sprzęt trafi do Białegostoku, prawdopodobnie, w sierpniu.

Również w sierpniu będzie można prowadzić badania na nowoczesnym procesorze, który pozwala szybciej diagnozować pobrany materiał w kierunku zmian nowotworowych (głównie jelita grubego i płuca).

– Do tego sprzęt ten pozwoli na zachowanie pełnowartościowego materiału DNA do diagnostyki genetyczno-molekularnej – mówi prof. Lech Chyczewski z UMB. – To bardzo istotne w leczeniu celowanym w onkologii. 80 proc. wartej 2 mln zł inwestycji sfinansowała UE, resztę dołożyło Ministerstwo Zdrowia. (luk)

Białystok > Ul. Maczka
Wjechać
i wyjechać
będzie trudniej

Podczas weekendu zaczną się kolejne utrudnienia na białostockich ulicach. Najwięcej zmian czeka na kierowców na ul. Maczka.

Od soboty do listopada przejazd przez skrzyżowanie ul. 1000-lecia Państwa Polskiego na wprost nie będzie możliwy. Pojazdy wyjeżdżające z centrum w kierunku Augustowa i Warszawy kierować się będą w prawo na nowo wybudowaną łącznicę wzdłuż ul. Andersa. Tam połączą się z pojazdami nadjeżdżającymi z kierunku Warszawy zmierzającymi do Augustowa i Kuźnicy. Po przejechaniu ok. 300 m kierowcy zmierzający w stronę Augustowa i Warszawy zawrócą i wjadą na starą lewą jezdnię ul. Andersa. Połączą się z pojazdami nadjeżdżającymi od strony Kuźnicy do powyższego skrzyżowania. W odległości ok. 150 m przed skrzyżowaniem wszystkie auta wjadą na nowo wybudowaną łącznicę. Tam wybiorą kierunek (Augustów – w prawo, Warszawa – na wprost).

Samochody jadące od strony Augustowa kierować się będą w prawo na starą lewą jezdnię ul. Maczka, wraz z pojazdami zmierzającymi w kierunku Warszawy. Za skrzyżowaniem z ul. Świętokrzyską w miejscu funkcjonującego już przejazdu będą musiały zawrócić i połączyć się z pojazdami nadjeżdżającymi od Warszawy. Dojazd do skrzyżowania z ulicą 1000-lecia PP będzie się odbywał bez zmian. (bisu)

Ks. Hałko oficjalnym patronem bulwarów



W czwartek tuż za VI LO w Białymstoku wmurowano akt erekcyjny pod bulwary ks. Stanisława Hałko. Taką nazwę nosi teraz fragment bulwarów przy rzece Białej na odcinku od ul. Kościelnej do ul. Sienkiewicza. Nadanie nazwy stało się możliwe dzięki pierwszemu w Białymstoku obywatelskiemu projektowi uchwały. Przygotował go komitet, na którego czele stał wieloletni proboszcz katedry ks. Antoni Ličwinko. Komitet zebrał kilka tysięcy podpisów białostoczian i projekt uchwały nadającej bulwarom imię ks. Hałki przegłosowali jednogłośnie białostoccy radni. Specjalną tubę z aktem erekcyjnym w betonowym cokole umieścił jeden z członków komitetu Marek Pietrowcew (na zdj.). (wj)

Białostoczczyzna >> W wielu gminach uczniowie nie mają pomocy socjalnej

Na stypendia brakuje pieniędzy

akcja redakcja

Andrzej Zdanowicz

azdanowicz@wspolczesna.pl

Moje dzieci w tym roku nie dostały ani złotówki z obiecanych stypendiów socjalnych – skarżył się Kazimierz Szymański ze wsi Sieruciowce w gminie Nowy Dwór.

Pan Kazimierz ma pięcioro dzieci w wieku szkolnym. Te pieniądze są im bardzo potrzebne. O niewypłacanie stypendiów nasz Czytelnik oskarża gminę. Tymczasem urzędnicy tłumaczą się brakiem pieniędzy.

– Z ministerstwa otrzymaliśmy nieco ponad 18,5 tys. zł, a uczniowie uprawnionych do stypendium jest aż 160 – wyjaśnia Stanisław Hryniewicz, sekretarz Urzędu Gminy w Nowym Dworze. – Nie stać nas, aby wszystkim wypłacać pieniądze co miesiąc. Gmina i tak dołożyła do stypendiów prawie 5 tys. zł.

Ostatnia transza z ministerstwa trafiła do gminy 3 czerwca. Dopiero kilka dni temu została wypłacona. Uczniowie, m.in. dzieci pana Kazimierza, otrzymali po 146 zł. To stypendia za dwa miesiące. Na resztę półroczną zabrakło pieniędzy.

Sprawdziliśmy, jak wygląda wypłata stypendiów w innych gminach naszego regionu. Zadzwoniliśmy do 10 gmin, którym Ministerstwo Edukacji Narodowej przyznało najmniej pieniędzy. Okazało się, że w Nowym Dworze jest najwięcej uczniów uprawnionych do otrzymywania stypendium, ale nie tylko tu brakuje funduszy na ich wypłatę.

– Serce mi się kraje, kiedy muszę dzielić te pieniądze – mówi Joanna Nowicka z Urzędu Gminy w Suraziu. – Stać nas jedynie na wypłatę minimalnej stawki (72,80 zł) dla 35 uczniów. W zależności od dochodów rodziców, uczniowie otrzymują pieniądze za pięć, cztery lub dwa miesiące.

W Narewce 44 uczniów uprawnionych do stypendium otrzymało od 180 do 230 zł. Ale tylko jednorożowo, za okres od stycznia do czerw-

Opinia

> Jolanta Gadek

rzecznik Podlaskiego Urzędu
Wojewódzkiego



Pieniądze na stypendia socjalne pomiędzy wszystkimi gminami dzieli Ministerstwo Edukacji Narodowej. Każda gmina musi dopłacić do tego minimum 20 proc. kwoty otrzymanej z ministerstwa. Wysokość pomocy w 2010 roku nie może być niższa niż 72,8 zł miesięcznie.



PODYSKUTUJ

www.wspolczesna.pl

ca. Podobnie jest w mieście Brańsk. Uczniowie otrzymują tam, w zależności od dochodu, od 290 do 404 zł. Pieniądzy brakuje także w gminie Bielsk Podlaski. Tam stypendia dla

118 uczniów wypłacane są jedynie za 2 miesiące. Ale już w mieście Bielsk Podlaski funduszy jest aż nadto. Najniższe stypendia bielskich uczniów to ponad 100 zł. Pieniądzy na ich wypłatę spokojnie starczy dla 140 dzieci. Najmniej kasy trafiło do gminy Mielnik.

– W ubiegłym roku otrzymaliśmy na stypendia ponad 5 tys. zł, a wypłaciliśmy ponad 45 tys. zł – mówi Beata Jonio-Nikitorowicz, pracownik urzędu gminy.

W tym roku gmina otrzymała jeszcze mniej – nieco ponad 3,5 tys. zł i znowu musi dopłacić do stypendiów. W tym roku przyznano je aż 85 uczniom. Każdy z nich otrzymuje stypendium co miesiąc.

Podobnie jest w kilku innych gminach z naszego regionu, m.in. w Orli i Czyżach.

– Do stypendiów dokładamy około 70 proc. tego, co otrzymaliśmy z ministerstwa – informuje Mariola Kubajewska, inspektor Urzędu Gminy w Orli. – Dzięki temu uczniowie otrzymują 72,8 lub 81 zł miesięcznie. ▲

Białystok >>

Sprawdź, gdzie zagłosujesz

Pr prawie wszyscy wyborcy w Białymstoku będą mogli głosować w tych samych siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których głosowali w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku. Wyjątkiem będą mieszkający przy ulicach: Cementowej, Ekologicznej, Handlowej, Hurtowej, P. Łódzińskiego, Magazynowej, Oboźnej, Octowej, Przyrodniczej, Sejneńskiej, Składowej, Starosielce, Ścianka, św. Kingi, Transportowej, Wapiennej, Zakątek. Oni będą głosować w Szkole Podstawowej nr 50, ul. Pułaskiego 96. Z kolei wyborcy zamieszkujący przy ulicy Pod Krzywą od nr. 41 do końca numery nieparzyste i od nr. 60 do końca numery parzyste – głosować będą w Zespole Szkół nr 2, ul. Gdańska 25.

Mieszkańcy nowo powstałych ulic będą mogli głosować: ul. Świętego Pio – XI Liceum Ogólnokształcące; ul. Grottera 9, ul. Jacka Kuronia – Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8; ul. Żurawia 12, ul. Kameliowa – Szkoła Podstawowa nr 52; ul. Dojlidy Górne 48, ul. Techniczna – Szkoła Podstawowa nr 21; ul. Polowa 7/1, ul. Miłosna – Szkoła Podstawowa nr 49, ul. Armii Krajowej 32.

Każdy wyborca może sprawdzić, gdzie powinien głosować pod numerem telefonu 85 869 61 52 lub 85 869 62 39. (wj)

Krótko

▲ **Program ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Białegostoku** został wyłożony do wglądu mieszkańców w Departament Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Braniczkiego 9, pok. 314. Można się tam zapoznać z treścią dokumentu, a także wnieść związane z nim uwagi i wnioski. Dokument znajdziemy też na stronie www.bialystok.pl. Uwagi można zgłaszać do 8 lipca br. (wj)

▲ **Sztuka młodych w KPKM.** Pustynia, Łagodność i Kocie Harce zawitały w autobusach KPKM w Białymstoku. W ramach kolejnej odsłony akcji „Doznanie na zękanie” autobusami miejskimi podróżują prace dyplomowe maturzystów Liceum Plastycznego

w Supraślu. – Pokazujemy kilkanaście prac dyplomowych z różnych specjalizacji: tkaniny artystycznej, snycerstwa, grafiki warsztatowej oraz dyplomy z malarstwa i rysunku – mówi Małgorzata Niedzielko, białostocka artystka-rzeźbiarka, nauczycielka rzeźby i kierownik artystyczny w liceum. (mk)

▲ **Wystawa sztuki więziennej** zostanie otwarta we wtorek o godz. 18 w białostockich Spodkach. Zaprezentowane prace pochodzą z aresztów śledczych i zakładów karnych okręgu białostockiego, m.in. w Białymstoku, Ostrołęce, Czerwonym Borze i Grądach-Woniecku. Wśród nich znajdują się obrazy, grafiki, rzeźby, hańciarstwo, rękodzieło. Wstęp wolny. Wystawa czynna do 25 czerwca. (bisu)

promocja



PODLASKI REGION SPRZEDAŻY
w Białymstoku, ul. Kopernika 95

Zaprasza 23 czerwca na otwarcie

Nowego SALONU PRASOWEGO RUCH
Białystok ul. Suraska 2

• świeża kawa • atrakcyjne tytuły prasowe
• art. pozaprasowe • doładowania GSM

ZAPRASZAMY na kawę w RUCHU!

www.ruch.com.pl

Teraz Twój RUCH!

Przyjdź, zobacz, sprawdź!

Centrum >> Imprezowy weekend Kayah, Zakopower i Ryszard Rynkowski na Dni Miasta

Trwa wielkie święto Białegostoku. Co czeka nas wkrótce w związku z Dniami Miasta?

Przez cały weekend odbywać się będą Dni Muzyki i Tańca Dworskiego. W ich ramach czekają nas warsztaty tańców dworskich dla dzieci i młodzieży (cały weekend) oraz koncerty i występy zespołów muzyki dawnej (to w niedzielę).

Nie zabraknie muzycznych atrakcji. W sobotę o godz. 21 na Rynku Kościuszki wystąpi Kayah i Zakopower. W niedzielę natomiast w parku Planty odbędzie się wręczenie Nagrody Artystycznej Prezydenta Miasta Białegostoku. W kategorii artystycznej wyróżnieni zostali Izabela Tarasewicz i Grzegorz Puchalski, a w organizatorskiej: Fundacja Audiodeskrypcja – Barbara Szymańska i Tomasz Strzyński. Imprezę uświet-

ni koncert Małgorzaty Walewskiej i Ryszarda Rynkowskiego z Orkiestrą Opery i Filharmonii Podlaskiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego.

W sobotę warto wybrać się do Muzeum Wojska. Tam spotkać się będzie można z Andrzejem Trzcńskim, zobaczyć inscenizację historyczną czy występ białostockiego kabaretu Inaczej. W niedzielę warto wybrać się na VI Międzynarodowy Rajd Pogoni Pojazdów Zabytkowych „U Pana Boga w garażu” i wziąć udział w prezentacji pojazdów, która odbędzie się w godz. 14-15 na Rynku Kościuszki. Natomiast o godz. 10 przy ratuszu rozpocznie się „Jarmark na Jana”. Coś dla siebie znajdą miłośnicy rękodzieła i smakośze. Impreza potrwa do godz. 16. Więcej o Dniach Miasta już wkrótce.

(uk)

Krótko

▲ Wodociągi Białostockie istnieją już 120 lat. Z okazji jubileuszu tego najstarszego przedsiębiorstwa komunalnego, w stolicy województwa podlaskiego do końca wakacji mieszkańców czekają liczne imprezy, m.in. mistrzostwa Polski w wędkarstwie. Główne uroczystości odbędą się już dzisiaj. O godz. 8 odprawione zostanie nabożeństwo w prawosławnej katedrze św. Mikołaja, a o 10 w białostockiej katedrze. W południe w sali konferencyjnej NOT z okazji jubileuszu prezydent Tadeusz Truskolaski wręczy zasłużonym pracownikom pamięt-

kowe monety o nominale „10 wader”.

(lka)

▲ Kabaret „Szpilka” w poniedziałek organizuje festiwal oraz kwestę na rzecz poszkodowanych w powodzi. Impreza odbędzie się o godzinie 13 w Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury w Białymstoku przy ul. św. Rocha 14.

(uw)

▲ Zbadaj znamiona. Do końca czerwca można skorzystać z bezpłatnych badań dermatoskopowych znamion. Informacje i zapisy na stronie www.badajznamiona.pl.

(luk)

Edukacja >> Dzieci z SP nr 19 same stworzyły wystawę muzealną

Poznaliśmy historię PRL-u

Przedmioty na wystawie o czasach PRL-u zbierali wspólnie z rodzicami i nauczycielami. Pojawiły się drewniane piórniki, stare zabawki, telewizor i telefon.

Urszula Waleśniak
uwaleśniak@wspolczesna.pl

Niezwykła wystawa pojawiła się w Szkole Podstawowej nr 19 w Białymstoku w maju, ale cały czas jest chętnie odwiedzana.

Jej temat to „Nastolatki w PRL-u”, dlatego pojawiło się tam wszystko, co związane ze szkołą czy rozrywką młodzieży. Znalazły się książki, pluszaki, stary mundur harcerski, mundurek szkolny, magnetofon szpulowy, plakaty, a nawet meble.

– Dostałem od mamy parę książek i zeszyt z czasów szkoły średniej, to wszystko leży na wystawie, tylko zeszyt się gdzieś zapodział – opowiada Kacper Jankowski z SP nr 19.

Cała akcja tworzenia wystawy wiązała się nie tylko z przynoszeniem eksponatów, ale również z poznawaniem historii i realiów czasu PRL-u.

– Rodzice opowiadali mi, że wtedy nie było komputerów – mówi Maciej Abłażewicz. – A w sklepach był tylko ocet – dodaje Kacper Jankowski.

Dzieci z podstawówki nr 19 w Białymstoku bardzo zaangażowały się w stwo-



Agnieszka (z lewej), Dominika, Kacper, Maciej i Patryk (na dole) z eksponatami z wystawy „Nastolatki w PRL-u”



PODYSKUTUJ

www.wspolczesna.pl

zenie wystawy, pracowały z nauczycielką historii i muzealnikiem.

A wszystko to w ramach projektu „Mądra i atrakcyjna szkoła”. Jak uważa dyrektor Elżbieta Zimnoch, w dzisiejszych czasach ginie wychowanie patriotyczne. Dlatego warto było stworzyć działania, które choć trochę przybliżą dzieciom czasy, które pamiętają jeszcze ich dziadkowie i rodzice. W tych działaniach mógł wziąć udział każdy uczeń. Prócz zajęć w szkole

dzieci uczestniczyły w wycieczce, podczas której poznawały budynki wybudowane w okresie Polskiej Republiki Ludowej, a także zwiedzały muzeum starych samochodów na Węglowej.

– To był udany projekt, uczniowie do tej pory przychodzą i pytają o zajęcia z historii PRL, są zainteresowane tym okresem – mówi Monika Grynczel, nauczycielka historii z SP nr 19.

To nie koniec działań SP nr 19. W przyszłym roku planowane jest zebranie, opracowanie gier z czasów młodości rodziców uczniów i wykorzystywanie ich na godzinie wychowawczej czy wf-ie. ▲

Szkolenie >>

Marketing w internecie

Marketing internetowy, czyli jak samodzielnie przygotować i przeprowadzić kampanię reklamową i promocję w internecie – takie szkolenie odbędzie się 25 czerwca w Białymstoku. Poprowadzą je certyfikowani przez Google trenerzy-eksperti.

W programie m.in.: formy reklamy internetowej, Google AdWords – nawigacja po koncie i budowanie kampanii, narzędzia marketingu internetowego, metody śledzenia efektywności reklamy internetowej oraz czynniki efektywności reklamy. Uczestnicy dostaną 3-miesięczny dostęp do aplikacji pozwalającej na mierzenie efektywności kampanii reklamowej oraz dostęp do Zamkniętego Forum Pomocy AdWords.

Więcej informacji udziela IKU Efis, nr tel. 85 874 52 74, e-mail: efis@efis.org.pl.

(pb)

Opinie

Naszych Czytelników poruszyła informacja o przedłużeniu śledztwa ws. śmierci aplikantki. Oto komentarze z naszego forum:

▲ Nick: ana
www.wspolczesna.pl

Dlaczego przełożone? Czy gdyby mordercą nie był prawnik, to też by przekładano śledztwo? Równi wobec prawa – śmiechu warte.

▲ Nick: Zeta
www.wspolczesna.pl

Posiedzi 2 lata w Choroszczy i wyjdzie jako niekarany. Tak wygląda sprawiedliwość po białostocku. Tylko babcia, co jajka sprzedaje na murku, dostaje rok więzienia, bo nie ma sędziego w rodzinie.

▲ Nick: gil
www.wspolczesna.pl

Śledztwo rozpłynie się po kościach, a oskarżony będzie wolny i zapewne niewinny.

(jm)

promocja

regiofirma.pl



700 tys.
firm
SPRAWDŹ

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Firmy z Twojego regionu i z całej Polski!

Pow. hajnowski >> Rolnicy nie mogą siać ani sadzić

Plony będą bardzo słabe

Woda zalała wiele pól.

Straty będą duże,

a szanse na odszkodowania – znikome.

Marta Chmielińska, (jan)
bielsk@wspolczesna.pl

Padające od kilku tygodni deszcze zalały pola podlaskich rolników. Woda stoi zarówno na polach, jak i w rowach melioracyjnych. Choć rolnicy nie zgłaszają się jeszcze do urzędów gmin, to wielu z nich znajduje się w ciężkiej sytuacji.

– Mamy takie miejsca jak Olchówka czy Eliaszków, skąd na pewno napłyną zgłoszenia szkód, ale gmina nie może udzielać rolnikom pomocy finansowej. Możemy jedynie umorzyć podatek rolny. I na to mogą liczyć nasi rolnicy – powiedział wójt Narewki Mikołaj Pawilcz.

Obfite deszcze i wilgoć mogą spowodować znaczne straty w części go-

Opinia

> Mikołaj Janowski

rolnik, kier. ARIMR w Hajnówce



szybko uschną i nas, rolników, czeka wielka tragedia. W całym powiecie hajnowskim jest ciężka sytuacja, a najgorzej jest, oczywiście, tam, gdzie gleba jest ciężka i niezdręnowana.

W tak ciężkich warunkach, po dużych opadach, system korzeniowy zbóż jarych jest bardzo płytki. Jeśli więc teraz przyjdzie susza, to te rośliny

wę kosą i dowożą do obory. Problem będzie też z sianem na zimę. Ani nie da się go skosić, ani wysuszyć, bo skoro co dwa dni pada deszcz, to siano nie wyschnie – powiedział pan Eligiusz, rolnik spod Narewki.

W czasie, kiedy rolnicy powinni już przygotowywać się do pierwszych zbiorów, wielu z nich nie zdążyło jeszcze posadzić ziemniaków czy posiać zbóż jarych.

– Rolnicy nie zgłaszali jeszcze żadnych szkód, ale sytuacja jest tragiczna. Przecież zaraz powinni zbierać, a jeszcze nic nie zasiali – mówią pracownicy Urzędu Gminy w Narewce.

Podobnie jest w okolicach Hajnówki. Gospodarze nie zdążyli posiać pszenicy, gryki, ani zasadzić ziemniaków i innych roślin. To z pewnością spowoduje, że plony będą słabsze, natomiast ceny płodów rolnych – wyższe.

– Wojewoda ogłasza stan klęski żywiołowej po wnioskach rolników. Jednak takich wniosków nie składano w naszej gminie – stwierdziła Helena Bagrowiska z Urzędu Gminy w Hajnówce.

spodarstw rolniczych powiatu hajnowskiego. W wielu miejscach pola zalane są wodą, a duża część rolników nie zdążyła obsiać ziemi.

– Mamy osiem krów dorosłych i trzy cielaki, ale nie mogę wyprowadzić ich na pastwisko. Koszę więc tra-

Pozytywne Wibracje w Białymstoku



Białostoczanka Monika Dryl (na zdj.) z zespołem Prince of Dreistadt, Mika Urbanicki i FOX to kolejne gwiazdy ujawnione przez organizatorów Pozytywne Wibracje Festival. Impreza odbędzie się 23 i 24 lipca w Białymstoku na Stadionie Lekkoatletycznym w parku Zwierzynieckim. Oprócz wymienionych wyżej gwiazd na scenie pojawią się The Brand New Heavies, Us3, Gabin, Incognito, Funkstar De Luxe, Poluzjanci & Ku-ba Badach. Organizatorem Pozytywne Wibracje Festival jest agencja marketingu muzycznego STX JAMBOREE. Więcej na stronie internetowej www.wspolczesna.pl.

(uk)

Z policji

▲ Wypadek na trasie Bielsk – Brańsk. W środowe południe samochód osobowy uderzył w ciągnik rolniczy. 45-latką z toyoty i 80-letni traktorzysta trafili do szpitala. Do wypadku doszło w pobliżu Łubina Kogo, na drodze krajowej nr 66. Jak ustalili policjanci, kierowca ciągnika wyjeżdżał z drogi

podporządkowanej i nie ustąpił pierwszeństwa toyocie. Siedząca za kierownicą samochodu bielszczanka nie zdążyła zahamować i uderzyła w bok ursusa. – Od traktora odpadły koła, a cała maszyna zsunęła się do rowu – poinformowali podlascy policjanci.

(jan)

Region >> Urząd Marszałkowski ma pieniądze na wsparcie uczniów

Każde stypendium to 4,2 tys. zł

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, dzięki projektowi „Wsparcie stypendialne dla uzdolnionych uczniów 2010”, ma do końca roku do wydania ponad 750 tys. zł na stypendia dla uczniów szkół średnich i gimnazjów.

Na wnioski stypendialne czeka do 31 sierpnia. Złożyć je mogą jedynie dyrektorzy szkół, dlatego rodzice i uczniowie ubiegający się o stypendium powinni zgłaszać się do nich. By móc otrzymać świadczenie, trzeba spełnić kilka warunków: jedno są obowiązkowe, inne – dodatkowe. Jednak już po spełnieniu warunków obowiązkowych są szanse na otrzymanie stypendium w wysokości 4,2 tys. zł. Dwa pierwsze warunki to kryterium dochodowe oraz

szczególne uzdolnienia. Te pierwsze uczeń spełnia, jeżeli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 1008 zł. Z kolei kryterium szczególnego uzdolnienia mówi o tytule laureata lub finalisty konkursu, olimpiady lub turnieju na szczeblu międzynarodowym, krajowym lub laureata, finalisty konkursu, olimpiady lub turnieju

na szczeblu wojewódzkim. Chodzi tu też o średnią ocen, wynoszącą co najmniej 4,0 w gimnazjum oraz 3,75 w szkole średniej. Szanse na stypendium zwiększają kryteria dodatkowe, można je znaleźć na www.wrotapodlasia.pl/pl/edukacja/stypendia/stypendia_ue/.

(uw)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Patroni medialni



reklama

DAK POL

tel. 085 710 39 60, fax: 085 710 36 71
ul. Tartaczna 7, Czarna Białostocka
www.dak-pol.com.pl

Szałówka



Gazeta Współczesna poszukuje osób do współpracy związanej z dystrybucją prasy w powiecie monieckim

Wymagania:

- prowadzenie własnej działalności gospodarczej,
- posiadanie własnego samochodu osobowego,
- dyspozycyjności w piątki w godzinach 4.00-7.00.

Więcej informacji pod numerem telefonu:

85 748-74-24 w godzinach 10.00-14.00

media
regionalne

Pow. moniecki >> Złodzieje wykorzystali łatwowierność ludzi

Oszuści kradli na „gazownika” i na „powodzian”

Oszuści okradają mieszkańców powiatu monieckiego. W niepełną tydzień dwie osoby padły ich ofiarą.

W środę do policjantów z Moniek zgłosiła się 70-letnia mieszkanka gminy Jaświły. We wtorek do drzwi jej domu zapukał nieznany mężczyzna. Twierdził, że przywiózł dary dla powodzian, tylko trzeba je odebrać z samochodu. Gospodyni

wraz z synem wyszli na zewnątrz, gdzie „wolontariusz” oraz dwie inne osoby zagadywały ich i pokazywały dary dla powodzian. W tym czasie czwarty nieznajomy wszedł do domu i z portfela znajdującego się w torebce w szafie zabrał 1 tys. zł.

Również w środę do funkcjonariuszy zgłosiła się inna ofiara oszustwa – kobieta mieszkająca przy ul. Tysiąclecia w Mońkach. 80-latką wpuściła

do domu mężczyznę, który mówił, że jest z gazowni i musi sprawdzić kuchenkę. Powodem kontroli miała być rzekoma zmiana rodzaju używanego gazu. Poinformował gospodynię, że należy się jej zwrot 101 zł z tytułu nadpłaty za energię elektryczną. Miał jej wypłacić tę kwotę, ale podczas „transakcji” i wydawania reszty wykorzystał nieuwagę kobiety i ukradł jej całą zawartość portfela.

(bisu)



Warszawa >> Jarosław Kaczyński nie zamierza przeproszać Komorowskiego

Szef PiS odwołał się od wyroku

Kandydat PiS na prezydenta nadal twierdzi, że Bronisław Komorowski chce prywatyzować szpitale.

Zgodnie z zapowiedzią swoich pełnomocników, Jarosław Kaczyński odwołał się od środowowego postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie. Zakazał mu on rozpowszechniania informacji, że Bronisław Komorowski chce prywatyzować służbę zdrowia.

PiS ma swoje argumenty

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia podał, że ani w aktualnym programie Platformy z października 2007 r., ani w programie wyborczym Bronisława Komorowskiego nie ma zapowiedzi prywatyzacji szpitali. Jest natomiast mowa o ich komunalizacji. Jarosław Kaczyński nie zgadza się z wyrokiem.

– Wierzę, że argumenty PiS zostaną uznane. W programie PO, który współtworzył Bronisław Komorowski, były słowa mówiące o tym, że prywatyzacja jest dopuszczalna i takie argumenty znalazły się w zażaleniu na orzeczenie – twierdzi poseł Ma-



Kaczyński będzie musiał sprostować swoją wypowiedź już podczas trwania ciszy wyborczej

riusz Kamiński. – Zachęcam do sięgnięcia do rządowego projektu Polska 2030 i zapisów, które dotyczą reformy służby zdrowia – dodaje.

Sąd Apelacyjny rozstrzygnie spór między kandydatem PO i PiS w piątek. Jeżeli dotychczasowy wyrok zostanie utrzymany, to prezes PiS będzie musiał opublikować sprostowanie w czasie trwania ciszy wyborczej. Jest to jednak zgodne

z prawem, gdyż chodzi o wykonanie wyroku sądu a nie agitację wyborczą.

Debatę pod znakiem zapytania

Na razie sztab Jarosława Kaczyńskiego zachęca marszałka Sejmu do debaty poświęconej służbie zdrowia. Miałoby do niej dojść w piątek.

– To próba przykrycia porażki nową inicjatywą. Bo ta cała sprawa to

najpoważniejszy błąd sztabu Kaczyńskiego – ocenia w rozmowie z „Rzeczpospolitą” dr Bartłomiej Biskup, politolog z UW.

Komorowski chciałby, aby rozmowa dotyczyła szerszego zakresu tematów, a nie jedynie zdrowia. A na to PiS nie zamierza się zgodzić. Szefowa sztabu Jarosława Kaczyńskiego uzasadnia, że to służba zdrowia jest głównym tematem kampanii. (IAR)

Krótko

▲ Pomorskie >> Podczas rozbrajania pocisku na poligonie w Drawsku Pomorskim zginął żołnierz, a trzech innych zostało rannych – dowiedzieli się TVN24. Do wypadku doszło w trakcie przygotowania zajęć ze strzelania i kierowania ogniem moździerzy. Jego przyczyny są nieznane. Ma je ustalić specjalna komisja wojskowa. Poszkodowani są pod opieką lekarzy. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

▲ Warszawa >> Andrzej Olechowski uważa, że priorytetem w polityce prezydenta powinien być rozwój gospodarki. Polityk zapowiedział, że jeśli wygra wybory, powoła rzecznika praw przedsiębiorczości. (IAR)

▲ Poznańskie >> Grzegorz Napieralski przekonywał wczoraj wyborców, że bliskie mu są problemy polskiej wsi – podała TVN24. Kandydat SLD obiecywał rolnikom w Kobylnicy, że będzie walczył o zrównanie rozwoju miast i wsi.

▲ Warszawa >> Prokuratura przekazała wczoraj rano do sądu okręgowego wniosek o wydanie Niemcom Uri Brodsky'ego. Jak przypomina TVP.Info, domniemany agent Mossadu został zatrzymany na początku czerwca na warszawskim Okęciu na mocy Europejskiego Nakazu Aresztowania. Niemcy oskarżają go o związki z zabójstwem w Dubaju jednego z liderów Hamasu.

▲ Warszawa >> Pełnomocnik syna Anny Walentynowicz, która zginęła pod Smoleńskiem, żąda przesłuchania Donalda Tuska. Jak dowiedzieli się RMP FM, mężczyzna oskarża premiera o spowalnianie śledztwa. Jego zdaniem, Tusk porozumiał się w tej sprawie z premierem Rosji Władimirem Putinem. ▲

USA >> Kpt. Komar wszczął wojnę ze znaną gazetą. Amerykański policjant walczy przeciw „polskim obozom śmierci”

Kapitan nowojorskiej policji Stefan Komar wytoczył działą przeciwko dziennikowi „Wall Street Journal”. Gazeta naraziła mu się po tym, jak zamieściła na swoich łamach artykuł, w którym użyła sformułowania „polski obóz koncentracyjny”.

Jak dowiedział się portal dziennik.pl, amerykański stróż prawa ma polskie pochodzenie. Jego ojciec był żołnierzem AK, dlatego kapitan Komar poczuł się urażony obraźliwym dla Polski określeniem.

Gdy interwencja Polonii i Konsulatu RP w Nowym Jorku nic nie dała, policjant postanowił wziąć sprawę w swoje ręce. Napisał list do znanej firmy telekomunikacyjnej Sprint Nextel, która zamieszcza swoje reklamy w „Wall Street Journal” i wezwał ją do natychmiastowego zaprzestania współpracy z gazetą.

– Chcę ich przekonać, że wydają pieniądze na promowanie swego wizerunku w „WSJ”, mogą osiągnąć przeciwny efekt – słowa Komara

przyciąga TVN24. Kapitan już rozpoczął kampanię, która ma zachęcić Polaków w USA do podpisania się pod jego protestem. Chcą przekonać Sprint Nextel, że jeśli nie wpłynie na szefów „Wall Street Journal”, przestaną kupować produkty tej firmy. Tymczasem gazeta twierdzi, że zwrotu „polskie obozy” użyła jedynie w sensie geograficznym i nie zamierza za to przeproszać. ▲

Polacy walczą

Wpadka dziennika „Wall Street Journal” to nie jedyny taki przypadek. Media co chwila donoszą, że jakiś dziennikarz użył określenia „polskie obozy” w odniesieniu do hitlerowskich łagrów. Kilka lat temu Polakom udało się wywalczyć sprawiedliwość w Kanadzie. Po burzliwych protestach, Zarząd ds. Standardów w Mediach uznał, że stosowanie podobnych określeń jest nieetyczne.

Europa >> Jerzy Buzek nie zamierza tolerować nuklearnych ambicji Teheranu. Unia zaostrzyła sankcje wobec Iranu

Unijni liderzy zdecydowali o zaostreżeniu sankcji wobec Iranu. Mają one zmusić władze w Teheranie do zaprzestania prac nad programem jądrowym. Zaledwie dwa dni temu szef tamtejszej Organizacji Energii Atomowej ogłosił, że Iran zbuduje wkrótce nowy reaktor badawczy do celów medycznych. Unia zareagowała od razu.

Jak ogłosił szef Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, nałożone na Iran sankcje obejmują m.in. blokadę inwestycji w sektorze paliwowym i gazowym i są wzmocnieniem tych, które już przyjęła Rada Bezpieczeństwa ONZ. Obostrzenia uderzają też w sektor bankowy, rozszerzają bowiem listę firm i organizacji objętych restrykcjami finansowymi oraz innymi zakazami. Rezolucja zabrania Iranowi m.in. inwestowania w działalność nuklearną za granicą. Dopuszcza też międzynarodowe inspekcje statków podejrzanych o transport do Iranu zakazanych towarów.

Unia zdecydowała się na zaostreżenie sankcji, bo obawia się, że pro-



Jerzy Buzek, szef Parlamentu Europejskiego, nie ma wątpliwości, że pod pozorem pokojowych badań Iran buduje broń jądrową

gram nuklearny, nad którym pracuje Iran, ma służyć wyprodukowaniu broni jądrowej. Władze w Teheranie utrzymują tymczasem, że program służy do produkcji energii.

Zadowolona z decyzji Unii Europejskiej nie kryją Stany Zjednoczone. Jeszcze przed wczorajszym szczytem w Brukseli namawiały one Europę do podjęcia tego kroku. (IAR)

Wyjazd na wakacje >> Podczas prowadzenia samochodu w upale trzeba robić częste postoje

Bezpieczna podróż

Przed wyjazdem w długą trasę kierowca powinien być wypoczęty i lepiej, by nie jadł wcześniej zbyt obfitego posiłku. Może być on przyczyną senności i dekoncentracji za kierownicą.

Piotr Walczak

pwalczak@prasapodlaska.pl

Samochód musi być sprawny. Dlatego przed dłuższym wyjazdem warto sprawdzić w serwisie elementy, które mają wpływ na bezpieczeństwo – przede wszystkim hamulce, zawieszenie i układ kierowniczy.

– Kierowcy często zapominają o kontroli ciśnienia w oponach, szczególnie w kole zapasowym – mówi Zbigniew Kowalski, zastępca dyrektora białostockiego Motozbytu. – Każde auto ma tabliczkę, na której zapisane jest zalecane ciśnienie. Z reguły znajduje się ona na przednim lub środkowym słupku od strony kierowcy. Przypominam też, że minimalna głębokość bieżnika w oponach powinna wynosić 1,6 milimetra.

Większe koszty

Andrzej Mruczek, instruktor nauki jazdy z OSK Auto Sukces w Białymstoku wyjaśnia, że jeżeli ciśnienie będzie zbyt niskie, samochód spali więcej paliwa. Szybciej zniszczy się też ogumienie. Z kolei przy zbyt wysokim, droga hamowania może być dłuższa, gdyż opona nie przylega wtedy całą powierzchnią do nawierzchni drogi.

Kolejna sprawa to wycieraczki. Obejrzyjmy pióra, czy nie są popękane lub rozwarstwione. Sprawdzmy poziom wszystkich płynów: hamulcowego, chłodniczego, w spryskiwaczach oraz oleju. Upewnijmy się też,



Dzieci, które nie ukończyły 12 lat i nie mają przynajmniej 150 cm wzrostu, trzeba przewozić w fotelikach

czy mamy ważny dowód rejestracyjny i ubezpieczenie OC.

– W wyposażeniu auta powinien być trójkąt ostrzegawczy oraz ważna gaśnica i apteczka – przypomina Zbigniew Kowalski. – Na wszelki wypadek warto zabrać linkę holowniczą, podnośnik i klucz do odkręcania kół. Przydać się mogą kabie rozruchowe, jeżeli akumulator nie jest zbyt dobry. W przypadku zbyt niskiego poziomu elektrolitu, dolejmy wodę destylowaną.

Ekspert z Motozbytu radzi, aby wziąć ze sobą tradycyjną mapę. Lepiej nie ufać bezgranicznie nawigacji GPS, gdyż w trakcie podróży można np. trafić na niespodziewane roboty drogowe.

Przyjemne chłodzenie

Dzięki klimatyzacji kierowca nie męczy się tak szybko, przez co jest w stanie szybciej reagować na różne sytuacje na drodze. Ale uwaga – powinniśmy pamiętać o odgrzybieniu tego układu. Rozwijają się w nim grzyby i bakterie. Podczas pracy klimatyzacji wydychiwane są one na kierowcę i pasażerów. Nieprzyjemny zapach w kabinie to sygnał, żeby odwiedzić serwis.

Pamiętajmy, aby w odpowiedni sposób ułożyć bagaże. Najlepiej wszystko, co nie jest nam potrzebne w podróży, zapakować do bagażnika.

– Niebezpieczna może być nawet mała butelka z napojem – ostrzega Andrzej Mruczek. – Jeżeli będzie leżała pod fotelem kierowcy, to w czasie hamowania jest zagrożenie, że wyturła się pod pedały i zablokuje je.

Dzieci w aucie

Fotelik dla dziecka powinien być nie tylko dobrze zamontowany, ale też odpowiednio dobrany do wieku i wagi. Tak, żeby systemy zabezpieczające mogły chronić najbardziej wrażliwe części ciała, które zmieniają się wraz z wiekiem.

Dzieci w wieku do 2 lat mają wrażliwy kark i kręgosłup oraz nieproporcjonalnie ciężką głowę (1/4 wagi ciała w porównaniu do 1/8 wagi ciała u dorosłej osoby), dlatego częstym urazem podczas wypadków są obrażenia szyi. U dzieci w wieku od 2 do 4 lat prawie połowa urazów to obrażenia głowy, które zazwyczaj spowodowane są uderzeniem w przedni fotel. U starszych dzieci najczęstsze są urazy brzucha i miednicy.

Źródło: Szkoła Jazdy Renault

Pupile w samochodzie

Jak przypominają trenerzy Szkoły Jazdy Renault, ważne jest odpowiednie przewożenie zwierząt. Choć przepisy ruchu drogowego tego nie precyzują, dobrze aby mniejsze zwierzęta, np. koty, króliki czy małe psy na czas podróży umieszczać w specjalnych klatkach lub kojcach. Większe psy najlepiej przewozić zapięte w specjalną uprząż przymocowaną do pasów lub też w bagażnikach aut typu kombi. Co istotne, temperatura w zaparkowanym samochodzie podczas 35-stopniowego upału w ciągu zaledwie kwadransa wzrasta do 65 st. C. Należy więc pamiętać, by w samochodzie nie zostawiać dzieci ani zwierząt.

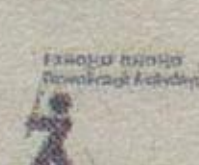
Andrzej Mruczek radzi, aby unikać nerwowej jazdy, przewidywać sytuacje na drodze i być odpowiedzialnym kierowcą. Kilkanaście godzin przed planowaną podróżą lepiej nie pić alkoholu.

– Nie ma co się łudzić, że ktoś, kto na co dzień jeździ tylko po mieście, przejedzie 400 kilometrów nad morze bez żadnego postoju – zwraca uwagę instruktor z Auto Sukces. – A zmęczenie bardzo negatywnie wpływa na szybkość reakcji. Do tak długich tras przyzwyczajeni są tylko zawodowi kierowcy.

reklama



KAPITAŁ LUDZKI
HARDOWA STRATEGIA SPOŁOŻNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Szukasz pracy? Zapytaj eksperta!

Gdzie się zwrócić w trakcie poszukiwania pracy? Czy internet jest bezpiecznym i wiarygodnym źródłem wiedzy o ofertach? Jak bezpłatnie podnieść swoje kwalifikacje zawodowe? - na te i mnóstwo innych pytań znajdziecie Państwo odpowiedzi w „Podlaskim Centrum informacji o aktywizacji zawodowej”.

Institucje te powołała do życia Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, specjalnie z myślą o osobach bezrobotnych oraz tych, które nie nadążają za zmianami na rynku pracy. Oferuje kompleksową informację, pomoc i wiele cennych wskazówek. Gromadzi i aktualizuje dane o instytucjach oferujących usługi aktywizacji zawodowej w województwie podlaskim, o stażach i szkoleniach, a także - choć nie jest agencją pośrednictwa pracy - o dostępnych ofertach pracy. Z fachowcami z „Podlaskiego Centrum” można skontaktować się na różne sposoby. Podstawowym narzędziem jest oczywiście Internet. Dlatego powstała strona internetowa projektu. Pod adresem: www.aktwnizawodowo.info można zostawić swoje dane w formularzu kontaktowym, a doradca skontaktuje się z osobą zainteresowaną i odpowie na jej wszystkie pytania. Okazuje się, że właśnie te formy kontaktu preferują Podlasianie.

- Najwięcej pytań dociera do nas drogą mailową - przyznaje Edyta Brzozowska, ekspert ds. rynku pracy w „Podlaskim Centrum” zarówno przy komputerze, jak i przy telefonie - bezpłatnej infolinii.

Są pytania o konkretne szkolenia, możliwości podnoszenia swych kwalifikacji, przekwalifikowania się. O to, z jakich źródeł można korzystać w momencie poszukiwania ofert pracy. Oraz o zalety i korzyści poszukiwania przy pomocy internetu, a przede wszystkim - czy jest to źródło bezpieczne i bezpłatne.

Gdy poszukujemy pracy, a może pozostajemy bez zatrudnienia od dłuższego czasu, kwestia finansów jest bardzo istotna. Dlatego Edyta Brzozowska podkreśla, że w „Podlaskim Centrum” czekają na Państwa informacje wyłącznie o bezpłatnych formach wsparcia.

Nie tylko infolinia i konsultacje za pomocą poczty elektronicznej mogą okazać się przydatne. Sama strona internetowa „Podlaskiego Centrum” jest kopalnią informacji. Np. w zakładce „Gdzie szukać pracy?” znajdziemy odnośniki na witryny z konkretnymi ofertami, w „Szkoleniach” - do aktualnych propozycji szkoleń i warsztatów. Natomiast „Vademecum bezrobotnego” dostarczy wiedzy o autoprezentacji w rozmowie kwalifikacyjnej, o tym, gdzie szukać wsparcia na założenie działalności gospodarczej, jakie środki oferuje powiatowy urząd pracy na założenie działalności gospodarczej oraz podpowie, jak odpowiedzieć na ofertę prasową, napisać CV czy list motywacyjny.

Projekt za unijne fundusze

Projekt realizowany przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej - PODLASKIE CENTRUM - jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytetu II „Rynek pracy aktywnej dla przyszłości”. Działania 6.1 „Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz zwiększenie aktywności zawodowej w regionie”. Poddziałanie 6.1.1 „Wspieranie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy”. Zakrojony jest do końca września 2010 roku, z możliwością przedłużenia.

Przydatne dane kontaktowe

Więcej informacji znajdziecie Państwo pod adresem internetowym: www.aktwnizawodowo.info. Warto też skontaktować z bezpłatną infolinią (0-800-100-800) i poczty elektronicznej aktwnizawodowo@poczta.onet.pl i w soboty w godz. 9-12, a w pracy i czwartki w godz. 12-16.

Opinia

> Andrzej Mruczek

Ośrodek Szkolenia Kierowców Auto Sukces w Białymstoku



Podczas podróży w upale bardzo przydatna jest klimatyzacja. Trzeba jednak pamiętać, aby nie ustawiać zbyt niskiej temperatury w stosunku do panującej na zewnątrz, gdyż po wyjściu z pojazdu grozi nam szok termiczny. Najlepiej by różnica nie była większa niż około 4 stopnie Celsjusza. Co 2-3 godziny warto robić postoje na odpoczynek, bo przyczyną wielu wypadków jest zmęczenie. Wybierajmy jednak miejsca, gdzie jest cień. Za każdym razem wywietrzmy też nasze auto. W czasie jazdy trzeba pić dużo wody, szczególnie że klimatyzacja wysusza powietrze.

Dobrze by była to woda mineralna, ale niegazowana. Nie powinna być też zbyt zimna. Przydać się mogą chusteczki nawilżające, dzięki którym odświeżymy na przykład twarz. I nie spieszymy się. Nic się nie stanie, jeżeli na miejsce dojedziemy pół godziny później.

www.aktwnizawodowo.info

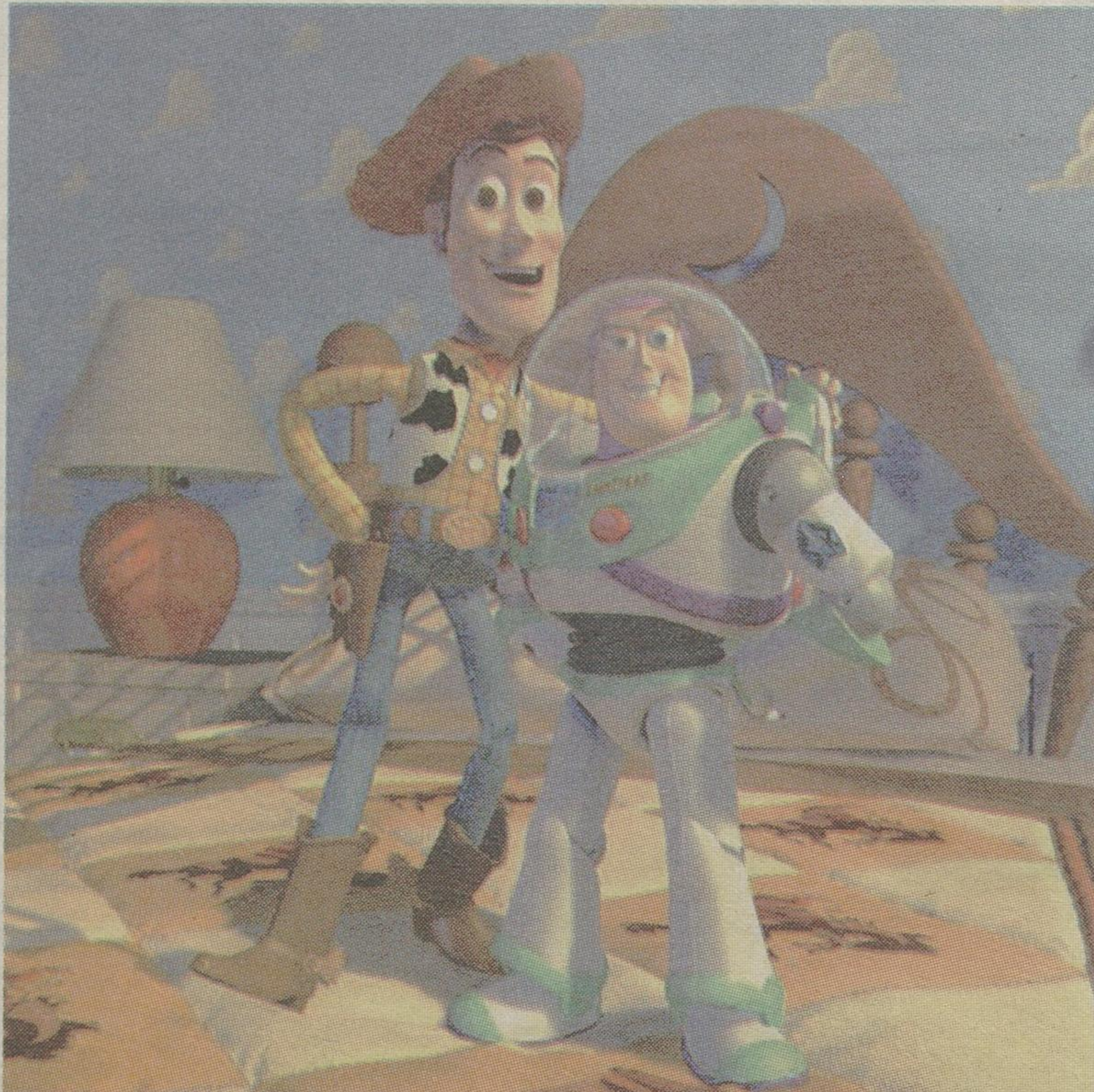
>>

Toy story 3

▲ Toy story 3
Animacja/Familijny/Przygodowy, USA, 2010
▲ Reż.: Lee Unkrich

Andy, właściciel zabawek znany z poprzednich części filmu, wybiera się do college'u. Jego zabawki trafiają do przedszkola. A dzieciaki, prawdę mówiąc, nie traktują nowych przybyszów z szacunkiem – wręcz przeciwnie! Dlatego Buzz i Chudy planują wielką ucieczkę. Wezmą w niej udział także nowi bohaterowie – Ken, jeźdźca w skórzanych spodenkach, Pan Pricklepants oraz różowy pluszowy Miś Tuliś o zapachu truskawkowym.

▲ Kino: Helios w Białymstoku, Millenium w Łomży, Polonia w Elku.



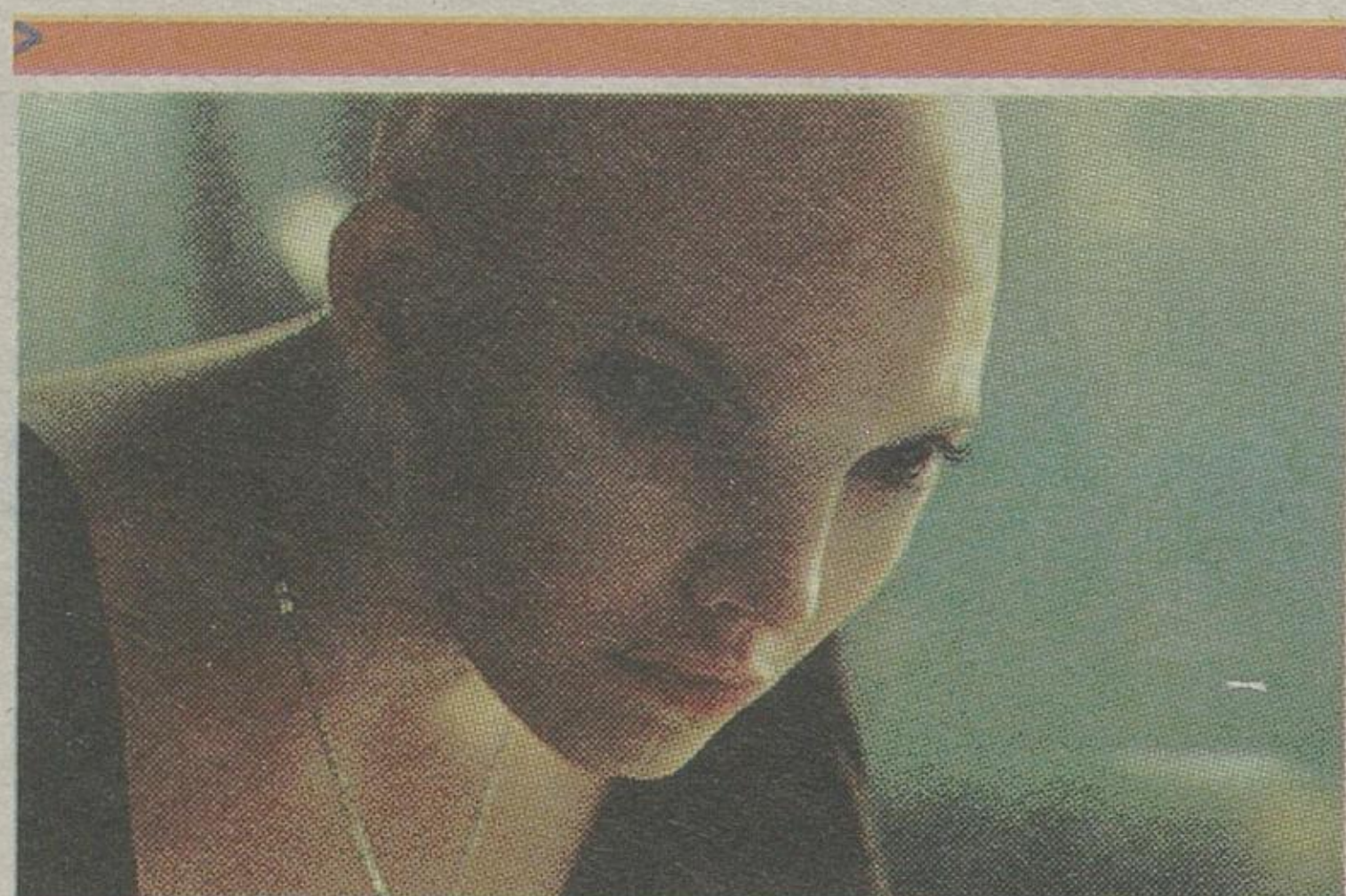
Dziewczyna z ekstraklasy

▲ Dziewczyna z ekstraklasy
Komedialna, USA, 2010
▲ reż.: Jimmy Smith
▲ wyk.: Mike Vogel, Krysten Ritter, Jay Baruchel, Lindsay Sloane, Alice Eve

Komedialna romantyczna. Kirk Kettner (Jay Baruchel) pracuje jako agent ochrony na lotnisku w Pittsburgu. Cały swój wolny czas wolny spędza z kumpłami ze szkoły i marzy o powrocie do byłej dziewczyny Marnie (Lindsay Sloane). Taki stan rzeczy wydaje się mu odpowiadać aż

do chwili, kiedy przez jego punkt kontrolny przechodzi Molly (Alice Eve) i przypadkowo zostawia tam swój telefon. Molly jest inteligentna, piękna – i zupełnie poza zasięgiem Kirka. Kiedy chłopak zwraca Molly telefon, ona oferuje mu w zamian dwa bilety na mecz hokejowy. Kirk przyjmuje je i nawet przez myśl mu nie przechodzi, że to dziewczyna jego marzeń zaprasza go na randkę.

▲ Kino: Helios w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.



Istota

▲ Istota
Horror/Science-Fiction, Kanada, Francja, USA, 2009
▲ reż.: Vincenzo Natali
▲ wyk.: Adrien Brody, Sarah Polley, David Hewlett, Brandon McGibbon, Delphine Chanéac

Clive i Elsa są parą młodych, blyskotliwych i ambitnych naukowców. Dzięki nowemu gatunkowi zwierzęcia, który stworzyli laboratoryjnie, stali się super gwiazdami świata naukowego. Pasja badaczy i arogancja współczesnych demiurgów sprawia, że w swej pracy przekraczają niebezpieczne granice, wprowadza-

jąc w tajemniczy ludzkie DNA do eksperymentu. W rezultacie ich działań powstaje zwierzęco-ludzka hybryda rodzaju żeńskiego, która może okazać się stopniem wiodącym w górę na drabinie ewolucji. Clive i Elsa są, że być może stworzyli organizm doskonały, aż do momentu, gdy przechodzi on końcową szokującą metamorfozę... Istota, która powołują do życia, okazuje się śmiertelnym zagrożeniem nie tylko dla swoich stwórców, ale i całej ludzkości.

▲ Kino: Helios w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.



Jutro będzie futro

▲ Jutro będzie futro
Komedialna
▲ reż.: Steve Pink
▲ wyk.: John Cusack, Rob Corddry, Craig Robinson, Clark Duke, Chevy Chase

Historia przyjaciół, którym znużyło się dorosłe życie. Adama (John Cusack) rzuciła dziewczyna; Lou (Rob Corddry) to balangowicz, który nie może trafić na balangę; Nick (Craig Robinson) ma żonę, która kontroluje każdy jego ruch, a Jacob (Clark Duke) ma bżika

na punkcie gier komputerowych i nie wychodzi z piwnicy... Po szalonej, ostro zakrapianej nocy w kurorcie narciarskim, zakończonej w jacuzzi, skacowani budzą się w... 1986 roku. Uzyskują w ten sposób szansę, żeby wrócić do przeszłości i odmienić przyszłość. Jeden z nich znajdzie nową miłość, drugi życiową pasję, a trzeci upewni się, że nadal żyje!

▲ Kino: Helios w galerii Biała w Białymstoku.



Disco robaczki

▲ Disco robaczki
Animowany/Familijny, Niemcy, Dania, 2008
▲ reż.: Thomas Borch Nielsen

Dziewczyna Bogdan nie może pogodzić się z szarą egzystencją pracownika fabryki kompostu. Pewnego dnia odkrywa w rzeczach taty zakurzoną płytę, odpala gramofon i doznaje olśnienia... Jego serce zawsze biło w rytmie disco. Zakłada zespół i wraz z grupą przyjaciół, którzy braku talentu nadrobią ambicją, zgłasza się do udziału w konkursie wokalmym.

Bogdan i jego rozbudowane Disco Robaczki – Gocha, Tytus, Nerwal i Kadrowa Danuta – zrobią wszystko, żeby udowodnić jurorom i całemu światu, że... dziewczynce są gorące i nie ma haka na robaka! Zanim spełnią się ich marzenia – czeka je całe mnóstwo szalonych przygód, w tym spotkanie oko w haczyk z groźnym wędkarzem, uwięzienie przez zbieracza żywej przyrody i konfrontacja z robalami-gorylami dyrektora Pastewnego.

▲ Kino: Helios w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Iskra w Augustowie, Dom Kultury w Goldapi.

promocja

Zioła od A do Z

Poznaj moc ziół

Karty z kolekcji
Zioła od A do Z
w każdy
poniedziałek, wtorek i środę
w prezencie!

Już w poniedziałek, 21 czerwca
Świetlik i Szatwia!



- ziołowa apteczka domowa
- receptury na lecznicze przetwory z ziół
- wskazówki dotyczące uprawy, zbioru i konserwacji ziół
- zastosowanie w kosmetyce
- przepisy na potrawy z użyciem ziół

Brakuje Ci którejś karty lub teczek? Chciałbyś zebrać jeszcze jeden komplet i podarować bliskiej osobie w prezencie? Zapraszamy do naszych Biur Ogłoszeń:

Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
Łomża, ul. Dmowskiego 1 e,
Suwałki, ul. Mickiewicza 5, lok. 2,
Elk, ul. Pułaskiego 24. Można tam nabyć teczkę oraz karty, które dotychczas się ukazywały.

Oferata ważna do wyczerpania zapasów.

BIAŁYSTOK

TELEFONY
DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja – 997; Straż Pożarna – 998; Pogotowie Gazowe – 992; Pogotowie Ciepłownicze – 993; Pogotowie Energetyczne – 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994; Pogotowie Weterynaryjne – 9283; Pogotowie Opiekuńcze – 0-85-741-68-46; Informacja Medyczna – 9439; Łączenie Międzyrodowe – 9051; Łączenie Międzymiastowe – 9050; Biuro Numerów – 118913; Straż Miejska – dyżurny – 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów – 9393; Informacja o Usługach – 9434.

SŁUŻBA
ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatriczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– Internistyczne – czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe: – Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę. – **Gabinety dla dzieci** – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. – Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. – Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opactwa Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 – czynny całą dobę.

DYŻURY NOCNE APTEK
(całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITAL
DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wnerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 – dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

CHIRURGIA I ORTOPIEDIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPIEDIA, REHABILITACJA – SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony. KARDIOLOGIA INWAZYJNA – SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00. ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY – Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. REANIMACJA, ONKOLOGIA – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47. GRUŹLICA DOROSŁYCH – Spec. ZOZ Gruźlicy i Chorób Płuc.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ tel. (85) 742 38 82 Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Kino nieczynne.		

FORUM tel. (85) 742 23 70 Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Robin Hood	(pt.,sb.,ndz.), godz. 14.00, 17.00, 20.00	
	bilet 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny” /min. 3 os. – 11 zł od os./.	

KINO HELIOS Galeria Biała, ul. Czesława Miłosza 2, tel. (85) 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Istota	10.45, 13.00, 15.15, 17.30, 19.45, 22.00
Dziewczyna z ekstraklasy	11.45, 14.00, 16.15, 18.30, 20.45
Jutro będzie jutro	10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00
Toy Story 3	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.15
Drużyna A	14.00, 16.30, 19.00, 21.30
Listy do Julii	13.15, 18.15, 20.30
Pani i Pani Kiler	14.45, 19.30, 21.30
Seks w wielkim mieście 2	16.45
Książę Persji	9.00, 11.30, 18.45, 21.15
Robin Hood	10.15, 15.30
Niania i wielkie bum	10.15, 12.30
Disco robaczki	9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 16.45
Bilety: pn.-czw. normalny – 18 zł, ulgowy – 16 zł, pt.-ndz. normalny – 21 zł, ulgowy – 18 zł.	

KINO HELIOS Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Toy Story 3D	9.15, 11.30, 13.45, 16.00, 18.15, 20.30
Dziewczyna z ekstraklasy	10.15, 12.30, 14.45, 17.00, 19.15, 21.30
Istota	11.00, 13.15, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15
Drużyna A	11.30, 14.00, 16.30, 19.00, 21.30
Plan B	12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00
Seks w wielkim mieście 2	18.00
Książę Persji: Piaski czasu	10.00, 12.30
Robin Hood	15.00, 20.45
Samotny mężczyzna	21.15
Disco robaczki	9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30
Bilety: pn.-czw. normalny – 18 zł, ulgowy – 16 zł, pt.-ndz. normalny – 21 zł, ulgowy – 18 zł.	

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węglika ul. Elektryczna 12, tel. 85 741 59 90, www.teatrdramatyczny.bialystok.pl

Zakłócenia w eterze – premiera, (pt.,sb.), godz. 19.00, scena: duża. Cena: bilet normalny 30 zł, ulgowy 24 zł.
Zakłócenia w eterze, (ndz.), godz. 19.00, scena: duża. Cena: bilet normalny 30 zł, ulgowy 24 zł.

TEATR LALEK

Księga dżungli, (pt.), godz. 9.00, 11.00, (sb.,ndz.), godz. 11.00.
Lis, (sb.,ndz.), godz. 18.00.

TEATR ARKADIA dawne Kino Syrena

Bajkowe Niedziele – spektakl + godzina zabawy integracyjnej godz. 15.00 „Ogród tysiąca pionów” – spektakl dla dzieci do lat 10, baśń chińska (lalki buraku, papęty, pacynki). Cena biletów: 10 zł i 12 zł. Rezerwacje: 85 741 02 60, 602 50 49 49, arkadia@piasta.pl, www.teatr-arkadia.pl.

KINA > BIAŁOSTOCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Furia	sobota, niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Online	niedziela	brak
Miejszyc Podlaski SŁAWA	Jasniejsza od gwiazd	piątek, niedziela	brak
	Zakochany Nowy Jork	piątek, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Online	piątek	brak
Sokółka SOKÓŁ	Fenomen	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Różyczka	(pt.,sb.,ndz.), 19.00	brak
Goldap DOM KULTURY	Disco robaczki	piątek, sobota, niedziela	brak
	Zakochany Nowy Jork	sobota, niedziela	brak
Suwałki CINEMA LUMIERE	Disco robaczki	14.15	brak
	Różyczka	12.00, 18.00	brak
	Bracia	16.00, 20.15	brak
	Poważny człowiek	12.15, 16.30, 20.30	brak
	Pani i Pani Kiler	18.30	brak
	Książę Persji: Piaski czasu	14.15	brak
	Avatar	21.30	brak
	Toy Story 2 3D	10.45, 12.45, 15.00, 17.15, 19.30	brak
Augustów ISKRA	Disco robaczki	(pt.), 17.00 ze specjalnym pokazem tanecznym Studia Tarica Focus (sb.,ndz.), 14.00, 16.00	12 i 13 zł
	Zakochany Nowy Jork	(sb.,ndz.), 17.30	12 i 13 zł
	Bracia	(pt.), 19.30, (sb.,ndz.), 19.45	12 i 13 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Robin Hood	(pt.,sb.,ndz.), 20.30	brak
	Toy Story 3	(pt.,sb.,ndz.), 14.00, 16.15, 18.30	brak
Mikołajki WOJTEK	Fenomen	sobota, niedziela	brak
Olecko MAZUR	Książę Persji: Piaski czasu	piątek, sobota, niedziela	brak
	Co nas kręci, co nas podnieca	piątek, sobota, niedziela	brak
Mragowo ZODIAK	Książę Persji	piątek, sobota	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Robin Hood	(pt.,sb.,ndz.), 20.30	brak
	Toy Story 3	(pt.,sb.,ndz.), 14.00, 16.15, 18.30	brak
Grajewo DOM KULTURY	Co nas kręci, co nas podnieca	piątek, sobota, niedziela	brak
	Bracia	sobota, niedziela	brak
Kolno WRZOS	Online	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Książę Persji: Piaski czasu	(pt.,ndz.), 18.00	brak
	Bracia	(pt.,ndz.), 16.00	brak
	Czarodziejka Lilly, smok i magiczna księża	(pt.,ndz.), 16.00	brak

BIAŁOSTOCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, Izba Przyjęć – tel. 85 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 85-710-19-99, 85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 85-682-92-47, ŁAPY Szpital, Korczaka 23, tel. 85-715-28-36, 85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 85-715-28-32, 85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 85-716-24-07, 85-716-25-52, 85-716-25-92, 85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a,

tel. 85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policijny telefon zaufania, tel. 85-682-50-55, MOŃKI Policja 997, tel. 85-716-22-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowa Policji, tel. 85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 85-730-81-10 w. 42. HAJNÓWKA tel. 85-682-27-18 w. 112. MOŃKI tel. 85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY
INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 87-566-27-63; Biuro numerów 87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie

Ratunkowe 999 albo 87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 87-516-20-87; Telefon Zaufania 87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 87-567-24-03; Straż Pożarna 87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 87-566-25-40.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: Grajewo – 86-272-22-21, Kolno – 86-278-27-25, Łomża – 86-316-54-61, Wysokie Mazowieckie – 86-275-22-11, Zambrów – 86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 86-216-64-39; Telefon Zaufania AA 86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: Grajewo – 86-272-35-85, Szepietowo – 275-18-22, Informacja PKS: Grajewo – 86-272-25-01, Kolno – 86-278-23-55, Łomża –

86-218-55-54, Wysokie Mazowieckie – 86-275-21-44, Zambrów – 86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: CIECHANOWIEC, tel. 86-277-19-99; GRAJEWÓ, tel. 86-272-27-00; KOLNO, 86-278-21-09; ŁOMŻA, centrala – 86-216-62-15; ZAMBRÓW, tel. 86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA” – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 29-760-26-81; Informacja PKS 29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxx-22) 29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 29-764-35-44.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 87-610-22-22. GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 87-428-55-55. GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Sło-

neczna 9, tel. 87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Goldapska 1, tel. 87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Goldapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w Elku 87-610-33-52, w Giżycku 87-428-50-87, w Gołdapi 87-615-02-94, w Olecku 87-520-26-13; w Węgorzewie 87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

Elk – 87-621-64-44; GIŻYCKO – 87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Elk Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. OLECKO Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 87-520-24-75 wew. 7.

Ciekawy świat >> Jak szybko zarobić duże pieniądze – oto pomysł pewnych młodych ludzi

Spryciarze milionerzy

Byli studentami, są milionerami. Tak o młodych zielonogórcach pisze się w Polsce. Trochę prawdę, trochę nie. Niekoniecznie te miliony spryciarze mają, ale na pewno stworzyli firmę wartą majątek.

Alicja Bogiel
abogiel@gazetalubuska.pl

Kiedy rok temu startowali z biznesem – czyli witryną internetową www.spryciarze.pl – pracowali na korytarzach uczelni albo... pod palmami w uczelnianej palmiarni, wchodząc paniom sprzątającym pod nogi. Za cały majątek służyły im własne komputery. Serwery wynajmowali w Niemczech, bo tak było taniej.

Teraz siedzibą firmy jest wynajęty dom na zielonogórskim osiedlu Zacisze. Serwery firma ma w Polsce (znacznie droższe, ale w Rybniku traktują ich jak dobrych klientów i reagują na problemy w pół godziny). Marcin Radziwoń i Artur Olszewski są też dziś prezesami, a nie studentami. I zatrudniają kilkanaście osób. Z którymi zwykle są na ty.

– Atmosfera jest jak w domu, bo wszyscy znamy się ze studiów na uniwersytecie – mówi Artur. – Od niedawna mamy jeszcze pracowników w Warszawie, gdzie otworzyliśmy biuro.

W zielonogórskiej firmie jest kuchnia, łazienka, kanapy (przysiadły się, gdy trzeba było pracować 72 godziny bez przerwy). Jest też grono dobrych znajomych, którzy pracują, jednocześnie nieźle się bawiąc.

Marzenie – połączyć przyjemne z pożytecznym

O tym właśnie rok temu marzyli. By utrzymać się z tego, co sprawia im przyjemność, czyli prowadzenia poradnikowego portalu internetowego. Mówili też o upragnionym milionie użytkowników. Teraz ten milion miesięcznie mają. I co robią? Podnoszą poprzeczkę do półtora miliona!

Polaków do komputera przyciąga naszaklasa.pl, onet, wp.pl... Portal spryciarze.pl na pierwszy rzut oka nie budził nadziei, że dołączy do wielkich. Ale spodobał się. Ba, zrobił furorę. Krótkie, treściwe filmiki z poradami: jak ugotować dobre danie, jak zawiązać krawat, jak robić magiczne sztuczki, chwyciły.

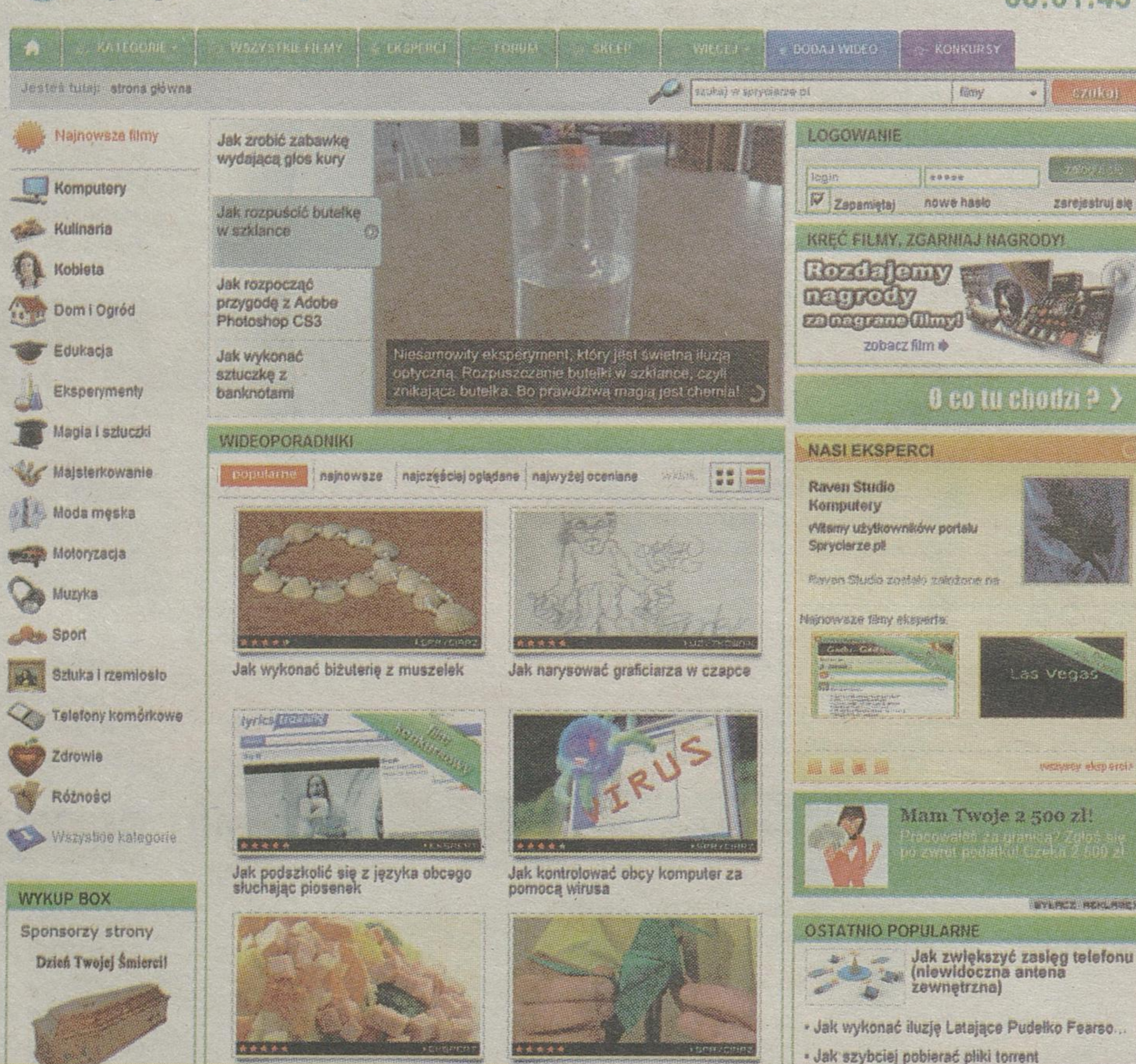
– Dziś mamy ponad 5 tys. filmów na naszym portalu – mówi Marcin. – W większości przysyłają je sami internauci i są one coraz lepszej jakości.

Spryciarze sami też kręcą. Z ekspertami. Mają już 350 poradników eksperckich – jak gotować, malować się, tańczyć, doskonalić w sztuce walki...

Dzięki filmom ze specjalistami Spryciarze robią teraz karierę w warszawskim metrze. Między reklamami wyświetlane są tam ich filmy. Warszawiakom spodobały się bardzo.

– Podpisaliśmy też umowę z siecią 3space, która nasze filmy będzie wyświetlać w barach i klubach – opowiada Artur. – Będzie nas też pokazywać Mediaspot.pl na swoich ekranach w przejściach podziemnych.

www.spryciarze.pl



Artur Olszewski i Marcin Radziwoń prowadzą stronę www.spryciarze.pl. Tu można znaleźć porady z prawie każdej dziedziny życia.

Poradnik dla Al-Kaidy

Chętnych do wykorzystania sprytnych porad jest teraz wielu. Ale nie każdy ma na to zgodę. Po Spryciarzach podobne portale otworzyły inne witryny – np. gadu-gadu. Ale tamtym nie idzie zbyt dobrze. A do tego internauci komentują, że jak nic ściągnięto pomysłu od zielonogórców...

Jakie porady najlepiej się sprzedają? Jak zamienić latarkę w laser o dużej mocy – ten filmik obejrzało 150 tys. internautów. Powodzenie mają też: jak się całować i porady dotyczące

kravmagu. Co 45 minut nowy filmik poradnikowy ląduje na portalu. Niektóre nagrania internautów Spryciarze odrzucają. Dlaczego? Bo muszą.

– Z tych odrzuconych moglibyśmy poradnik dla Al-Kaidy zrobić – mówi Sebastian Bajon. – Dostaliśmy filmy o tym, jak zrobić minę przeciwpiechotną albo granat rozpryskowy. Był też poradnik, jak z dostępnych w legalnym obrocie chemikaliów stworzyć niesamowicie żrącą substancję. Przeżarła dwie płyty chodnikowe, pień i warstwę ziemi...

W portalu nie ma też miejsca na obsceniczne porady – np. jak stworzyć sztuczną pochwę (a taka właśnie przyszła). Ale już jak całować się i podrywać dziewczyny można się na portalu nauczyć. Nic dziwnego, że słowo Spryciarze robi teraz w Polsce furorę.

– Sukces naszego portalu chyba między innymi stąd – zastanawia się Artur Olszewski. – Nazwa dobrze się kojarzy, ludzie zaglądają na witrynę, nawet żeby sprawdzić, co ci spryciarze proponują.

Anioł stróż sam nas znalazł

Prowadzenie poradnikowego portalu to przyjemność, ale coraz bardziej także biznes. Marcin i Artur nadal chodzą w t-shirtach do pracy, ale zamiast myśleć o tym, jak zrobić film, zastanawiają się, jak robić coraz większe pieniądze. I w tym pomógł im nie tyle spryt, co dobry pomysł na świetny portal i wygrana w ogólnopolskim konkursie. To dzięki niej zyskali inwestora.

Trochę jakby anioła.

– Gdy „Rzeczpospolita” napisała o naszej wygranej w specjalistycznym konkursie Barcamp, zgłosiło się wiele chętnych firm – zdradza Marcin Radziwoń. – Wybraliśmy Vivex Investment, bo po zawiązaniu współpracy to my nadal decydujemy o firmie.

Spryciarze nadal prą do przodu. Na portalu są już gry logiczne (jak mówią, świetny pomysł na nudę w pracy), wkrótce ruszy sprytny sklep, który sprzedawać będzie filmy poradnikowe – już nie krótkie i proste, ale całe serie rad.

Skoro ich marzenia o połączeniu pracy i przyjemności się spełniły, to o czym marzą teraz?

– Chciałbym, by o naszym portalu pomyślał każdy, gdy ma jakiś kłopot i u nas znalazł jego rozwiązanie – mówi Marcin. – I zawsze do nas wracał z kolejną sprawą do rozwiązania.

A prywatnie? Już zaczynają marzyć o odpoczynku. Marcin po trzydziestce chciałby już odciąć kupony od pieniędzy zarabianych przez firmę. Artur na razie zastanawia się, jak tu z żoną spędzać więcej czasu.

To co? Sprawdzimy, czy za rok te też się sprawdzą?

Szukasz samochodu?



www.regiomoto.pl

UWAGA!!!

Nowa siedziba
Gazety Współczesnej
w Grajewie - przy ul. Wojska
Polskiego 6, lok. 25.

Zapraszamy!

PRACA

ZATRUDNIĘ

BARMANKĘ i pomoce kuchenne do Ośrodka Wczasowego k/Elku, książeczka zdrowia. 606-871-258.
BARTŁOŹNIA zatrudni kierownika recepcji, referencje. (85)738-06-30.
DO prac remontowo-budowlanych, okolice Elku. 515-287-868.
DO zbioru truszkawek, tel. 514-039-714.
DO zbioru truszkawek, wyżywienie i zakwaterowanie darmowe. (85)712-55-63, 661-152-432 po 19.00.
FIRMA poszukuje osób chętnych do prowadzenia sklepu z odzieżą używaną w Zambrowie. Współpraca na zasadach umowy agencyjnej. NIE WYMAGAMY: wkładu finansowego. Bliższe informacje i warunki współpracy pod nr telefonu: 600-820-349, 602-515-247.
KELNERKĘ z możliwością zakwaterowania w Zajeździe Zagłoba, (85)731-71-13.
KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą-chłodnią (na stałe). Trasa Polska-Belgia-Moskwa. Łapy k/Białegostoku, 602-557-199, 602-591-457.

KIEROWCĘ kat. C
do przewozu zwierząt,
604-244-517.

MEŻCZYŹNA, gospodarstwo rolne. k/Grajewa. zakwaterowanie, wyżywienie. 502-644-411.
MEŻCZYŹNA gospodarstwo. k/Grajewa. 662-077-356.
MEŻCZYŹNE w gospodarstwie rolnym. 500-186-499.
MOSIR Siemiatycze zatrudni na okres 01.07.2010-31.08.2010 ratowników wodnych. Szczegóły (85)656-10-44.
MURARZY. 504-128-425, 509-450-970.
PRACA w gospodarstwie, traktorystę. 695-522-200
PRACA w Niemczech wykańczanie wnętrz-glazurnik tylko fachowcy, 0049 173 924 7429.
PRACOWNIKA gospodarstwo. 517-078-043.
PRZEDSTAWICIELA handlowego, własny samochód, mile widziane osoby 40+, 603-205-530.
SPEJDTOR, spedytorkę do firmy transportowej, ze znajomością j.angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego, (na stałe). Łapy k/Białegostoku, 698-657-916, 602-557-199.
USA wizy, 501-809-644.
ZATRUDNIĘ doradców finansowych, wysokie prowizje, 664-741-657.
ZATRUDNIĘ tynkarzy gipsowych, 604-054-804.

AUTOMOTO

KUPIĘ

KAŻDA starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.
KAŻDY, do remontu, kasacji, 503-163-134.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, tel. (85)869-14-31, 602-622-250.

SPRZEDAM

AUTO NA KREDYT, LEASING? CAŁE WOJ. 515-048-900.
BMW 320 1.8 rekin, (1975), stan bdb, 30 tys.km, zielony metalik, 14.000 zł. 500-099-233.
FORD escort bolero II 1.6 (2000). (85)737-60-76.
HONDA Civic 1.4, (1997), instalacja gazowa. 9500,- 602-297-581
OPEL Zafira (2000), 2.0 diesel, 183 tys.km. 16.500,- 509-946-238
OPEL Zafira, 2006r., przeb. 115 tys., bezwypadkowy, stan idealny, 35.000 zł. 608-238-242.
PRZYCZEPA ciężarowa dwuosłowa, (2003), dopuszczalna ładowność 1280 kg. Cena.2200 zł do uzgodnienia. (87)644-20-32.
PRZYCZEPY z przedsionkami -Ryn, 608-175-966.
SAMOCCHÓD ciężarowy Iveco 35-10, 2.5 TD, 100KM, (1993). Cena: 3200 zł do uzgodnienia. (87)644-20-32.
TOYOTA Avenis 1.8 +nowy gaz, (1998). 11.900 zł. 602-593-876

CZĘŚCI

OPEL sklep -KRUCZA 7. (85)745-30-23.

TANIE części do samochodów, kasacje.
www.kon-pol.pl, (85)715-27-95, 501-206-406.

INNE

AUTOHOLOWANIE 24 H, kraj, zagranica, 604-359-907.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22, (85)664-72-11, 602-393-013.
NOWA sortownia odzieży angielskiej. 512-769-060.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KAWALERKĘ w Elku. 600-965-332.



Uniwersytet w Białymstoku Wydział Ekonomii i Zarządzania

proceedzi rekrutację kandydatów na
PODYPŁOMOWE STUDIA FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW
na rok akademicki 2010/2011

Ukończenie studiów jest podstawą ubiegania się o wydanie świadectwa potwierdzającego kwalifikacje niezbędne do usługowego prowadzenia ksiąg rachunkowych (Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 18 lipca 2002 r., Dz.U. z 29 lipca 2002 r. Nr 120, poz. 1022)

PODYPŁOMOWE STUDIA RACHUNKOWOŚCI I AUDYTU WENĘTRZNEGO
W JEDNOSTKACH SEKTORA PUBLICZNEGO
na rok akademicki 2010/2011

Termin składania dokumentów do 10.09.2010 r. (lub do wyczerpania limitu miejsc)

szczegółowe informacje

w godz. od 8.00-15.00 poniedziałek-piątek

Białystok ul. Warszawska 63 pok. 208

Tel. (085)745-77-02, Fax (085) 745-77-03

<http://www.weiz.uwb.edu.pl>

e-mail: majewska@uwb.edu.pl

Wydział Ekonomii i Zarządzania posiada uprawnienia
do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego nauk ekonomicznych

**8 mln
ludzi
czeka na Twoje
ogłoszenie**

www.wspolczesna.pl/nadaj

Źródło: PBC General Millward Brown SMG/KRC,
wskaźnik CCS, fala I-XII.2009, n=13976

BIALOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
e-mail: zpdts@o2.pl

TARTAK SUPRASIL

- elementy budowlano-skieletowe
- wieżby i laty
- podłoga
- szałowka imitująca białe
- rozne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARGICY
pon.-pt. 7.00-16.00, soboty 8.00-13.00

RATY

ELMiR.pl
www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RATY
RABATY

MEBLE NA WYMIAR

STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

**Zaprojektuj
swoje biuro,
gabinet,
sklep, bank...**

fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl
ul. 27 Lipca 60
15-182 Białystok
tel. 85 664 40 71
tel. kom. 606 992 222

Białystok, ul. Stołeczna 2

**ATRAKCYJNE MIESZKANIA
Z ANTRESOLĄ
I LOKAL UŻYTKOWY
przy ul. Św Boboli 3A**

DO ODBIORU

WIOSENNA PROMOCJA

STIHL

FS 40
599,-*

FS 56
1.049,-*

FS 450
2.649,-*

*sugerowana cena detaliczna

Augustów - Wierzbna 11, tel. 87/643 62 48; Białystok - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 85/745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 85/746 16 13; Bielsk Podl. - Mickiewicza 18, tel. 85/730 75 25; Brańsk - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 86/275 57 55; Dąbrowa Białostocka - Wesola 30, tel. 85/712 25 57; Elk - E. Orzeszkowej 15, tel. 87/621 59 37; Giżycko - Wodociągowa 3, tel. 87/429 27 94; Goldap - Wolności 24, tel. 87/615 34 60; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; Hajnówka - Armii Krajowej 32, tel. 85/682 28 86; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; Kolno - Wojska Polskiego 50, tel. 86/278 26 10; Łapy - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66; Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; Rudka-Wola 3/1, tel. 85/739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; Siemiatycze - Wysoka 45A, tel. 85/655 29 42; Sokółka - Pl. Kościuszki 7, tel. 85/711 46 86; Suwałki - Wojska Polskiego 56, tel. 87/566 61 91; Suchowola - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; Węgorzewo - Ar. Krajowej 1B, tel. 87/427 42 76; Wizna - Adama Mickiewicza 4, tel. 86/219 66 66; Pl. Reginisa 37, tel. 86/219 66 66; Wydminy - Grunwaldzka 82, tel. 87/421 04 68; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16, www.stihl.pl

19 Czerwca

DZIEŃ OTWARTY

Market Budowlany
stobud

SUWAŁKI
UL. KOWALSKIEGO 2A
Tel. 087 562 78 04

STARTUJEMY
OD 10⁰⁰ DO 17⁰⁰

W programie: KONCERTY ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH, LOSOWANIE ROWERU
* KONKURSY Z NAGRODAMI * UPOMINKI * STOISKA PRODUCENTÓW
* KONSULTACJE I FACHOWE PORADY EKSPERTÓW * PROMOCJE

FOR-BUD

Nowe Mieszkania

w zielonym centrum "EKO PARK"

Mieszkania od 39 m² do 70 m² z balkonami, plac zabaw, parkingi.
Czarna Białostocka, ul. Sienkiewicza 7
tel. 0 660 440 899, 0 602 655 440
www.FOR-BUD.pl

JUŻ OD 2690 zł/m²

Jezeli chcą Państwo wejść na teren inwestycji i obejrzeć wolne mieszkania - JEST OKAZJA!
DNI OTWARTE 12-13 i 19-20 CZERWCA
Jesteśmy do Państwa dyspozycji w godzinach 10.00 - 15.00

SPRZEDAM

1,8 ha, koło Królowego Mostu 22 zł/m², 661-922-120
11 ha w Holny Majera z dostępem do jeziora przy trasie na Litwę, 3 km od granicy., 602-218-912.
1500 m², warunki zabudowy, Krynice, 781-407-133
2 działki budowlane, Oracze k/Elku, 602-644-207.
40 m², mieszkanie w bloku w Bielsku Podlaskim ul. Żeromskiego sprzedam. (85)730-39-62, 566-236-545.

7 km od Elku, pow. 1.16ha, budynek mieszkalny 380 mkw., budynki magazynowe 777 mkw., teren utwardzony, aktualnie tartak, 603-069-323.

ATRAKCYJNE 80 m² +, bezpośrednio, 605-340-629.

AUGUSTÓW, działka 1770 mkw. (87)643-57-52.

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

BUDOWLANA 900 m², Hajnówka, 500-123-140.

BUDYNEK handlowy 240m², Dziesięciny, 784-998-777

BUDYNEK z działką w Zambrowie ul. Wojska Polskiego 47 i w Mońkach ul. Wyzwolenia 16B, (22)849-80-06.

CZARNAWIEŚ. domek 80m², 6000m², 662-225-472.

DEVELOPER sprzedaje domy szeregowe w centrum, tel. (85) 654-55-67

DOM, budynki gospodarcze, działka 3500m², Park Biebrzański. Ciszewo k/Rajgrodu. 793-583-120.

DOM drewniany do rozbiórki lub przeniesienia, 698-970-002.

DOM z działką lub zamienię na M3 z dopłatą, 856-610-806.

DOM z warsztatem, Wasilków. 603-620-210.

DOMY 140- 200 m² w Studziankach, 605-930-416.

DZIAŁKA 1150m². Jezioro Dybrowskie. 509-784-770.

DZIAŁKA 530m². nad jeziorem. 660-636-023.

DZIAŁKA o pow. 4000 mkw., z domem drewnianym do remontu w Czarnej B-stockiej, 605-317-686.

DZIAŁKI nad J. Szelment Mały, 509-581-205.

ELK, hale magazynowe 1610m², teren 7448m², utwardzony pod Tiry, sąsiedztwo Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Technoparku, przy projektowanej trasie via Baltica. Urząd celny 300 m. Idealnie nadająca się na punkt przeładunkowy eksporterów. Dojazd b.dobry, pełna infrastruktura, 1.650.000 zł lub wynajme. 515-522-552.

GARAŻE podwójny 28 m², Żelazna, 2000zł/m² +Vat, 788-338-330, 880-702-823.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Dowóz, montaż -gratis. Cały kraj. Raty! www.konstal-garaze.pl, (85)667-21-08, (89)741-38-75, 503-073-111

GARAŻE BLASZANE, TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS.

TEL. 795-797-947

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! Raty! 512-245-075, (85)733-52-11, www.RobStal.pl

GARAŻE, blaszaki- tanio, 0505-126-033

KAWALERKĘ 38 m², IIIp, Grochowa. 604-650-239.

KOMFORTOWE, atrakcyjne, 68 m², 692-660-021.

M-3. 50m². I p. Grajewo. Południe. (86)272-43-92.

MIESZKANIE w Elku, 40m², I p. 509-431-365.

MIESZKANIE, I p., 63 m², 210 tys, (85)661-22-80.

RÓŻANA, 51 m², wyposażenie, tanio, 695-129-636.

SIEDLUSKO, Pistki k/Elku, dom 80m² +bud. gospod., działka 8923m², 235.000zł. 606-740-168.

SUPRAŚL, dom, atrakcyjna cena. 601-486-885.

TANIO dom z bali do przeniesienia 10,5 x 8,8 w dobrym stanie technicznym, k/Łomży, 791-457-254.

ZIEMIA rolna, gm. Zabłudów, 516-360-242.

WYNAJME

DO wynajęcia lokal o pow. 120 mkw. w centrum Białegostoku, tel. (85) 654-55-67

DO wynajęcia magazyn o pow. 640 mkw. w centrum Białegostoku, tel. (85) 654-55-67.

KAWALERKA, Nowy Świat, 40 m², I p. 795-430-777.

MIESZKANIE w centrum, 32 m². 504-103-944.

WYNAJME Do wynajęcia od 01.10.2010 lokal 250 m², parter, Ostrołęka, ul. Kilińskiego 4, 504076290.

ZAKŁAD fryzjerski, ul. Jurowiecka 30. 510-541-216.

NAUKA**KURSY**

AUTOMOBILKUB - prawo jazdy, (085)732-76-85.

TURYSTYKA

***BELGIA, Holandia, Niemcy -soboty, niedziele -

DVD, klimatyzacja - 602-664-771, (85)747-00-01.

**ANTWERPIA, Belgia, Holandia, środa, piątek,

sobota, niedziela, video, klima. 608-835-822,

(85)662-16-00.

*BELGIA sobota wieczór, 600-761-945, Robert

*FRANKFURT nad Menem, Mannchain, Kaizeslauter

-busom, video, klima -Wtorek, Sobota., 516-800-066.

*SOBOTA, wtorek, środa- Belgia, Holandia, Niemcy.

(85)739-41-79.

AALSMER, HOLANDIA, BELGIA, PIĄTEK. 518-349-303.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 502-701-966.

BELGIA, sobota, wtorek 602-176-530, Ostrowski.

FRANKFURT i okolice, środa, sobota. 602-681-677.

HOLANDIA, poniedziałek, wtorek -DVD. 517-808-404.

NIEMCY, HAMBURG, Bremen -Sobota, 504-304-526.

RAJGRÓD, jezioro, 4 osoby, 25 zł. 506-408-098.

BIZNES

SPRZEDAM tartak w Kolnie, 516-793-985.

KREDYTY

MASZ WPŁYWY MIN. 5 TYS/M-CZNIE ?, 515-048-900.

POŻYCZKI

*CHWILÓWKI! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta, 600-700-304.

DOBRE POŻYCZKI! POD DOPLATY DLA ROLNIKÓW, TANIE KONSOLIDACYJNE, NA OŚWIADCZENIE. WYSOKIE LOKATY, PEWNE UBEZPIECZENIA. SKOK „RAFINERIA”.

BIAŁYSTOK TEL. (85)742-70-47,

ŁÓMŻA TEL. (86)215-12-10. ZAPRASZAMY!

POGOTOWIE kredytowe,
dzwoń lub wyślij SMS-a
(85)742-04-63
PROFI CREDIT.

POZABANKOWE na wszystko. 608-248-165

POŻYCZKA 500 zł, natychmiastowa, całe województwo, bez zaświadczeń,, (85)732-30-22.

ROLNICTWO**KUPIĘ**

*****KUPIĘ bydło pourazowe, wybrakowane.

*****BYDŁO pourazowe, maciory, knury.

Płatne gotówką, lub po uboju. Dojazd 24 h/dobę, ok.

Suwałki, Grajewa, Białegostoku., 516-940-508.

*****KUPIĘ bydło pourazowe, wybrakowane. Maciory, knury. Najwyższe ceny. Przyjazd w dniu zgłoszenia. Wystawiamy przemieszczenia z pieczątką. Faktura, wyrejestrowanie. 507-367-541.

*****FIRMA kupi bydło wybrakowane, pourazowe, maciory knury. Odbiór z gospodarstwa. Płatne gotówką. Szybki dojazd. Najwyższe ceny. Faktura, wyrejestrowanie, 669-955-408, 695-187-861.,

*SKUP bydła rzeźnego, krowy, buhaje, jałówki. Konkurencyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstw! PH Konrad ZM Chobot, telefon, 668-340-112, 606-989-887.

KNURY skupuję. (85)685-22-45, 694-933-680.

KOMBAJN ziemniaczany Anna- kupię, 604-104-335.

SKUP bydła pourazowego - maciory, knury. Dojazd

24h/dobę. Sejny, Suwałki, Grajewo. Najwyższe ceny.

Faktura. Wyrejestrowanie., 508-694-061.

SKUP bydła pourazowego. do 5 zł., 516-347-901.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

SKUP koni, źrebiąt, 603-651-516.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA” -przyczepy do sianokiszonek, beczkowozy, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (87)423-25-17, (87)425-00-59, 603-703-243.

*200 używanych maszyn. Ciągniki: Ursus, Zetor, Mz. Kombajny zbożowe -50sz: Class, Volvo, New Holland, MF. Plugi - 50 szt, talerzówki - 50 szt, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przednie napędy. Raty 0%, Przesnysz, 692-999-007.

*DOJARKI, schładzalniki - nowe i używane. Sprzedaż, montaż, 503-797-293, 602-447-223.

*OPONY traktorowe i inne - tanio. Hurtownia Gumpol Zambrow, ul. Magazynowa 18 (POLMOZBYT), 86/271-35-11, 86/271-35-36.

ALFA
Zakupy i kino
www.alfacentrum.com.pl

Riviera Turecka Na Horyzoncie

Ostatnia szansa na wygraną

Wielki finał

już w niedzielę 20 czerwca o godzinie 16.00

Od 12.00 do 16.00 egzotyczna impreza w Alfa Centrum

występy zespołów tanecznych, nauka tańca hawajskiego,
konkursy z nagrodami oraz finał tygodnia krwiodawstwa.

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE
do Gazety Współczesnej**SMS-em**szczegóły: www.wspolczesna.pl

***SPRZEDAŻ: KROWY PIERWIASTKI HF z Niemiec.**
-wysoka jakość i wydajność, ceny już od 5999 zł netto, selekcja za granicą. PH KONRAD
w sprzedaży także JALOWICE z Niemiec i Holandii
BARDZO ATRAKCYJNE CENY!!!
86/215-11-15 wew. 24.

10 ha z łąkami i zasiewem na terenie Mątwy 130 sztuk bydła, tel. (86)217-52-68.

DOJARNIE rurociągowo, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (87)423-48-77, 603-860-885.

JALOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. Tel. (065)572-73-36, fax.(65)573-86-31, 602-666-196, (86)476-16-91.

JALÓWKI cielne i wysoko cielne, 606-398-288.

KOMBAJN zbożowy Deutz Fahr M-1620, hydromat, kabina, heder 4.8m, 48.000 zł, 500-061-660.

KOMBAJN zbożowy Vistula, przetrząsarko-zgrabiarka Mesko, siewnik zbożowy Poznańsk. 609-075-335.

KOMBAJNY zbożowe Claas, części. od 10,-, 604-674-416.

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. (23)672-96-09, 607-039-466, 601-512-777.

PGR w Mikicinie sprzedaje jalówkę wysoko cielne HF 75%, 4.000 zł. (85)716-70-66.

PHU ROL-MIX oferuje jalowice hodowlane z dolewem HF oraz jalówkę mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.

POŻYCZKI -DOGODNE WARUNKI, 515-048-900.

PRASY belujące, traktory z importu, (86)217-56-00

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein - jalowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100%, (85)650-15-61, 600-783-948.

PRZYCZEPY rolnicze i ciężarowe, 698-647-458.

SIANOKISZONKA, 45 zł/szt, 500-061-650.

ZBIORNIK mleka 1200l, rozrzutnik „1“, 662-077-356.

ZBIORNIKI mleka 400-2500 l, montaż, serwis. Dojarki przewodowe. Sklep., (86)272-67-97, 502-534-434.

RÓŻNE**KUPIĘ**

BRZOZĘ, olchę, gruby dąb, tel. (85)730-70-28, kom. 501-179-456.

DREWNO, papierówkę, 728-998-381.

KUPIĘ sosne, las, własna wycinka, 510-317-663.

LAS, papierówkę, wycinka, 694-426-665.

SOSNE, świerk, brzoza, olchę, dąb, 608-713-032.

SPRZEDAM

BRYKIET z torfu, tanio, 502-539-182.

DREWNO kominkowe z dowozem, Białystok, okolice, 607-832-874, (85)718-46-71.

DREWNO opałowe, z dostawą, Suwałki, okolice, 666-119-386.

GARAŻE- blaszaki, najtaniej! RATY, www.blaszaki.com, (89)542-83-71, (58)762-95-12, (18)334-08-10.

TANIO cegła, żwir, czarnoziem, 605-930-416..

ZDROWIE**GINEKOLOG**

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 602-170-344.

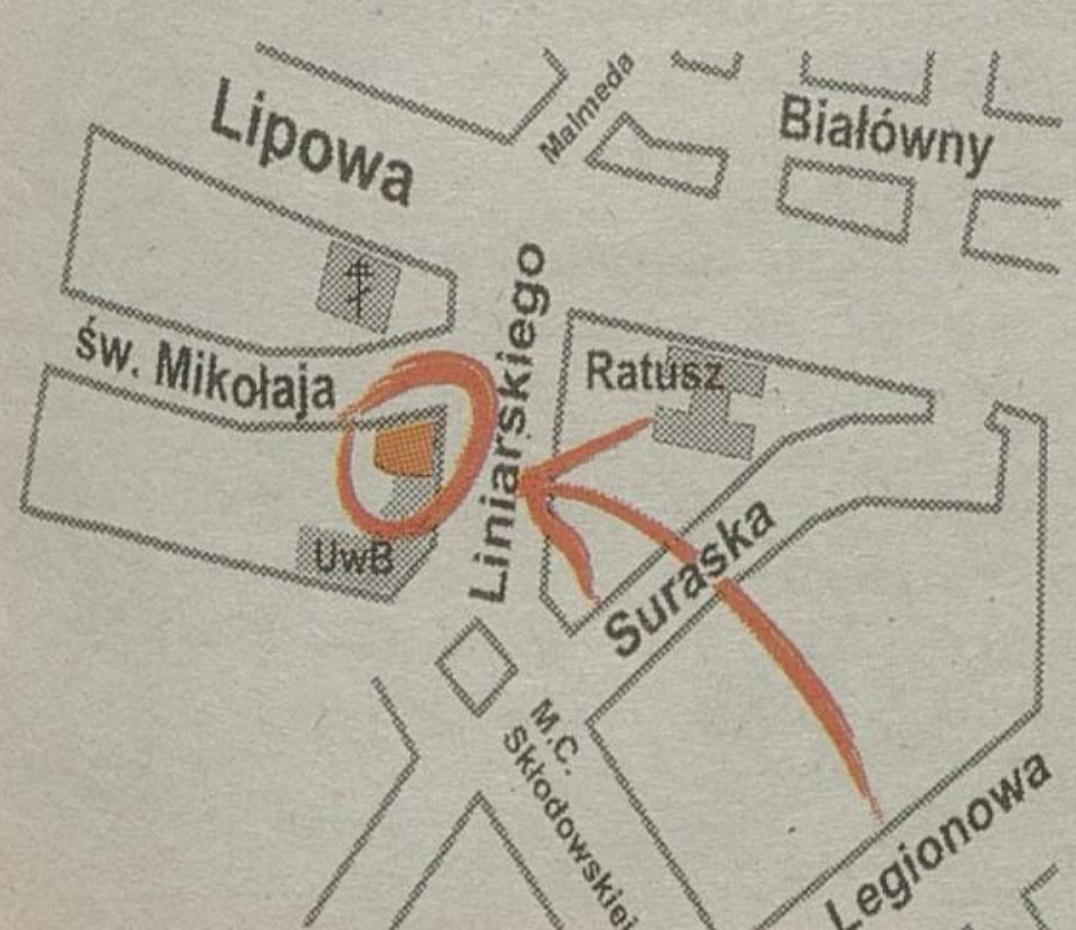
GINEKOLOG bezzabiegowo, 666-265-373.

GINEKOLOG kobieta. 505-376-299.
GINEKOLOG. tel. 514-757-840.

PSYCHIATRA

****CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - DR CHOROSZUCHA.**
NERWICE, DEPRESJE, ALKOHOLOWE ODRUCIA,
ZABURZENIA SEKSUALNE. PODLEŚNA 16, (85)
732-77-35.

biuro ogłoszeń
Gazety Współczesnej
przy ulicy
Św. Mikołaja 1



ALKOHOLOWE odrucia (także domowe). Kropiółki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10 Białystok. (85)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe - profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 694-657-868.

BIOTERAPIA

VIOMED- uzdrawianie duchowe. Usuwanie wszelkiego rodzaju dolegliwości i bólu, osłabienia, nerwicy depresji. Wejdz na www.e-podlasie.pl (medycyna naturalna). (85)6-547-744, 507-124-610.

URODA

ODCHUDZANIE www.e-prolife.pl 602-606-892.

INNE

GABINET rehabilitacji, masaży, wizyty. 500-269-721.

MASZYNY I URZĄDZENIA**SPRZEDAM**

AGREGAT prądotwórczy Honda 9,5 kW, 698-970-002.

MATERIAŁY BUDOWLANE**SPRZEDAM**

DESKI, stemple budowlane, 505-117-631

PROMOCJA czerwcową. Producent sprzedaje kostkę brukową, wszystkie wzory i kolory. Wysoka jakość, najniższe ceny. www.brukpolka.pl. Komunalna 3, (85) 653 88 22.

USŁUGI**AUTOMOTO**

AUTOHOLOWANIE 24 h busy, maszyny rolnicze, 502-567-804, 509-337-171, (85)743-38-81.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice., 0510-412-369.

TYNKI agregatem. Tel. 792-175-175.

TYNKI tradycyjne agregatem, 502-053-516.

TYNKI tradycyjne agregatem, solidnie. 784-998-940.

TYNKI tradycyjne i elewacje. 500-171-349.

BUDOWA, REMONT

A. Izbička, polbruk, starobruk, żwir. 608-420-877

ADAPTACJA poddaszy, glazury i ocieplenia budynków, struktury, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

AUTOMATYKA, bramy, drzwi, serwis, (085)663-26-39.

BUDOWA budynków pod klucz. 605-300-397.

BUDOWA domów, obór, krycie dachów. 509-319-750.

DOCIEPLENIA, elewacje -od A do Z. 697-762-605.

DOCIEPLENIA, malowanie elewacji, 507-058-956.

DOCIEPLENIA, materiały, 669-331-642.

GLAZURA, terakota, malowanie, szpachlowanie

bezpłowe, 513-811-452.

KOMINKI -montaż, sprzedaż- tanio, 791-234-024.

KOMPLEKSOWE remonty, instalacje, 516-252-931.

MALOWANIE, szpachlowanie, remonty, 600-249-111.

MALOWANIE, szpachlowanie, remonty. 665-063-930.

NAWADNIANIE ogrodów, (85)716-11-05.

OBORY, szamba, ogrodzenia. Grajewo., 663-481-621.

OGÓLNOBUDOWLANE k. Grajewa. 510-416-941

OGRODY, nawadnianie -najtaniej !!!, 604-590-996.

POLBRUK kompleksowo solidnie, tanio. 510-704-429.

POLBRUK- solidnie. 606-910-934.

POLBRUK, odwodnienia, trawniki, 507-569-350.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.

POSADZKI agregatem od 9 zł/mkw, 509-894-878.

POSADZKI agregatem, solidnie. 508-724-359.

POSADZKI agregatem, solidnie. 511-661-237.

POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.

POSADZKI i tynki agregatem. 605-300-397.

PROJEKTOWANIE wnętrz, 602-177-332.

PROJEKTOWANIE, wykonawstwo ogrodów,

506-187-386

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, 601-176-431.

REMONTY kompleksowo -tanio, solidnie 692-354-371.

REMONTY, wykończenia, regipsy, 508-662-776.

SIŁOSY na kiszonkę- własne szalunki, tel.

605-300-397.

STUDNIE abisyńki, głębinowe, solidnie! 504-320-592.

STUDNIE głębinowe tanio, sprawdził, 600-772-149.

STUDNIE, pompy ciepła. 0604-651-727.

SUCHE tynki, szpachlowanie, malowanie, 509-114-550.

TYNKI gipsowe, suche tynki, 509-114-550.

TYNKI gipsowe. Elewacje. Profesjonalnie.

518-770-019.

TYNKI, gładzie, malowanie, posadzki, 504-211-402.

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 516-315-186.

UKŁADANIE glazury, terakoty Eik -Augustów i okolice.

506-311-933.

UKŁADANIE kostki brukowej, 609-546-545.

UKŁADANIE kostki brukowej, granitowej, 508-784-869.

UKŁADANIE kostki brukowej, kompleksowo,

profesjonalnie, 501-408-363.

USŁUGI koparko -ładowarką. 694-556-302.

UTWARDZANIE placu betonem (projekty UE). tel.

605-300-397

WENTYLACJA - odzysk ciepła. 784-537-286.

OGRODZENIA

KLINKIER, siatka, fundamenty, 600-220-366.

SIATKI ogrodzeniowe, słupki, bramy, przesła,

rusztowania, Łomża: 86/216-22-27, 608-332-905.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE układanie profesjonalne, 607-321-675

PARKIETY- układanie, cyklinowanie, renowacja,

barwienie. Schody- wyrób montaż, 695-141-226.

PODŁOGI -SPRZEDAŻ, UKŁADANIE, (85)667-12-03.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA -kompleksowo, faktura. 602-720-628

PIECE CO duże i małe, kuchnio-pieca. 728-473-871.

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne. 668-401-313.

MEBLE

DRZWI, schody, kuchnie, 501-284-937.

MEBLE, kuchnie na zamówienie. 514-282-036.

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Jacek Komarnicki

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI**PRACA****ZATRUDNIĘ**

DUŻY dystrybutor stolarki drzwiowej i okiennej zatrudni montażystów, wysokie zarobki, 601-882-529 po 15.00

PANIĄ w wieku 45-60 lat do prowadzenia domu w Krakowie, wyłącznie z zamieszkaniem, od zaraz. 660-720-640.

AUTOMOTO**SPRZEDAM**

DAEWOO matiz (2000) srebrny metalic, 100 tys.km., komplet opon zimowych. 604-982-055, 606-856-074.

NIERUCHOMOŚCI**KUPIĘ**

KUPIĘ lub wydzierżawię pod uprawy rolne ok. 100 ha. Oferty biuro ogłoszeń. 7831010W01.

WYNAJME

2-POK. Armii Krajowej. (85)661-53-80, 501-293-951.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, teren, 606-342-131, (85)743-18-47.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA RTV i LCD, (85)661-76-31, 602-120-966.

REMONTY

ZABUDOWY BALKONÓW TARASÓW, 512-190-126.

OKNA I DRZWI

OKNA PCV bezołowiowe, 5 i 6- komorowe. Biuro Handlowe Producenta. Antoniuk Fabryczny 22. Profesjonalny montaż, raty. (85) 654-11-83, (85) 654-11-83.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (85)746-14-46, 600-380-772, 602-488-413

OKNA, drzwi, solidnie. www.atros.pl, (85)744-42-22.

DACHY

ALPIN-DACH malowanie dachów -dobre, 664-367-003.

DACH -naprawy, obróbki, podbitki. 516-035-801.

DACHY z wióra, (87)516-15-62, 663-201-446.

DACHY, naprawa www.servisdachowy.pl, 504-080-843.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, okolice, 0501-564-471.

MYCIE dachów !!! 604-590-996.

PAPĄ termozgrzewalną, solidnie, 516-321-649.

BIAŁYSTOK, Narewska, kawalerka komfortowa, 1.000,- +media. 501-607-542 po 17.

STANCJE

DUŻY pokój, umeblowany, wysoki standard (kablówka, internet) ul. Branickiego, 605-323-063.

POKÓJ. (85)661-53-80, 501-293-951.

TURYSTYKA

AGROTURYSTYKA ekolandia Woźnawieś. 604-440-200

ROLNICTWO**KUPIĘ**

KUPIĘ las do wycinki, 692-092-525.

RÓŻNE**SPRZEDAM**

DREWNO opałowe, 692-092-525.

USŁUGI**CZYSZCZENIE DYWANÓW**

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy, 607-149-302.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

WIĘZBY dachowe, krycie dachów. 502-448-353.

WIĘZBY, skomplikowane krycie, 602-777-760.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, meble ze stali nierdzewnej 781-933-672

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (85)741-96-56.

TRANSPORT

WYNAJEM busów 9,18,21 -osobowych. 602-681-677.

6,12,18T żwir, piasek,ziemia, wykop cat 602-776-669

BUSEM towarowym, transport -tanio. 604-350-993.

Piłka nożna >> Emocje na finiszu IV ligi. Grają też trzecioligowcy.

Będą łązy radości i smutku

Jedno wolne miejsce, trzech chętnych – walka o awans do III ligi jest szalenie ciekawa. Promocję zapewnił już sobie Dąb Dąbrowa Białostocka. Jego śladem marzą podążyć Cresovia Siemiatycze, Wissa Szczuczyn oraz ŁKS Łomża. Z podlaskiej IV ligi ucieknie tylko jedna z tych ekip.

Najbliżej awansu jest Cresovia, która obecnie zajmuje drugą pozycję w tabeli. Ale w niedzielę ma też najtrudniejszego rywala. Siemiatyczanie zmierzą się na wyjeździe z KS Michałowo.

– Nie interesuje nas, kto awansuje do III ligi. Sami mieliśmy szansę, lecz straciliśmy za dużo punktów – mówi trener Michałowa Daniel Szemiot. – Teraz gramy dla siebie. Chcemy i zrobimy wszystko, żeby wygrać. Żadnej taryfy ulgowej nie będzie – podkreśla.

Dużo łatwiejszych przeciwników od Cresovii mają Wissa oraz ŁKS, które czekają na potknięcie siemiatyczan. Obie drużyny zagrają na własnych stadionach. Wissa po-



W ostatniej kolejce spotkań IV ligi wiele zależy od Michałowa (białe koszulki)

dejmuje Hetmana Tykocin, ŁKS – Puszcę Hajnówkę. Łomża pewnie wygra, lecz by awansować, punkty stracić muszą tak Cresovia, jak i drużyna ze Szczuczyna.

W sobotę gra też III liga. Ogromne znaczenie ma mecz Mazura Elk z MKS Mielnik. Porażka oznacza spadek do IV ligi dla Mielnika i przedłużenie szans na utrzymanie dla Mazura. (KS)

Puchar Kibica >> Mamy zwycięzcę!

Victoria znaczy triumf

Victoria Jedwabne, od początku do końca królowała w I edycji naszego SMS-owego Pucharu Kibica. W finale ograła Promień Mońki 21:7.

Tylko początkowo 6:5 prowadzili „Promienni”. Potem ekipa z Jedwabnego nie dała rywalom szans. W nagrodę przez pierwsze dwa tygodnie lipca otrzyma promocje na trzech billboardach w Białymstoku. Serdecznie gratulujemy!

▲ Wynik finału: Victoria Jedwabne – Promień Mońki 21:7.

(milk)



Zwycięstwo świetnie smakuje!

Piłka nożna >> Juniorzy zaczynają walkę o medale

Potrzebna zaliczka

Juniorzy starsi Jagiellonii Białystok grają w sobotę z Lechią Zieloną Górą, a ich młodszy koledzy z MOSP Jagiellonii dzień później zmierzą się ze Stalą Mielec. Drużyny ze stolicy województwa podlaskiego przystępują do rywalizacji w mistrzostwach Polski.

Jaga z Lechią wystąpi w roli gospodarza, a spotkanie rozpocznie się w sobotę o godz. 11. – Wszyscy chcą grać i wygrać! – podkreśla trener Artur Woroniecki, który rok temu sięgnął po brązowy medal z juniorami młodszymi, a teraz marzy o dobrym wyniku w starszej kategorii. – Zaw-

sze trzeba stawiać sobie ambitne cele – dodaje Woroniecki.

Na wyjeździe zagra MOSP. – Do Mielca jedziemy w sobotę i będziemy walczyć o jak najlepszy wynik – mówi opiekun zespołu juniorów młodszych Ryszard Karalus. – Trudno cokolwiek więcej powiedzieć, bo nie mamy zbyt wielu informacji o rywalu. Poza tym, że to dobra drużyna.

MOSP rewanż rozegra w czwartek w Białymstoku. Drugi pojedynek Jagiellonii z Lechią zaplanowany został na środę. (KS)

Badminton >> Mikst Hubala błyszczy w Singapurze
Małżeństwo dobrze jej służy

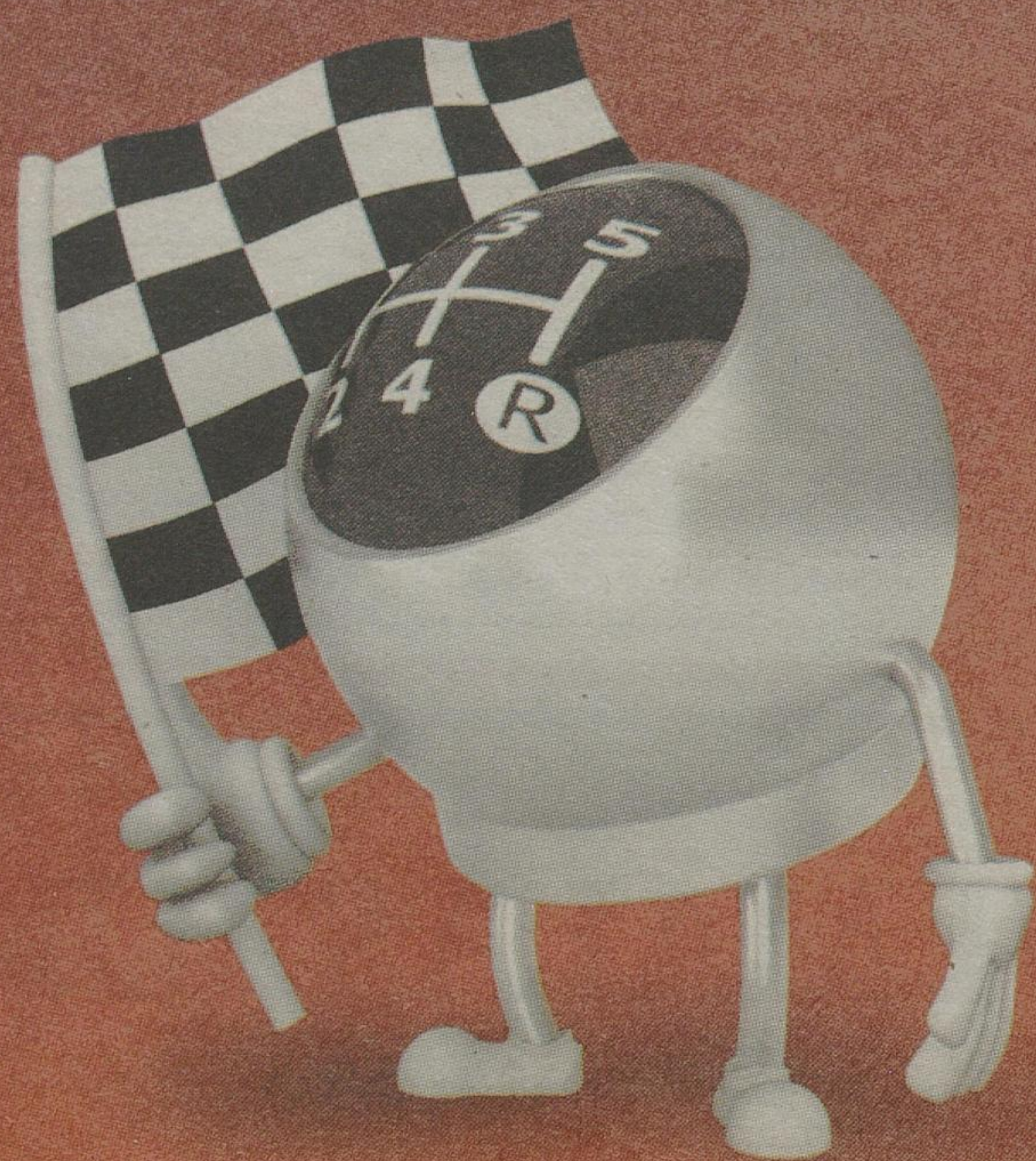
Robert Mateusiak i Nadia Zięba, para mieszana Hubala Białystok, awansowali wczoraj do ćwierćfinału rozgrywanego w Singapurze turnieju Super Series z pulą nagród 200 tys. dolarów. W Azji Nadia Kostuczyk występuje już pod nowym nazwiskiem, które przyjęła po wyjściu za mąż za Dariusza Ziębę, wielokrotnego mistrza Polski, badmintonistę ŁUKS Choroszcz.

W otwartych mistrzostwach Singapuru jedyni reprezentanci naszego kraju zostali rozstawieni z nr. 4. i nie mogli narzekać na losowanie. Do tej

pory mierzyli się z niżej notowanymi rywalami z Tajwanu i ich dzisiejszym przeciwnikiem w boju o półfinał będzie kolejny duet z tego kraju.

Mateusiak i Zięba najpierw pokonali 21:13, 21:14 Min Chieh Fang i Pei Rong Wang, a wczoraj, w niepełną pół godziny wygrali 21:16, 21:16 z Min Chun Liao i Chen Huan Hsiao. Białostoczanie powinni sobie poradzić także z parą Chung Ling Chen i Wen Hsing Cheng. Wtedy o finał zagrałiby z turniejową „jedyneką”, Indonezyjczykami Novą Widiyanto i Liliyaną Natsir. (ab)

PORANNEGO TARGI MOTORYZACYJNE



19-20 CZERWCA
Plac przed Teatrem Dramatycznym

sobota: godz. 11.00-18.00
niedziela: godz. 10.00-18.00

organizator:

kurier Poranny

patroni medialni:

poranny.pl

teraz
białystok

Polskie
Radio
Białystok

TVP BIAŁYSTOK

transport zapewnia:

RYCAR

Relaks na sportowo

▲ Piłka nożna

Mistrzostwa Polski juniorów starszych

Ćwierćfinał: Jagiellonia Białystok – Lechia Zielona Góra, (sobota, godz. 11, na boisku MOSP przy ul. Świętokrzyskiej).

III liga

Wszystkie mecze w sobotę

o godz. 16: Olimpia Zambrów – Sokół Sokółka, Pogoń Łapy – Orzeł Kolno, Tur Bielsk Podlaski – Węgoria Węgorzewo, Mazur Elk – MKS Mielnik, Promień Mońki – Czarni Olecko.

IV liga

Wszystkie mecze w niedzielę

o godz. 11: ŁKS Łomża – Puszcza Hajnówka, Wissa Szczuczyn – Hetman Tykocin, KS Michałowo – Cresovia Siemiatycze, Gryf Gródek – Sparta Augustów, Piast Białystok – Dąb Dąbrowa Białostocka (mecze w Choroszczy), Rudnia Zabłudów – Znicz Suraz, Włocławek Białystok – Kolejkarz Czeremcha, Hetman Białystok – Pomorzanka Sejny.

Klasa okręgowa

Wszystkie mecze w niedzielę

o godz. 11: Korona Dobryńsk – KS

Sokoły, KS Wasilków – Sokół II Sokółka, GKS Kleosin – Skra Wizna, Perspektywa Łomża – Iskra Narew, Polonia Raczek – Pogoń II Łapy, Krynianka Krypno – Narew Łyski Choroszcz, Forty Piątnica – Sparta 1951 Szepletowo, Magnat Juchnowiec – LZS Narewka.

A Klasa

Wszystkie mecze w niedzielę

o godz. 11: Sudovia Szudziałowo – Skra Czarna Białostocka, Orleńka Czyżew – Krokus Dobryńsk, Konar Kora Korycin – KS Śniadowo, Podlasiak Knyszyn – Rospuda Filipów, Gieret Giby – Pionier Brańsk, KS UM Krynki – Pogranicze Kuźnica Biał., Biebrza Goniądz – Tur II Bielsk Podlaski.

B Klasa

Wszystkie mecze w niedzielę

o godz. 11: KS Miastkowo – Victoria Jedwabne, GKP Orla – KS Studzianki, KS Krynkie – Czarni Gródek, GKS Stawiski – KS Uhowo, Orzeł Kleszczewo – Supraślanka Supraśl, KS Berezowo – Grab Janówka, BKS Jagiellonia Białystok – COKiS Ciechanowiec.

(milk)



Weekend z mundialem >> Zagra czwórka wielkich faworytów

Zrobię pół tego, co Maradona

Grupa B >>

Grecja wygrała po raz pierwszy

Grecja odniosła pierwsze zwycięstwo w historii swoich występów na mistrzostwach świata. Podopieczni Otto Rehhagela pokonali 2:1 Nigerię.

Grekom pomogli sami rywale. W 33 minucie spotkania Sani Kaita w beznadziejny sposób kopnął jednego z zawodników Hellady, za co zobaczył czerwoną kartkę i wyjechał z boiska. Do tego momentu wszystko układało się po myśli Nigeryjczyków. Od 16 minuty prowadzili po strzale z rzutu wolnego Kalu Uche, znanego z występów w krakowskiej Wiśle.

Grające w osłabieniu Super Orły straciły impet. Grecy osiągnęli przewagę i po zaciętym, dramatycznym wręcz meczu wygrali 2:1.

(KS)

W piątek na boisko

wybiegną Niemcy

i Anglicy, w sobotę Ho-

landia, a w niedzielę

reprezentacja Brazylii.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Czwórka wielkich faworytów imprezy po raz drugi powalczy o punkty. Do tej pory tylko Anglicy nie zaliczyli zwycięstwa. Oni też jednak mają w weekend najsłabszego rywala. W piątek o 20:30 naprzeciw dumnych synów Albionu stanie Algieria.

Fani na Wyspach Brytyjskich nie wyobrażają sobie innego wyniku niż pewny triumf ekipy Fabio Capello. Świetną okazję do otwarcia konta bramkowego ma as atutowy Anglików Wayne Rooney.

– Mistrzostwa to dla mnie szansa, by udowodnić sobie swoją wartość. Myślę o tym, co zrobili kiedyś Pele i Maradona. Prawie w pojedynkę wygrali Puchar Świata. Jeśli uda mi się dokonać połowy tego, co oni, byłoby wspaniale – mówi Rooney, który zawiódł w pierwszym meczu z USA.

Przed meczem Anglików dojdzie do konfrontacji Niemców z Serbią.



Wayne Rooney ma spore szanse na pierwszą bramkę w turnieju. W piątek Anglia gra z Algierią.

Zespół Joachima Loewa pokazał piękny i skuteczny futbol przeciwko Australijczykom. Serbowie z kolei, po porażce z Ghaną, nie mogą pozwolić sobie na grę na remis.

– Nie jesteśmy fantastycznym zespołem, jakim nas okrzyknięto. Jednak wszystko przemawia za tym, byśmy do meczu z Serbią podeszli pewni siebie, choć rywale despera-

ccko potrzebują zwycięstwa. Nie każdy mecz będziemy wygrywać po 4:0, ale nie mamy się czego obawiać – powiedział niemiecki napastnik Thomas Muller.

W sobotę Holendrzy, którzy wypunktowali Danię 2:0, zmierzają się z Japonią. Zwycięstwo oznacza w praktyce awans do następnej rundy, tak jak w przypadku Brazylii.

„Canarinhos” czeka jednak trudny test z Wybrzeżem Kości Słoniowej.

– Gra z zespołem, który dąży do zwycięstwa, sprawi, że będziemy mieli więcej szans do strzelania bramek. Zobaczycie inną Brazylię niż w meczu z defensywnie ustawioną Koreą Północną – zapewnia pomocnik drużyny Carlosa Dungi, Gilberto Silva.

Krótko

▲ Zimno tak, że nie można trenować. W Republice Południowej Afryki piłkarzy zaskoczył wyjątkowo doskwierający chłód. Mecz RPA – Urugwaj toczył się przy temperaturze zaledwie 7 stopni Celsjusza. Jest tak zimno, że czasem nie można trenować. Reprezentacja Ghany przygotowująca się do sobotniego spotkania z Australią, nie wyszła na zajęcia na oblodzoną murawę stadionu Mogwase, na północ od Rustenburga. To dlatego, że w ciągu kilku dni temperatury spadły z 25 do minus 5 stopni Celsjusza w nocy ze środę na czwartek.

▲ Portugalia chce anulowania kartki dla Christiano Ronaldo.

Gwiazdor Realu Madryt zarobił żółty kartonik po starciu z Guy Demelem z Wybrzeża Kości Słoniowej. Według portugalskiej federacji, urugwajski arbiter Jorge Lamienda postąpił zbyt pochopnie. W związku z tym działacze złożyli odwołanie do FIFA.

(miłk)

MŚ FIFA

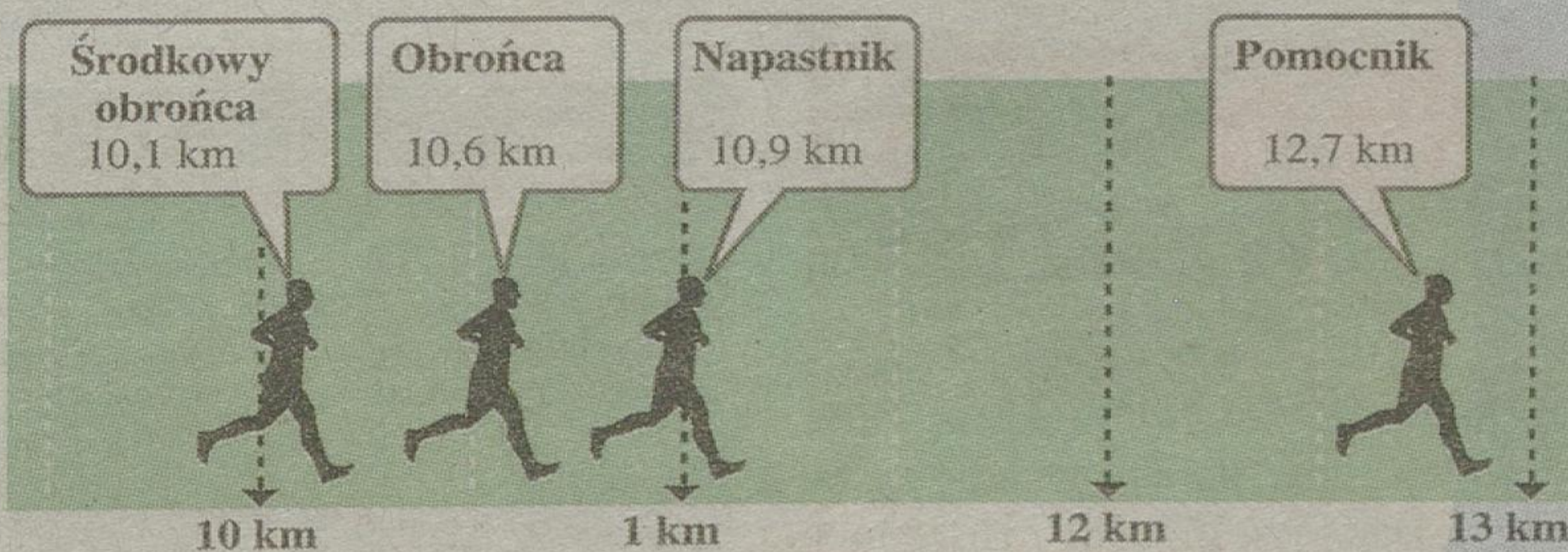
SOUTH AFRICA 2010



Podstawą jest wytrzymałość

Technika będzie bezwartościowa, jeżeli piłkarz nie wytrzyma kondycyjnie 90 minut zaciętej walki lub osłabnie w dodatkowym czasie gry:

Dystans pokonywany przez piłkarza w ciągu 90 minut gry:



Aktywność w czasie meczu (przeciętnie)

- Ponad 1 000 sekwencji, takich jak sprint, starcia, główki, rzuty wolne, odpoczynek
- Zmiana ruchu następuje co 5-6 sekund
- Sprint co 90 sekund
- Odpoczynek przez trzy sekundy co dwie minuty
- Zawodnik posiada piłkę tylko na 2% dystansu, który pokonuje w całym meczu.

© 2010.05.26 MCT/Bulls

Źródło: „How to Score: Science and the Beautiful Game” – Ken Bray

Grupa A >> RPA o krok od wyrzucenia z turnieju

Forlan, skarb „Urusów”

Diego Forlan znalazł sposób na ucieszenie równie osławionych, jak przeklinanych, wuwuzeli. Głos trąbek zanikał po tym, jak znakomity urugwajski napastnik strzelał bramki gospodarzom.

„Urusi” zaprezentowali się w środowy wieczór bardzo solidnie, pewnie pokonując RPA 3:0. Forlan zdobył najpierw pięknego gola po uderzeniu z 30 metrów, a potem z rzutu karnego. Gospodarzy dobił Alvaro Pereira.

– Ludzie i dziennikarze w Urugwaju mogą sobie myśleć, co chcą, oni tam już mówią o tytule mistrzów świata, ale my spokojnie stąpamy twardo po ziemi. Jesteśmy realistami i musimy dalej mocno pracować – tonuje nastroje fanów Forlan.

Urugwajczycy zaprezentowali się jednak bardzo obiecująco. Dlatego Forlan dodaje: – Wygrana nad RPA dała nam wiarę we własne możliwości, możemy teraz przenosić góry.

▲ RPA – Urugwaj 0:3 (0:1).

Bramki: 0:1 – Forlan 24, 0:2 – Forlan 80-karny, 0:3 – Pereira 90.



Diego Forlan (nr 10) cieszy się z pierwszego gola

RPA: Khune – Gaxa, Masilela, Khumalo, Mokoena – Letsholonyane (57 Moriri), Dikgacoi, Pienaar (79 Josheps), Modise – Tshabalala – Mphela.

Urugwaj: Muslera – Lugano, Godin, Fucile (71 Fernandez), Pereira – Perez (90 Gargano), Arevalo, Cavani (89 Fernandez), Pereira – Suarez, Forlan.

Żółte kartki: Pienaar, Dikgacoi (RPA).

Czerwona kartka: Khune (75, RPA).

Sędziował: Massimo Busacca (Szwajcaria). Widzów: 42 858.

(miłk)

Argentyna
Korea Południowa

4:1

Grecja
Nigeria

2:1

RPA
Urugwaj

0:3

GWsport
www.wspolczesna.pl

W piątek jeden z faworytów mistrzostw, Niemcy, zagra z walczącą o przetrwanie Serbią.



Grupa B >> Hat-trick Gonzalo Higuaina w efektownym meczu z Koreą Południową

To może być król!



W meczu z Koreą Południową Gonzalo Higuain trzykrotnie cieszył się ze zdobytych bramek. To 48. hat-trick w historii mistrzostw świata.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Argentyna jest wielka. Zespół Diego Maradony zaprezentował się z dobrej strony już w pierwszym spotkaniu z Nigerią. Zwyciężył tylko 1:0. W czwartek do efektownej gry dołączył również skuteczność. Albicelestes pokonali Koreę Południową

4:1, a trzy bramki zdobył Gonzalo Higuain.

To pierwszy hat-trick na mundialu od 8 lat. Poprzedniego ustrzeżił Pedro Pauleta w meczu z Polską w 2002 roku na mistrzostwach w Korei i Japonii. Teraz wyczyn powtórzył Higuain. Tym samym napastnik Realu Madryt otworzył sobie drogę do korony króla strzelców mundialu.

Przed mistrzostwami mówiono, że gole dla Argentyny strzelać będą

przede wszystkim Lionel Messi oraz Carlos Tevez. Ale jest jeszcze Gonzalo Gerardo Higuain – dwudziestotrzylatek urodzony we Francji. Mając 10 miesięcy, przeprowadził się z rodzicami do Argentyny. Tam nauczył się wspaniale grać w piłkę. W reprezentacji Albicelestes zadebiutował zaledwie w październiku minionego roku, a dzisiaj jest jedną z najważniejszych kart w talii Maradony.

Argentyna pewnie prowadzi w grupie B, lecz nie jest jeszcze na sto procent pewna awansu do fazy pucharowej mistrzostw. Jednak to tylko teoria. W praktyce może już szykować się do walki o mundialowy ćwierćfinał.

▲ **Argentyna – Korea Południowa 4:1 (2:1)**
Bramki: 1:0 – Chiu-yung 16-sam., 2:0 – Higuain 33, 2:1 – Chung-yong 45, 3:1 – Higuain 76, 4:1 – Higuain 80.

Argentyna: Romero – Gutierrez, Demichelis, Walter Samuel (23 Burdisso), Heinze – Maxi Rodriguez, Mascherano, Messi, Tevez (75 Aguerro), Di Maria – Higuain (82 Bolatti).
Korea Południowa: Jung Sung-ryong – Oh Beom-seok, Cho Yong-hyung, Lee Jung-soo, Lee Young-pyo – Lee Chung-yong, Ki Sung-yong (46 Kim Nam-il), Kim Jung-woo, Park Ji-sung, Yeom Ki-hun – Park Chu-young (81 Lee Dong-gook).
Żółte kartki: Gutierrez, Mascherano, Heinze (Argentyna), Yeom, Lee Chung-yong (Korea Płd.). **Sędziował:** Frank De Bleeckere (Belgia). **Widzów:** 82 174.

Wokół mundialu >>

Akcje Argentyny rosną błyskawicznie

Argentyna stała się faworytem bukmacherów do zdobycia mistrzostwa świata. Po porażce Hiszpanii 0:1 ze Szwajcarią i zwycięstwie ekipy Diego Maradony 4:1 z Koreą Południową, to Argentyńczycy mają teraz najlepsze notowania.

Do śródogodniego popołudnia najwyższe akcje Hiszpanów. Przed mundialem zakłady Williama Hilla za każdego funta postawionego na mistrzów Europy płaciły cztery. Po porażce „La Roja” z Helwetami, na pierwsze miejsce w notowaniach wskoczyli Brazylijczycy. Na krótko. Po kanonadzie Argentyńczyków, to



Gra Argentyńczyków robi wrażenie także na bukmacherach

zespół Maradony jest faworytem (za dwa funty można wygrać dziewięć). Dalej jest Brazylia i Hiszpania (11/2).

W Bwin, zakładach obecnych w Polsce, Argentyńczycy również są liderami. Jeszcze w trakcie meczu z Koreą Południową zmienił się kurs. Za złotówkę można zarobić 5,50. Na drugiej pozycji w notowaniach są wspólnie Niemcy, Hiszpania oraz Brazylia (6,50).

Bwin najmniejsze szanse na mistrzostwo daje Korei Północnej. Za złotówkę można zgarnąć 2500.

(KS)

Statystyka

▲ **Wyniki**
Grupa A: RPA – Urugwaj 0:3 (0:1). W czwartek wieczorem odbył się mecz Francja – Meksyk.

1. Urugwaj	2	4	3:0
2. Meksyk	1	1	1:1
3. Francja	1	1	0:0
4. RPA	2	1	1:4

Następne mecze – 22.06: Meksyk – Urugwaj, Francja – RPA.

Grupa B: Argentyna – Korea Południowa 4:1 (2:1), Grecja – Nigeria 2:1 (1:1).

1. Argentyna	2	6	5:1
2. Korea Płd.	2	3	3:4
3. Grecja	2	3	2:3
4. Nigeria	2	0	1:3

Następne mecze – 22.06: Nigeria – Korea Płd., Grecja – Argentyna.

▲ **Program weekendu**
Piątek, 18.06

Grupa D
13.30 (Port Elizabeth): Niemcy – Serbia
Grupa C
16.00 (Johannesburg): Słowenia – USA
20.30 (Kapsztad): Anglia – Algieria.

Sobota, 19.06

Grupa E
13.30 (Durban): Holandia – Japonia
20.30 (Pretoria): Kamerun – Dania

Grupa D
16.00 (Rustenburg): Ghana – Australia

Niedziela, 20.06

Grupa F
13.30 (Bloemfontein): Słowacja – Paragwaj
16.00 (Nelspruit): Włochy – Nowa Zelandia.

Grupa G
20.30 (Johannesburg): Brazylia – Wybrzeże Kości Słoniowej.

(mlk)

18 czerwca 2010

piątek

117(17051)



Już za tydzień, w piątek, 25 czerwca, okaże się, które dziewczyny zdobyły tytuł Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2010, Miss Polonia Nastolatek i Miss Czytelników „Gazety Współczesnej”. Emocje rosną z dnia na dzień. Dziewczyny mają ostatnie próby choreograficzne, przymiarki sukni ślubnych i bielizny. Które są faworytkami?

>>12

W oczekiwaniu na koronę miss

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Za kilka dni, w środę, będziemy świętować Dzień Ojca. Pobiegniemy z życzeniami do swoich tatusiów i spędzimy miłe popołudnie. Jednak może przy tej właśnie okazji warto zastanowić się nad kwestią ojcostwa. Nie dla wszystkich bowiem jest ono łatwe, szczególnie wtedy kiedy zostaje się samemu z gromadką dzieci. W takiej właśnie sytuacji, po nagłej śmierci żony, znalazł się pan Adam Łapiński z Łap. O jego dramacie i próbach zmagania się z nową rzeczywistością możemy przeczytać w tekście na str. 4.

Na stronie obok zaś piszemy o innego rodzaju wyzwaniach – o tych, którzy ponad wszystko pragną schud-

nąć i w związku z tym wybierają się na... 24-godzinny marsz. Po ciemku, w lesie. Po co to robią? Warto dowiedzieć się z tekstu „**Będą szli przez 24 godziny**”.

A jako że już za tydzień rozpoczynają się wakacje, wszystkim, którzy mają dzieci, polecamy też lekturę tekstu „**Bawiły się w słońeczko. Są w ciąży**”. Pięć gimnazjalistek kładło się w kółeczku, głowami do środka, a ich koledzy kolejno odbywali z nimi stosunek... Jak wynika z licznych badań, wielu polskich nastolatków rozpoczyna swoje życie płciowe w... 12. roku życia. Bez żadnych zabezpieczeń, ani też emocjonalnego zaangażowania. Dlaczego tak się dzieje? Czy można coś z tym zrobić? Czytaj na str. 6.

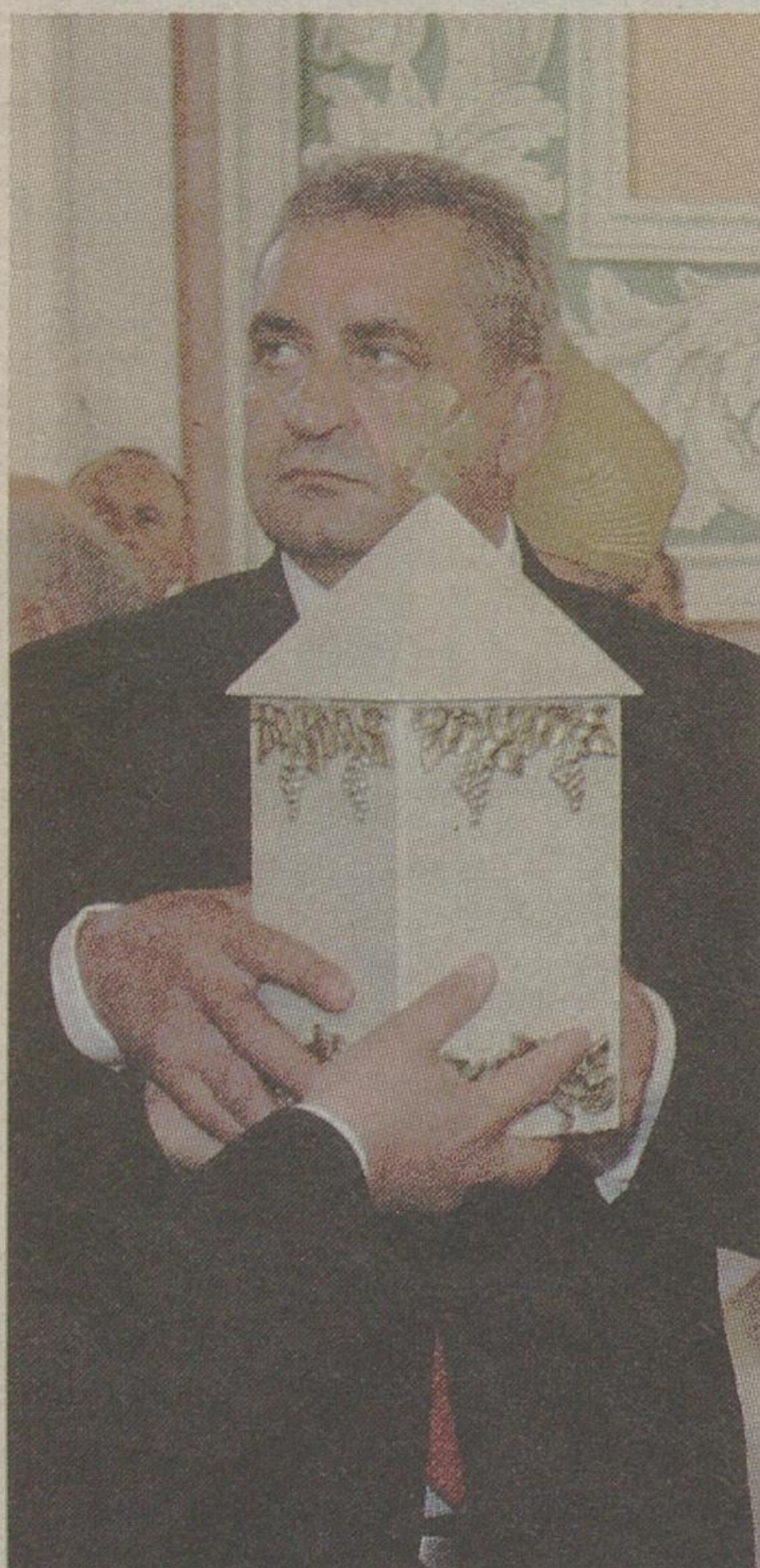
Obok zaś garść ciekawostek o tym, czym aktualnie żyje co najmniej połowa ludzkości, czyli o mundialu.

Czy wiecie, który z piłkarzy grających w mistrzostwach świata w RPA jest najsławniejszy? A może wiecie, który jest najinteligentniejszy? A która drużyna przygotowywała się do mistrzostw grając w maskach tlenowych? Polecamy lekturę tekstu pt. „**Seks, piłka i sok z żaby**”.

I na koniec jeszcze dwa teksty z innego świata. Pierwszy o białostoczaninie, który walczył o Puchar Gwadelupy na największym i najszybszym katamaranie świata. Więcej można przeczytać na str. 8. pt. „**A nad głowami ryby latały**”. Natomiast na str. 10./11. – rzecz o wampirach. Ale nie tych, które spijają z nas krew, a tych, które czerpią energię. Zapraszamy do lektury tekstu „**Wampiry są wśród nas**”.

przegląd tygodniowy

Wmurowali relikwie



>> Relikwie bł. księdza Popiełuszki zostały wmurowane w filar białostockiego kościoła.

>> niedziela

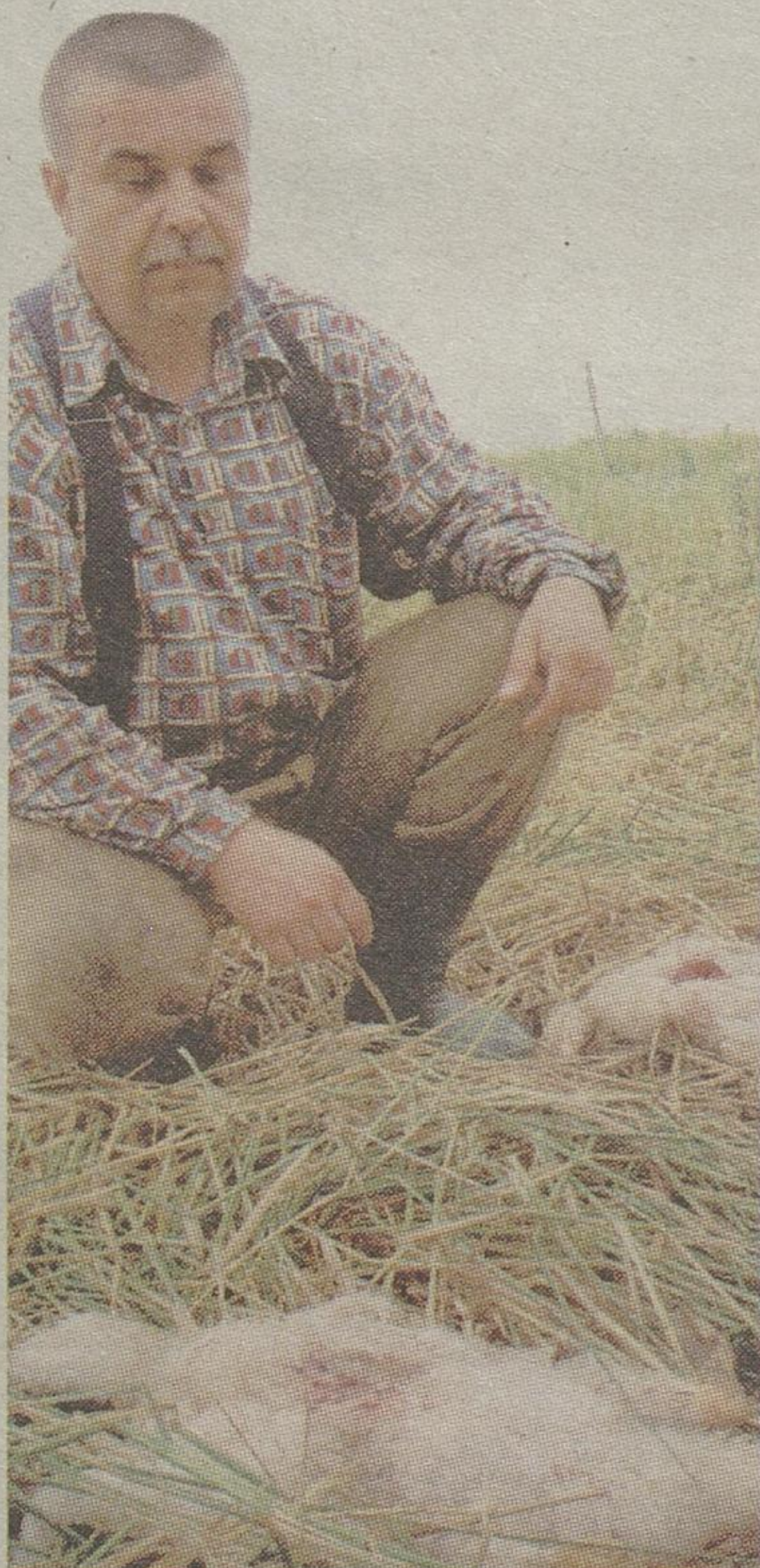
Kawaleryjski Piknik



>> Tysiące widzów ściągnął do Suwałk Piknik Kawaleryjski. Można było m.in. zobaczyć, jak jeźdźcy władają szablą.

>> niedziela

Co zabiło 80 ptaków?



>> W gospodarstwie Piotrowskich w Mątewicy nieznany sprawca zabił prawie 80 ptaków.

>> poniedziałek

Nie zgadzają się z wyrokiem



>> Sąd apelacyjny zajął się odwołaniem w sprawie Artura Klencnera, skazanego na 25 lat za zabójstwo księdza.

>> wtorek

3 lata dla podpalacza



>> Łączną karę trzech lat bezwarunkowego pozbawienia wolności wymierzył bielski sąd dla Piotra S.

>> środa

Relikwie błogosławionego ks. Popiełuszki zostały w minioną niedzielę wmurowane w filar jednej z białostockich świątyń – kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego. Szczątki te archidiecezja białostocka ma dzięki lekarzom z Akademii Medycznej w Białymstoku, którzy 24 lata temu w tajemnicy przekazali je Kościołowi. Do maja br. były ukryte w kaplicy Sanktuarium Sióstr Misjonarek im. bł. Bolesławy Lament w Białymstoku. Relikwiarz, w którym umieszczono szczątki błogosławionego, ofiarował NSZZ „Solidarność”, którego ks. Popiełuszko był kapelanem.

Natomiast w Suwałkach w niedzielę odbył się Piknik Kawaleryjski, podczas którego można było obejrzeć epizod z wojny polsko-bolszewickiej z 1920 r. Było strzelanie, konne szarże, a potem walka na bagnety. Polacy wygrali. Pokaz przyciągnął tysiące widzów z całej Polski. Mogli oni podziwiać, jak jeźdźcy władają szablą i lancą.

Do dramatycznego wydarzenia doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek w gospodarstwie Danuty i Andrzeja Piotrowskich w Mątewicy (gm. Nowogród). Nieznany sprawca urządził rzeź blisko 80 sześciomiesięcznych gąsek w gospodarstwie. Początkowo gospodarze podejrzewali, że masakra ptaków jest dziełem człowieka i zawołali policję. Jeden z funkcjonariuszy stwierdził, że czegoś takiego nie widział w ciągu 25 lat służby. Porozrzucone wszędzie ciała sprawiały wrażenie, że ktoś do stada strzelał. Liczne rany klute wyglądały jak otwory wlotowe po śrucie. Niektóre ptaki pozbawione były głów. Właściciele gospodarstwa byli przekonani, że ktoś użył strzelby myśliwskiej. I to z bliskiej odległości, tuż za ogrodzenia. Sprawa wydawała się niezwykle tajemnicza, bo Piotrowscy, mieszkający obok, nie słyszeli żadnych wystrzałów, a policyjny pies nie podjął tropu. Wszystko wyjaśnił dopiero przyjazd lekarza weterynarii z Łomży, który w ciałach gęsi nie znalazł żadnego śrutu. Rany klute okazały się zaś śladami

po zębach. Sekcja kilku ptaków wykazała, że mordu dokonał jakiś zwierzę: kuna, łasica, lis, norka lub zdziczały pies.

We wtorek białostocki sąd apelacyjny zajął się odwołaniem w sprawie Artura Klencnera, skazanego za zabójstwo księdza z Miłkowiec Maćków na 25 lat pozbawienia wolności. Ani rodzina zamordowanego bowiem, ani też sam zabójca nie zgadzają się z wyrokiem. Rodzina księdza domaga się dożywocia. Podobnego wyroku oczekuje jej pełnomocnik i prokuratura. Natomiast obrońca skazanego wnosiła o złagodzenie kary, powołując się na młody wiek klienta, na to, że przyznał się do zabójstwa i wyraził skruchę. Czy sąd apelacyjny zmieni wyrok sądu pierwszej instancji, dowiemy się dzisiaj.

W środę zaś wyrok trzech lat bezwarunkowego pozbawienia wolności usłyszał Piotr S., oskarżony o serię podpalen w 2008 r. w Krasnowsi w gm. Boćki.

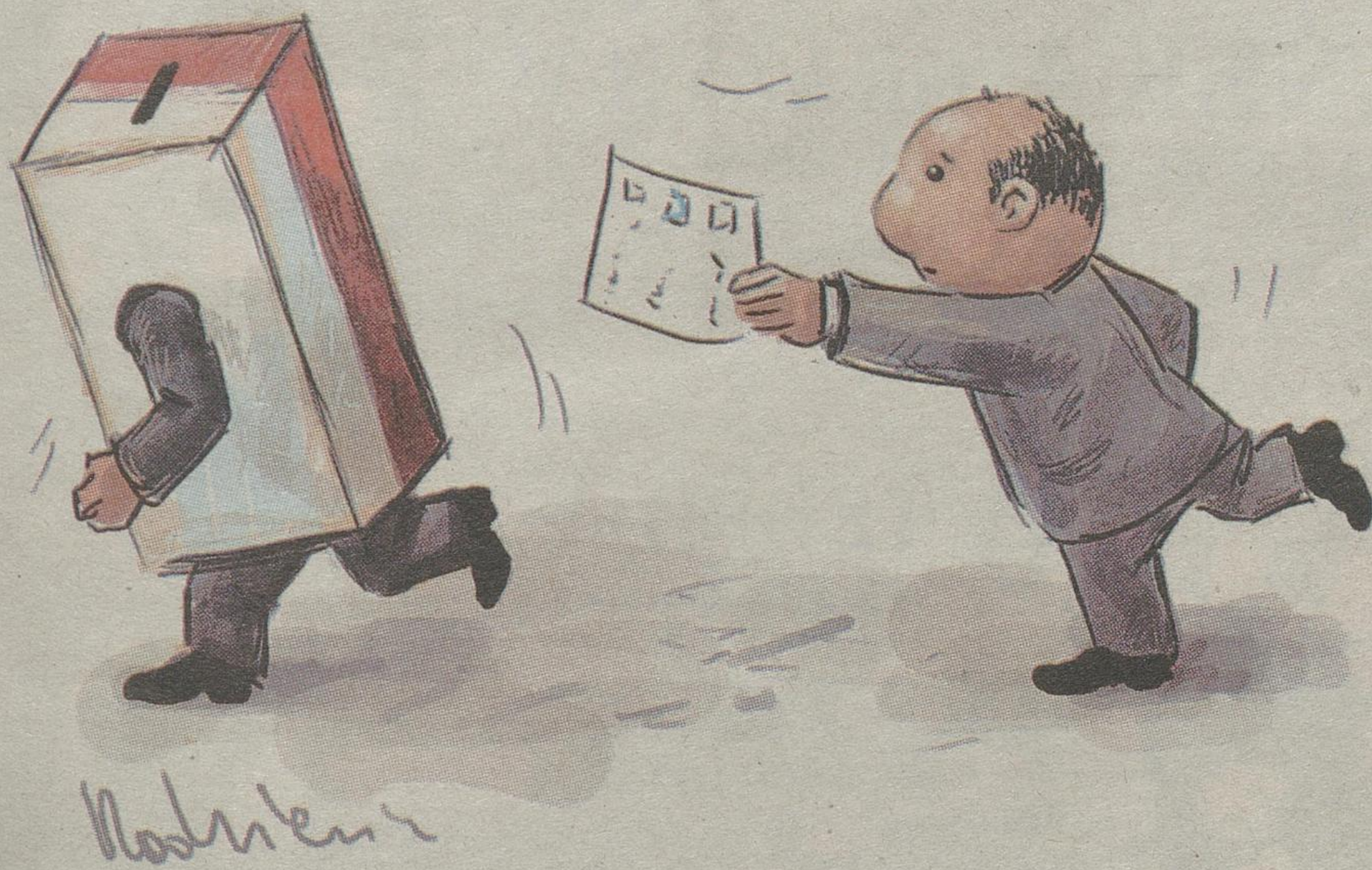
kronika wypadków umysłowych

Zółte papiery

Konrad Kruszewski
kkruszewski@wspolczesna.pl

Siła sugestii jest olbrzymia. Właśnie doniesiono, że pewien obywatel podróżował miejskimi autobusami bez biletu, trzykrotnie został na tym przyłapany przez kontrolerów i trzykrotnie puszczony wolno, bo się wylegitymował żółtymi papierami. Problem w tym, że żółte papiery nie istnieją.

Kiedys podobno były. Taka nazwa przynajmniej funkcjonowała, bo pochodziła od żółtego koloru legitymacji, którą wydawali psychiatry osobom psychicznie chorym. Ale żółtych legitymacji już nie ma, za to nazwa ciągle funkcjonuje i działa tak sugestywnie.



nie jak czerwona płachta na byka (a propos, to też legenda, bo byk nie reaguje na kolor, tylko na ruch tej płachty).

Rzecz wydarzyła się w Łodzi. Jak podała „Gazeta Wyborcza”, 18-letni Przemek pokazywał kontrolerom w autobusach żółte papiery i był przez nich puszczany wolno. Te żółte papiery wystawione były przez Instytut Bieżnikowania Kory Mózgowej Ośrodek Terapii Wstrząsowej i Świrotterapii i podpisane przez psychiatrę amatora Aleksandra Debila”. Na kilometr wyglądały więc na falsyfikat, a przy bliższym sprawdzeniu na żart, bo w tych papierach stało, że legity-

mujący się nimi obywatel jest idiotą, sprowokowany może być niebezpieczny dla otoczenia, a kiedy już jest niebezpieczny, to trzeba przed nim uciekać na drzewo „zwisnąć z gałęzi głową w dół, udawać martwego, śmierdzieć, pierdzieć, głupkowato uśmiechać się, ślinić się obficie, zezować zbieżnie i rozbieżnie, szczekać, zmoczyć się, symulować stan pomrocności jasnej, okazać immunitet, udawać kaczą chód i objawy ptasiej grypy”. Było też zapewnienie, że chory jest uprawniony do bezpłatnego korzystania z komunikacji miejskiej.

Wszystko to było wygłupem i służyło zabawie. Wydaje się, że każdy kontrolujący tego rodzaju papiery albo by się uśmieiał, albo wkurzył. Jednak tylko tak się wydaje. Kontroler biletów tak nie zadziałał. Nazywają go powszechnie kanarem. Nie wiem z jakiego powodu. Nie sądzę bowiem, żeby w grę wchodził tutaj rzekomo ptasi mózg, charakteryzujący tę grupę zawodową. Sądzę, że większość innych kontrolerów (nie tylko biletów) dałaby się nabrać. Urzędnicy również. Zadziałała bowiem siła sugestii.

Papiery te bowiem, mimo całej swojej absurdalności, były żółte, czyli wydrukowano je na żółtym papierze. Miały jakieś pieczątki i podpis doktora debila. I to wystarczyło. Nikt już nie czytał, co w nich tak naprawdę jest napisane. Sugestia, że żółć, jako znak psychicznej choroby, jest gwarantem bezkarności, wystarczyła.

Spostrzeżenie to nie jest ani zbyt odkrywcze, ani nowe, jest jedynie przygnębiające. Pokazuje bowiem, że w swoich działaniach kierujemy się utartymi schematami, nie wnikając w ich treść. Jeżeli dotyczy to osób urzędowych, zawodowo powołanych do wnikliwej analizy treści dokumentów (na przykład kontrolerów), to tym bardziej dotyczy to nas, zwykłych obywateli. I tak rzeczywiście jest. Ilu bowiem obywateli zdecydowało się wylegitymować policjanta zatrzymującego ich do kontroli lub księdza chodzącego po kołędzie. A przecież mogą się wśród nich zdarzyć przebrani oszuści. Policjanta legitymuje jakieś pięciu na stu obywateli. Księdza – nikt. Wystarczy nam krój i kolor uniformu, który działa tak samo jak żółte papiery.

Za dwa dni wybory. Jedno z najważniejszych wydarzeń w demokratycznym kraju. Podczas wyborów ten mechanizm działa tak samo. Co oznacza, że tak naprawdę nie kierujemy się treścią komunikatów przekazywanych nam przez kandydatów, tylko przyklejonymi do nich znakami. Skoro poddaliśmy się sugestii, że kandydat X jest prawicowcem, to nawet przeglądając jego program gospodarczy nie dostrzeżemy tego, że tak naprawdę jest on bardziej lewicowy od programu bolszewików. Zagłosujemy na znak, a nie na jego treść. Kandydat Y, z przypiętą latą lewicowca,

Choć żółte papiery nie istnieją, my tego nie wiemy. Siła sugestii jest wielka. Sądzimy, że wariaci mają na swoje wariactwo dokumenty w takim kolorze. Nie mam złudzeń. Sprawdzając papiery kandydatów do urzędu prezydenckiego reagujemy tak samo jak kanary na żółte papiery pasażera na gapę. Czyli kierujemy się kolorem dokumentu, a nie jego treścią. Jakby zatem na to nie patrzeć, kandydat na prezydenta korzysta z przywilejów wariata z żółtymi papierami.

działa dokładnie tak samo. Mało kto czyta programy, mało kto je rozumie.

Palikot sam sobie wyrobił żółte papiery. Zrobił z siebie oszołoma i nikogo już nie przekona, choć ma doktorat z filozofii, że jest kimś innym. Sam się w te sidła złapał i raczej do śmierci się z nich nie wyplące. Często bowiem tylko śmierć pozwala na odwrócenie znaczenia utartych znaków. Katastrofa smoleńska wyraźnie to pokazała. Ci, którzy przed katastrofą mieli papiery na oszołomstwo, na podstawie tych samych papierów nagle zyskali upoważnienia do heroizmu.

Nie mam złudzeń. Sprawdzając papiery kandydatów do urzędu prezydenckiego reagujemy tak samo jak kanary na żółte papiery pasażera na gapę. Czyli kierujemy się kolorem dokumentu, a nie jego treścią. Jakby na to nie patrzeć, kandydat na prezydenta korzysta z przywilejów wariata z żółtymi papierami. ▲

regionaliki

Wojna sztandarowa

W Łomży rozgorzał wielki spór polityczny o to, czy ratusz ma być otwierany przed mszą świętą. Przewodniczący rady miasta zarzucił prezydentowi Łomży, że ten złośliwie nie otworzył ratusza przed mszą świętą o godz. 10.00, aby radni nie mogli wziąć z niego sztandaru i pod tym sztandarem uczestniczyć we mszy odprawionej z okazji rocznicy nadania Łomży praw miejskich. Prezydent zaprzecza i na dowód tego pokazuje film nagrany kamerą umieszczoną przed ratuszem. Widać na nim, jak o godz. 9.55 przewodniczący swobodnie wchodzi do otwartego ratusza, a o 9.58 wychodzi, ale bez sztandaru.

Bez sądu biskupiego się nie obejdzicie.

Elcki ptak egzotyczny

W Nowej Wsi Elckiej (w glinianie po żwirowni) wylądował pelikan – ptak egzotyczny. Jest to prawdopodobnie jego pierwsza wizyta w całej historii Elku. Ciekawscy przyjeżdżają aż z Warszawy, żeby się pogapić na ptaka. Ornitolodzy uważają, że pelikan zabłądził i nie zagnieździ się u nas na stałe.

Szkoda, bo myśleliśmy, że na ptaka pozytywnie zadziałało znane w świecie hasło „Mazury

cud natury”. Z pelikanem cud byłby większy.

A to ci fontanna

Szeroko reklamowana łomżyńska fontanna, w której miały bezpiecznie pluskać się dzieci, nie przetrwała nawet dnia. Zepsuła się kilka godzin po oddaniu jej do użytku. Podobno popsuty ją dzieci, bo się w niej pluskały.

Brawo! Wykonawcy proponujemy, aby spróbowali teraz z prysznice. Może będzie sprawny dłużej. Pod warunkiem, że wpuści się pod niego tylko dorosłych.

Gołdap: miastem równiejszych

Wszyscy wiedzą, że ludzie dzielą się na równych i równiejszych. A w Gołdapi nie tylko wiedzą, ale również tę wiedzę twórczo wykorzystują w życiu. Władze miasta wprowadziły zasadę, że obywatel miejscowy za wejście na platformę widokową na wieży ciśnień zapłaci pięć złotych, za to turysta aż dziesięć. Pani przy kasie sprawdza w dowodach miejsce zameldowania.

Znakomity pomysł. A jak twórczo można go wykorzystać! Dlaczego goście nie mieliby płacić

więcej za wszystko – od ubikacji po posiłki. Prawdziwie gołdapska gościnność.

Brunon się rozdwoi

W Giżycku mają problem z Brunonem – miejscowym świętym. Katolicy chcieliby, żeby pomnik upamiętniający jego męczeńską śmierć stanął na wzgórzu, a ewangelicy – pod wzgórzem. W związku z tym radni przegłosowali, że stanie i tu, i tu.

I słusznie. I tak dokładnie nie wiadomo, gdzie Brunon z Kwerfurtu poniosł męczeńską śmierć. Jak będą dwa pomniki, w dwóch różnych miejscach, to jest dwukrotnie większa szansa na to, że się trafi w miejsce właściwe.

Cisza nocna w Tauroszyzkach

Tauroszyzki to mała wioska w gminie Puńsk. Wstawiła się tym, że jeden rolnik nasyła policję na drugiego rolnika za to, że ten pracuje w nocy w polu. – W nocy zwozili i układali na polu sianokiszonkę – powiedział Jan K. – Wezwałem policję. Cisza nocna obowiązuje od godziny 22 i każdy to powinien uszanować.

A ujadające w nocy psy też?

(kk)

Społeczeństwo >> Pięć lat temu stracił żonę, ale musiał się podnieść. Dla dzieci.

Test na ojcostwo



Grażyna Łapińska, mama Patrycji, Michała i Marcina, żona Adama, umarła przed czterema laty. Długo trwało, zanim cała rodzina pozbiierała się po tej tragedii i ponownie sobie zaufała.

Co można zrobić, kiedy w jednej chwili na głowie staje cały świat, umiera zdrowa dotąd kobieta, ukochna żona, matka. Przed czterema laty los dotknął rodzinę Łapińskich. Nagle z dnia na dzień Adam został sam z trójką małych jeszcze dzieci na głowie. Długo trwało, zanim zdał ten najtrudniejszy test na ojcostwo.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Lapy-Dębowa. Zadbany, duży dom, pobudowany jeszcze w latach 70., czyste obejście, a w środku – aż łśni! Pachnące firanki, świeże obrusy na stole. Nikt by nie pomyślał, że od wielu lat brak tu kobiecej ręki.

– Ale to nie moja zasługa – Adam od razu zaprzecza. – Sam raczej bałaganiarzem jestem. Za to żona, jeszcze za życia, wszystkie nasze dzieci nauczyła porządku. I to one tak dbają.

Najmłodsza córka ma teraz 15 lat, uczy się jeszcze w gimnazjum, średni syn 17 lat skończy w listopadzie, starszy w kwietniu obchodził osiemnastkę. Obaj dojeżdżają już do szkoły średniej w Białymstoku.

Po pięciu latach życia w czwórce działają już jak dobrze naoliwiona maszyna. Zazwyczaj. Bo dzieci jak to dzieci – drą czasami koty między sobą. Ale to chyba normalne. W końcu Adam sam jeszcze pamięta, że z nim i rodzeństwem też przecież było podobnie, ale jak trzeba było – to jeden za drugiego skoczyłby w ogień. Podobnie jest i tutaj.

On sam jeszcze do niedawna wysyłał po firmach CV, zajmował się domem, spotykał z kolegami. Przez ponad rok był na bezrobociu, jak setki mieszkańców Łap stracił pracę po upadku ZNTK Łapy.

– Od wtorku znowu mam pracę, wprowadzie to tylko roboty interwencyjne i na sześć miesięcy, ale zawsze to coś – przyznaje.

Nie byliśmy na to gotowi

O styczniu 2006 roku i tym, co się wydarzyło później, też już mówi prawie normalnie. Tylko czasami oczy mu się dziwnie zaskłają.

Żona umarła nagle, w wieku 41 lat dostała udaru i po tygodniu leżenia w szpitalu odeszła. Nikt nie był na to przygotowany – córka miała tylko dziesięć lat, synowie niewiele starsi.

– Załamane się kompletnie, nie mogłem tego zrozumieć. Nie było nikogo, kto byłby w stanie mi

to wytłumaczyć. Pojawili się za to tzw. „koledzy”, którzy na swoje sposoby próbowali wyciągnąć mnie z dołka – nawet dzisiaj to nie są łatwe wspomnienia. Czuł wówczas wiele razy, że zawodzi dzieci, zawodzi siebie, wreszcie i zmarłą żonę. – Tak myślę, że w tamtym czasie jakby wszystkie nieszczęścia się skumulowały, w końcu dwa lata wcześniej, dokładnie tego samego dnia, umarł mój brat.

Długo to trwało. Wydawało się, że już się z tego nie podźwignie. Aż pojawiła się koleżanka z sąsiedniej miejscowości, terapeutka: – Ja ci nie odpuszczę – zapowiedziała twardo. – Wystarczy, że te dzieci już matkę straciły, chcesz, żeby i ojca nie miały?

Bo niby zajmował się dziećmi, niby biegał z małą prawie co tydzień do lekarza, ale... Nie od razu do niego dotarło, jaka odpowiedzialność teraz na nim ciąży.

– Psy na niej wieszałem, ale ona się zaparła. Nie odpuszczała. Dzisiaj mogę jej nogi umyć i tę wodę wypić, tyle jej zawdzięczam – przyznaje. – Długo jeszcze ze sobą, życiem i nią bawiłem się w kotka i myszkę. Aż sobie poradziłem.

Ale dzieci? One przecież potrzebowały ojca od razu. Nie rozumiały jego dylematów, rozpacz.

– Z córką teraz na każdy temat mogę porozmawiać, mogę jej się zwierzyć z każdego problemu, ale jeśli chodzi o te dziewczynskie rzeczy, to już nie bardzo. Żona miała siostry, to córka do nich biega, bo wiadomo, że ja nie na wszystkie tematy z nimi pogadam. – I za chwilę, po namyśle, dodaje: – Ale to prawda, na zaufanie dzieci trzeba było zapracować od nowa. Jednak i one w końcu zauważyły moją wewnętrzną przemianę, że jak gdzieś pojadę, to wrócę w porządku. Już wiadomo, że są u mnie na pierwszym miejscu.

A potem jeszcze przyszedł krach

Z tego wszystkiego, kiedy w sierpniu ubiegłego roku stracił pracę w ZNTK Łapy, to przyjął to chyba najłżej ze wszystkich swoich kolegów z pracy. On już wiedział, że w życiu mogą być większe nieszczęścia. Cieszył się z tego, że jest zdrowy, ma zdro-

Psy na niej wieszałem. Długo jeszcze bawiłem się w kotka i myszkę. Ale ona się zaparła.

Nie odpuszczała. Dzisiaj mogę jej nogi umyć i tę wodę wypić, tyle jej zawdzięczam.

we dzieci. Już wiedział, że da sobie radę. Pracy, oczywiście, że było szkoda, ale czy na dorywczych, czy na interwencyjnych robotach – jakoś sobie dorabia. Dzieci ciągle dostają też rentę po matce. Mają na życie, choć o kokosach nikt tu nie wspomina.

– Pewnie, że szkoda pracy w ZNTK. Zawsze te 1200-1400 złotych zarobiłem, a jak w wolne soboty pracowałem to i w granicach dwóch tysięcy przynosiłem do domu – wspomina. – Na łapskie warunki nie było złe. Jak chodziłem na drugą zmianę, to i w domu mogłem sporo załatwić, czy to w urzędzie, czy u lekarza z dzieckiem. Był czas, na początku, tak z pół roku nie było tygodnia, żeby się z pracy nie zwalniał, bo miała ciągle źle się czuć. Tak śmierć matki przeżywała.

Trudno mu mówić o marzeniach. Razem z dziećmi przeszli już w życiu tyle, że nie chcą kuścić losu. Byle gorzej niż teraz już nigdy nie było.

– Najbardziej absorbują te sprawy przyziemne, nie dalej jak tydzień temu piec od centralnego miękł i znowu wydatek niepotrzebny. Jakoś damy radę, wakacje za pasem to i wydatków będzie znacznie mniej. Coś tam zaoszczędzimy. ▲

Spółeczeństwo >> Członkowie Klubu Kwadransowych Grubasów... Będą szli przez 24 godziny

Niestraszny im deszcz, zimno ani ciemna noc. Przed nimi 50 kilometrów drogi. Przeszkodzić mogą tylko obtarte i opuchnięte nogi oraz... komary. Ale i na to jest sposób. Dlatego już po raz piąty białostocki Klub Kwadransowych Grubasów wyrusza na 24-godzinny marsz.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

I da w nim osoby ciekawe swoich możliwości oraz zobaczenia i przeżycia czegoś fajnego, czego nie da się opisać, po prostu trzeba tam być – mówi Grażyna Gościak, prezes białostockiego Klubu Kwadransowych Grubasów. To ona wymyśliła marsz i od kilku lat go organizuje.

– Ludzie, którzy raz wezmą w tym udział, często wracają, aby przeżyć go raz jeszcze – mówi pani prezes. Mało tego, coraz częściej na podlaską imprezę przyjeżdżają ludzie z całej Polski, bo tylko tutaj kwadransowe grubasy z własnej i nieprzymuszonej woli chodzą tyle kilometrów.

Pierwszy był szalony

Pierwszy 24-godzinny marsz Klubu Kwadransowych Grubasów był sprawdzianem dla wszystkich.

– Nie mieliśmy jeszcze żadnego doświadczenia i pojęcia o tym, jak to może wyglądać – opowiada Grażyna Gościak. – Zaplanowaliśmy trasę wokół Białegostoku, w sumie 70 km. Okazało się, że przesadziliśmy. Ludzie zaczęli się wykruszać, z 30, którzy wyruszyli w drogę, do mety doszło dziewięciu. Takiej odległości nie pokonał nawet nasz przewodnik. Dlatego w następnych marszach były trasy po ok. 50 km.

Drugi marsz był połączony z dorocznym Świętem Truskawki w Korycinie, przyjechało nań 20 osób. W 2007 roku trasa wiodła przez najgorętsze w tamtym okresie miejsca w Polsce – dolinę Rospudy. A w 2008 roku – Szlakiem Tatarskim. Po rocznej przerwie, spowodowanej kłopotami zdrowotnymi pani prezes, w najbliższą sobotę KKG po raz piąty wyrusza w trasę. Tym razem na cel brana jest Puszcza Białowieska.

– Już od trzeciego marszu dołączają do nas ludzie z całej Polski: Szczecina, Sanoka, Płocka – mówi pani prezes. – W tym roku też miała być spora grupa ludzi spoza naszego regionu. Niestety, część z powodu powodzi nie dojedzie. Ale około 40 osób w sobotę rano stawi się na miejscu zbiórki w Białowieży. Meta będzie po 50 km wędrowki po puszczy, w Narewce.

Po raz trzeci na trasę z KKG wyruszy Waldemar Malewicz, przewodnik turystyczny. – Nasza współpraca zaczęła się od doliny Rospudy, którą uwielbiam – opowiada. – W 2008 roku byłem na trasie tatarskiej, teraz opracowałem trasę po Puszczy Białowieskiej. Taki 24-godzinny marsz to niezapomniane przeżycie. Staram się, aby trasa była jak naj-

bardziej atrakcyjna. A nocą w lesie jest wyjątkowo.

– Na nasze marsze chodzą różne osoby – mówi Grażyna Gościak. – Starsi, młodszy, w lepszej i gorszej kondycji fizycznej. Bywa że młode, wysportowane osoby nie wytrzymują tych kilometrów. W każdym razie dobrze jest cały rok dbać o kondycję.

Trzeba mieć dobre buty

Jednak nawet najlepsza kondycja nie pomoże, gdy piechur weźmie na trasę złe buty i... skarpetki. Najgorsze są te rajstopopodobne, elastyczne. Po kilku godzinach rajdu potrafią

wbić się w stopę tak, że są potem usuwane razem ze skórą. – Ale mamy już patent na obtarcia – mówi pani Grażyna. – Przed wyjściem sprawdzimy, kto ma jakie buty i skarpety, a stopy obowiązkowo posypywane są talkiem. To minimalizuje szkody. W tym roku obawiamy się jeszcze komarów, bo jest ich wyjątkowo dużo.

W trasie odpoczywają co kilka godzin. A o godz. 22, gdy jest już ciemno, zaczyna się kilkugodzinny postój, połączony z ogniskiem, tańcami i śpiewem. Oraz szukaniem kwiatu paproci. Bo zazwyczaj marsz odbywa się w okolicach nocy świętojańskiej. – Nie da się

opowiedzieć, jak to jest, gdy o 3 rano zaczyna w lesie świtać, jak pięknie śpią wtedy ptaki – mówi pani prezes. – A gdy ktoś przechodzi kryzys, jest na to najlepszy sposób – nalewka prezesa...

W te dwa dni kwadransowe grubasy nie liczą kalorii. Jedzą i piją do woli. A i tak chudną. W 2008 r. przed wyjściem 32 osoby ważyły w sumie 2538 kg, a na mecie – o 15 kg mniej!

– Ale chudnięcie nie jest w tym wszystkim najważniejsze. Chodzi o sprawdzenie siebie. A gdy to się uda, zostają siły do walki z nadwagą na następny rok – mówi Grażyna Gościak. ▲

reklamca

mniejsze koszty



...i w firmie lepiej się układa



Grażyna Gościak przygotowuje się do 24-godzinnego marszu



Samsung
Solid B2100
od 1 zł + VAT



LG
Mini GD880
od 1 zł + VAT



HTC
Desire
od 1 zł + VAT

Złap oddech. Skorzystaj z nowych promocji w Orange dla Firm:

- **Optymalnej za Złotówkę** – abonament za 1 zł + VAT nawet przez 3 miesiące,
- **Rozmowy bez Ograniczeń** – 0 zł za minutę ze wszystkimi w Orange,
- **Rozmowy do Wszystkich** – już od 0,13 zł + VAT za minutę ze wszystkimi sieciami.

Wybierz najlepszą ofertę dla swojej firmy.
Zapraszamy do salonów i na www.orange.pl/dlafirm

orange

Obyczaje >> Czym jest seks dla nastolatków?

Bawili się w słoneczko. Są w ciąży.

Dziewczynki kładły się na plecach, w kółku, głowami do środka. Ich koledzy kolejno odbywali z nimi stosunek. Wygrywał ten, który skończył ostatni.

Iwona Kłopocka-Marcjasz
iklopocka@nto.pl

W słoneczko bawili się 15-latkami z gimnazjum w Ostródzie. Aleksandra

Józefowska, koordynatorka Grupy Edukatorów Seksualnych „Ponton”, działającej przy Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, mimo że od siedmiu lat odpowiada na pytania nastolatków dotyczące seksu, w pierwszej chwili nie chciała uwierzyć, że to w Ostródzie zdarzyło się naprawdę.

– Wiele już słyszałam, ale to było wstrząsające – mówi. W gruncie rzeczy takich szokujących historii jest więcej. Do „Pontonu” zwróciła się kiedyś z prośbą o pomoc 16-latką. Jej chłopak za parę dni miał wyjść na przepustkę z wojska i przysłał SMS-a, że jak tylko się spotkają, to ona ma mu zrobić „pełnego łoda”. Nastolatka oczekiwała więc dokładnej instrukcji, jak to się robi.

Robią to nawet 12-latkami

Mówi się pół żartem, pół serio, że w życiu człowieka są dwa przełomowe momenty: pierwszy, gdy dowiaduje się, że robią to jego rodzice, i drugi, gdy dowiaduje się, że robią to jego dzieci.

– Rodzice, kiedy słyszą, że współżycie seksualne podejmują nawet bardzo małoletnie dzieci, najczęściej myślą: moich to nie dotyczy – mówi psycholog i terapeuta Anna Wróblewska. – Tymczasem zainteresowanie seksem jest zupełnie naturalne, bo stanowi część rozwoju nastolatków. Problem robi się wtedy, gdy nad tym budzącym się, a często wybuchającym z siłą wulkanu życiem seksualnym nastolatek nie potrafi zapanować.

W „Pontonie”, gdzie żadnego pytania nie traktują jako zbyt wstydliwe i trudne, szeroko otworzyli oczy po e-mailu od pewnej 13-latki: „Mam problem, bo nie wiem, jak się zabezpieczyć przed ciążą”. Odpowiedź była błyskawiczna: „Zastanów się, w twoim wieku nie jesteś na to gotowa, to musi być przemyślana i dojrzała decyzja”. Ośłupieli, gdy dziewczynka odpisała, że seks uprawia już od roku (a więc zaczęła, gdy miała 12 lat!), ale dotąd robiła to bez zabezpieczenia.

Polskie nastolatki przeciętnie ten pierwszy raz mają za sobą w wieku 18-19 lat. Jednak z badań WHO, przeprowadzonych na próbie 15-latków, wynika, że seksu posmakował już co piąty chłopiec i prawie co dziesiąta dziewczynka. Dojrzejewają znacznie szybciej niż kiedyś. 150 lat temu dziewczyny dostawały pierwszą miesiączkę przeciętnie w wieku 17 lat. Współcześnie – w wieku 13 lat. Za dojrzałością fizyczną i seksualną nie idzie jednak dojrzałość psychiczna.

– Z tym jest nawet gorzej, niż było w latach 70. i 80. – mówi Wróblewska. – Dom i szkoła utrzymuje ich w stanie dziecięcej niedojrzałości.

Od czterech lat „Ponton” uruchamia w lipcu i sierpniu wakacyjny telefon zaufania. W minione lato SMS-y (to ulubiona forma kontaktu) przysłało ponad 2 tysiące nastolatków.

– Obserwujemy narastanie bardzo niepokojącego zjawiska. Dziewczyny traktują siebie, swoje ciało przedmiotowo, a seks jako zadanie do wykonania. One chcą je wykonać jak najlepiej – mówi Aleksandra Józefowska.

Pyta gimnazjalistka: „Jak idę z chłopakiem pierwszy raz do łóżka, to co mam na siebie założyć – koronkowe majtki czy stringi? I powiedzcie mi, czy mam wydawać te dźwięki”.

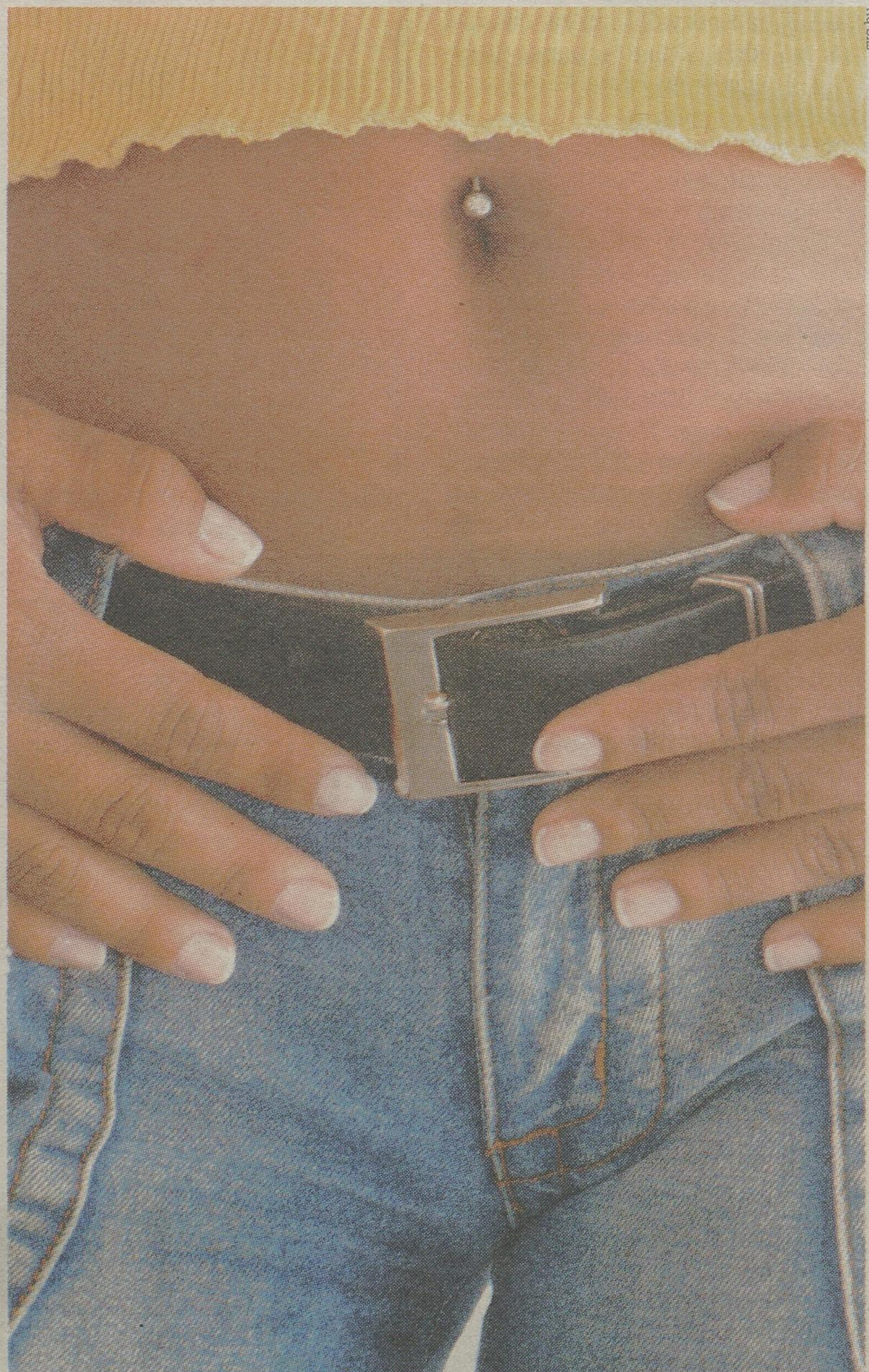
– To jasne, że ona nie ma absolutnie żadnej świadomości na poziomie emocji, czy naprawdę chce tego zbliżenia i kim jest dla niej ten chłopak. Wie tylko, że musi wyglądać dobrze, musi się sprawdzić, być gorąca i musi wydawać dźwięki, bo gdzieś to zobaczyła i teraz chce się przykroić do tych wzorców. Myślę, że gra w słoneczko jest konsekwencją takiego podejścia: „Ma być niezła zabawa, stać nas na wiele, przełamujemy granice” – tłumaczy Józefowska.

Fala seksu

Czy chcemy, czy nie, jesteśmy bombardowani erotycznymi treściami. W kioskach półpornograficzne pisemka. Billboardy z rozebranymi kobietami tylko pozornie reklamują bieliznę, podpaski i płyny do kąpieli. Nawet reklama samochodu nie może

zjawić się, nawet jeśli będzie tylko szukał na lekcję biologii definicji tego pojęcia, nie uchroni się przed wejściem na stronę nieprzeznaczoną dla niego. A jak zajrzy, to się zdziwi, że pan ma takiego wielkiego i może tak długo, a pani nadstawia się z każdej strony wciąż z tym samym wyrazem zadowolenia na twarzy, nieustannie przy tym pojękując.

„Pytam, dlaczego nie mogę mieć orgazmu i dlaczego strasznie boli mnie przy stosunku? Pierwszy raz był dla mnie straszny, robiliśmy to prawie trzy godziny i strasznie mnie bolało. Seks nie jest dla mnie przyjemnością” – żali się „Pontonowi” nastolatka. Brytyjczycy – tam jest największy w Europie odsetek nastolatków w ciąży – alarmują, że powinno się trzymać dziewczyny z dala od telewizorów i monitorów. Te bowiem, które oglądają programy zawierające treści erotyczne, są dwa razy bardziej od swych rówieśniczek narażone na zajście w ciążę. I niekoniecznie chodzi o pornografię.



Nastolatki są bombardowane erotycznymi treściami i potem próbują dorównać do tego „wyluzowanego” wzorca

obejść się bez pokazania na końcu rozebranej kobiety. – Jeśli twórcom reklam wszystko kojarzy się z seksem, to co się dziwić oglądającym te reklamy czternastolatkom – zauważa seksuolog prof. Zbigniew Izdebski.

Teledyski też ociekają seksem. Im ostrzej, tym większa szansa, że o piosence będą mówić wszyscy, nawet jeśli nikt jej nie będzie umiał zanucić. Wpisując w Google „seks”, otrzymamy prawie 74,5 miliona wyników! – w dużej mierze do oglądania. Gimna-

Szkodliwy może być nawet popularny „Seks w wielkim mieście”.

– Dziewczyny znacznie bardziej od chłopców ulegają szkodliwemu działaniu przedmiotowego wizerunku kobiety i seksu – podkreśla Aleksandra Józefowska.

Ją samą zbulwersowała porada przeczytana w jednym z kolorowych pisemek dla młodzieży. Temat: Jak poderwać chłopaka w galerii handlowej. Pisemko podrzuca nastolatkom taki tekst: „Jestem laską ostrą jak

tabasco, czy chciałbyś przy mnie zasnąć?”. Przekaz jest jasny – masz być ostra, seksowna, masz się nie bać nowych doświadczeń.

– Dziewczyny często szpanują między sobą, która już „zaliczyła” chłopaka. Taki wzorec dostają z mediów. Nierzadko jednak pod wyzywającym ubraniem i zachowaniem wcale nie kryje się zepsucie, lecz po prostu przekonanie, że tak należy się prezentować – mówi Józefowska.

Prof. Jacek Kurzepa, socjolog, autor książki „Zagrożona niewinność”, zwraca uwagę: – Dziewczyny dorównują chłopcom w przekraczaniu granic, które dla starszego pokolenia były absolutnie nieprzekraczalne. Swym zachowaniem dają przepustkę do ryzykownych postaw. Wystarczy zobaczyć w pierwszej lepszej dyskotekie, co mówi ich ubiór, zachowanie: „Patrz, jaka jestem piękna i łatwa; weź mnie”.

Czy jestem jeszcze dziewicą?

Po ostatnich wakacjach raport „Pontonu” zauważa, że coraz bardziej popularną formą kontaktów seksualnych, nawet wśród najmłodszych, stają się stosunki analne i oralne. „Mam 16 lat, mój chłopak chce, żebym uprawiała z nim seks analny, zgodziłam się, bo on mówi, że to zwykły seks, tylko można go robić bez gumki i nie zajdę w ciążę, chcę się upewnić, czy to prawda” – dopytuje maolatka.

Nierzadko tak wyglądają pierwsze seksualne próby nastolatków, które po tym wszystkim wciąż uważają się za dziewice (w Ameryce 80 proc. badanych młodych ludzi nie uważa seksu oralnego za stosunek seksualny). – Nie wchodzi w sferę erotyczną stopniowo, po kolei. Wszystko jest poprzestawiane – mówi Józefowska. – To wstrząsające, kiedy 14-letnia dziewczynka pyta nas, czy powinna zrobić chłopakowi „łoda”, bo inaczej on ją rzuci, a ona już kiedyś próbowała i ma odruch wymiotny, więc pyta, co zrobić, żeby pozbyć się obrzydzenia. Kompletny brak asertywności i umiejętności wyznaczania własnych granic, połączony z mniej lub bardziej świadomym czerpaniem wzorców z pornografii, bywa tragiczny w konsekwencjach.

Dziewczyny często godzą się na seks, który okazuje się rozczarowaniem, a potem na długo czują niechęć do zbliżeń, bądź przeciwnie – traktują swoje ciało instrumentalnie, eksperymentują i nawiązują wiele ryzykownych kontaktów seksualnych często bez przyjemności.

Zdaniem fachowców, dzieje się tak dlatego, że powszechnego epatowania seksem nic nie równoważy. Na drugim biegunie znajduje się nauka Kościoła – restrykcyjna, wiążąca seks z małżeństwem, zakazująca antykoncepcji.

– W środku powinna być mądra edukacja seksualna w szkole i serdeczne rozmowy w domu – mówi Józefowska. – Najczęściej nie ma jednak nic.

Żyjemy w schizofrenicznym społeczeństwie. Najlepszym tego przykładem jest fakt, że do „Pontonu” z jednej strony piszą dziewczyny, które chciałyby się chirurgicznie pozbyć błony dziewiczej (bo to wstyd mieć ją w wieku dwudziestu lat), a inne bledną o radę, jak ją odbudować przed ślubem (bo za nic nie przyznają się chłopakowi, że już miały innego).

Wakacyjny Telefon

Zaufania działa codziennie w lipcu

i sierpniu w godz. 18-

21. Pytania można za-

dawać, dzwoniąc lub

pisząc SMS-y na nr

507 832 741.

Sport >> Mundial 2010 – ciekawostki z mistrzostw Seks, piłka i sok z żaby

**Ojczyznę futbolu są
Wyspy Brytyjskie i to
właśnie Anglia jest
najciekawszą drużyną
mistrzostw świata.
W ekipie Fabio
Capello występuje naj-
starszy piłkarz mun-
dialu – David James.
Ma on 40 lat i nigdy
wcześniej nie wystąpił
na mistrzostwach
świata.**

Kamil Kozioł
kozioł@dziennikwschodni.pl

Również najniższy futbolista Aaron Lennon gra w drużynie Anglików. Jego podania ma wykorzystywać Peter Crouch – jeden z najwyższych piłkarzy imprezy.

Najstarszy i najmłodszy

Najstarszą reprezentacją mistrzostw świata w RPA jest Brazylia. Ekipa Carlosa Dunga może pochwalić się średnią wieku przekraczającą 29 lat. A trzeba pamiętać, że na mundial nie pojechali Ronaldinho (30 lat) i Ronaldo (33 lata). Najmłodszą ekipą mistrzostw jest Ghana. Średnia wieku zawodników z tego afrykańskiego kraju to 24 lata i 9 miesięcy.

Natomiast najmłodszym piłkarzem mundialu jest duński pomocnik Christian Eriksen – ma 18 lat i na co dzień występuje w holenderskim Ajaksie Amsterdam. Morten Olsen długo nie mógł przekonać się do umiejętności utalentowanego młodziana i pozwolił mu zadebiutować w kadrze dopiero w marcu 2010 r., kiedy Duńczycy grali z Austrią.

Najpopularniejszy i najinteligentniejszy

Leo Messi, gwiazda reprezentacji Argentyny, jest najbardziej rozpoznawalnym piłkarzem świata. Drugie miejsce w tym rankingu zajmuje Portugalczyk Cristiano Ronaldo, a trzecie Anglik Wayne Rooney. Badania przeprowadził hiszpański Uniwersytet w Nowarze.

Natomiast za jednego z najbardziej inteligentnych piłkarzy świata uważa się Franka Lamparda. W teście na IQ uzyskał wynik niemal równie dobry jak Doda: 150. Tak wysokim IQ może poszczycić się zaledwie dwa procent populacji świata. To chyba właśnie tą cechą zauroczył piękną Hiszpankę Elen Rives, która kilka lat temu została jego żoną.

Trenowali w maskach

Bardzo nietypowy sposób przygotowań do Mundialu wybrał Hung Jung-moo. Selekcjoner Korei Południowej poprosił tamtejszą federację o... maski tlenowe dla swoich piłkarzy. Wcześniej na pomoc butli tlenowych zdecydowali się Japończycy. Obie ekipy w ten sposób przygotowały się do gry na dużych wysokościach, na których są rozgrywane tegoroczne mistrzostwa świata.

Nudyści

Jedynym piłkarzem w reprezentacji Argentyny, który ma własny pokój, jest Carlos Tevez. Napastnik Manchesteru City ma sporo dziwnych nawyków, a jednym z nich jest paradowanie nago po pokoju. Argentynczycy mają zamiłowania do ekshibicjonizmu, ponieważ ich trener Diego Armando Maradona zapowiedział, że obiegnie nago rynek w Buenos Aires, jeśli jego podopieczni wygrają afrykański turniej.

Żaba dała mu siłę

Park Ji-sung to gwiazda reprezentacji Korei Południowej. 29-letni pomocnik – aktualnie występuje w Manchesterze United – nie zawsze uchodził za tak utalentowanego zawodnika. W młodości trenerzy nie wróżyli mu zbyt dużej kariery i nie

chcieli go przyjąć do drużyn juniorskich. Aby chłopiec zmężniał, rodzice postanowili mu codziennie serwować sok z... gotowanej żaby. Piłkarz pił obrzydliwą miksturę przez kilka lat i w wieku 19 lat zadebiutował w reprezentacji Korei Południowej.

Najwyższy i najniższy

Najwyższym zawodnikiem mistrzostw będzie Nikola Žigić. Serb mierzy sobie 202 cm. Oprócz niego na mundialu wystąpi jeszcze jeden dwumetrowiec, Anglik Peter Crouch, który jest niższy od niego zaledwie

o centymetr. Najniższym piłkarzem mundialu jest Anglik Aaron Lennon. Ma zaledwie 165 cm, ale za to jest uznawany za najszybszego piłkarza w swoim kraju.

Skuteczność i seks

Najskuteczniejszym piłkarzem w reprezentacji jest Carlos Alberto Pavon. Napastnik Hondurasu trafił do siatki rywali aż 57 razy! Żaden piłkarz spośród tych, którzy wystąpią na mundialu, nie może zapisać w swoim CV więcej goli. Egzotyczny snajper w Europie nigdy nie zrobił wielkiej kariery, choć występował

w hiszpańskim Realu Valladolid oraz włoskich Udinese i Napoli. Aktualnie jest piłkarzem Realu Espania, czołowej ekipy w swoim kraju.

Wielu lekarzy reprezentacji narodowych uważa, że seks negatywnie wpływa na dyspozycję piłkarzy podczas mistrzostw świata. Inne zdanie ma Donato Valliani, lekarz Argentczyków, który zezwolił swoim piłkarzom nie tylko na seks, ale również na codzienną porcję grillowanej wołowiny i kieliszek wina. Podobną dietę zalecił swoim podopiecznym Carlos Dunga, opiekun Brazylijczyków. ▲

reklama

TARYFY PO BYKU

NOWOŚĆ

KORZYSTAJ BEZ OBAW

Teraz w abonamencie masz:

- Nawet 1000 minut, które wymieniają się na SMS-y, MMS-y, minuty do UE i megabajty.
- Usługę Sieć rodzinna, dzięki której w rodzinie **każdy z każdym rozmawia za 0 zł/min.**
- Niskie stawki po abonamencie – **od 0,29 zł.**

Dodatkowo już od 5 zł miesięcznie możesz mieć **stały dostęp do Internetu.** Baw się telefonem, przeglądaj strony WWW, sprawdzaj e-maile, korzystaj z Facebooka i nawigacji **bez obaw o dodatkowe koszty.**

Używaj telefonu, jak chcesz!

Takie rzeczy tylko w Erze.

2,0 MPX
NOKIA 5230 od **1 zł**

Nawigacja Ovi Mapy za darmo na zawsze!

MOŻESZ WIĘCEJ

Na www.era.pl kupisz korzystniej.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000.

Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

Punkty sprzedaży sieci Era: **Augustów:** Rynek Zygmunta Augusta 15, Kaufland – ul. Wojska Polskiego 50; **Białystok:** ul. Piękna 5, Auchan – ul. Hetmańska 16, CH Biała – ul. Miłosza 2, CH Alfa – ul. Świętojańska 15, CH Hetman – ul. Hetmańska 16, ul. Lipowa 4, Makro Cash & Carry – al. Jana Pawła II 92, ul. Andersa 38, ul. Lipowa 31a, Auchan – ul. Produkcyjna 84, ul. św. Rocha 3/1, ul. św. Rocha 31/129, Galeria Tysiąclecia – ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego 8c/4, Carrefour – ul. Wrocławska 20; **Bielsk Podlaski:** ul. Mickiewicza 60/13, Kaufland – ul. Piłsudskiego 27; **Grajewo:** ul. Etcka 20; **Hajnówka:** PSS Spółem – ul. Batorego 28, Kaufland – ul. Batorego 18; **Kolno:** ul. Wojska Polskiego 16; **Łapy:** pl. Niepodległości 2; **Łomża:** ul. Dworna 1, ul. Legionów 27, Stokrotka – ul. Piłsudskiego 14a, Stary Rynek 3; **Mońki:** ul. Niepodległości 2a/7; **Ostrołęka:** ul. Górbatowa 5c/1, ul. 1 Maja 7, ul. Górbatowa 12/41; **Ostrów Mazowiecka:** ul. Księżnej Anny Mazowieckiej 6, ul. 3 Maja 48; **Sokółka:** ul. Białostocka 2; **Suwałki:** ul. Noniewicz 79c, ul. Kościuszki 75, Kaufland – ul. Kowalskiego 2; **Wysokie Mazowieckie:** Rynek Piłsudskiego 79; **Zambrów:** al. Wojska Polskiego 6, ul. Białostocka 17.

Ahoj, przygodo >> Wyspy Karaibskie to idealne miejsce na żeglugę. I nasi tam

A nad głowami ryby

Jarek Kazberuk, rajdowiec z Białegostoku, który od lat bierze udział w rajdzie Dakar, połknął kolejnego bakcyła. Żeglował po Morzu Karaibskim na jednym z największych i najszybszych katamaranów świata. Teraz tym katamaranem dookoła świata popłynie Roman Paszke.



Katamaran Gemini 3 pod polską banderą w każdym porcie budził sensację. Był jedną z pięciu takich jednostek biorących udział w tym wyścigu, ale to właśnie polska załoga dowodzona przez kapitana Romana Paszke wygrała cały wyścig.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Czy od ryzyka i adrenaliny można się uzależnić? Jarek Kazberuk nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Właśnie wrócił z kolejnego wyścigu. Ale uwaga – tym razem stały ląd i piachy rajdu Dakar porzucił dla pięknych Wysp Karaibskich. I katamaranu. Najszybszego na świecie.

Na wyspach życie towarzyskie zaczyna się nocą. Idealnie więc sięłożyło, że właśnie wtedy, na kilka godzin przed rozpoczęciem startów na Gwadelupie wylądowała część załogi Gemini 3 – katamaranu dowodzonego przez kapitana Romana Paszke. Zdążyli dosłownie w ostatniej chwili, ale biorąc pod uwagę szalejące wówczas pyły wulkaniczne znad Islandii (Jarek Kazberuk wyleciał pierwszego dnia, kiedy przestrzeń powietrzna nad tą częścią Europy została ponownie otwarta), a później i problemy z wylotem na Karaiby z powodu alarmu bombowego w Paryżu – i tak mieli sporo szczęścia, że w ogóle udało im się dotrzeć na miejsce. Jakby na przekór okazało się, że trudne początki były jedynie dobrą wróżbą na przyszłość.

– Dotarliśmy na miejsce już tak późno, że kompletnie nie było sensu iść spać. Tak więc niemal z biegu, wzmocnieni jedynie dobrym karaibskim rumem, wzięliśmy udział w wyścigu z Gwadelupy do Antigu. O wyniku zdecydował ostatni zwrot, ostatni „zakręt”, jaki wzięliśmy – śmieje się białostoczanin. – I wygraliśmy!

W ciągu sześciu dni regat wygrali jeszcze wyścig dookoła Antigu, a w klasyfikacji generalnej okazali się najlepsi spośród 130 jednostek pływających (w tym pięciu katamaranów), biorących udział w tym przedsięwzięciu.

Tak musi wyglądać raj

Wybrzeża Antigu są idealnym miejscem na żeglowanie i ściganie się po morskich toniach. Kuszą stałymi wiatrami i wieloma portami do odkrycia, z których część pamięta jeszcze czasy handlu niewolnikami i statków pirackich buszujących po wodach tego akwenu.

Polska załoga mogła przekonać się o tym już pierwszego dnia po wypłynięciu z portu.

– Urok pływania katamaranem polega na tym, że choć trzeba się dużo mocniej napracować nad zwrotami, to później jest więcej czasu niż w żagłówce na obserwowanie tego, co jest wokół – opowiada Jarosław Kazberuk. – A było co oglądać! Mi-jaliśmy po drodze wieloryby, delfiny, niemal nad głowami przelatwały nam latające ryby, część z nich zresztą utknęła na siatce łączącej dwa kadłuby. Na szczęście wszystkie udało nam się pozbić i powrócić do wody.

Okolice Antigu to też miejsce, gdzie spotkać można rekiny.

– Lepiej zrobić wszystko, by nie dopuścić do tego, żeby łódka się przewróciła – śmieje się Kazberuk. – Nam się udało, korzystając z dnia wolnego, wybrać się na nocne połowy rekina. I jednego złowiliśmy!

Białostoczanin nie ukrywa, że cała wyprawa była dla niego wspaniałą przygodą, czasami wyczerpującą, ciężką, ale mimo wszystko eskapadą, która przekonała go do żeglarskiego ścigania się. Razem ze swoim partnerem z R-SIXTEAM, kierowcą rajdowym Robertem Szustkowskim, pojechał tam w ramach nagrody za dobre wyniki w czasie tegorocznego rajdu Dakar.

– Mogliśmy wybrać luksusowe wczasy na Madagaskarze, Seszelach, ale kiedy pojawiła się ta żeglarska możliwość, nie zastanawiałem się ani chwili. Zdecydowałem za siebie i Roberta. Jeste-

śmy zawodnikami sportowymi i każda rywalizacja nas kręci – mówi białostoczanin. – I tak się szczęśliwie złożyło, że nasz główny sponsor współfinansuje i Romana Paszke.

Ale dla kapitana Paszke i jego katamaranu Gemini 3 udział w tym wyścigu był jeszcze jednym sprawdzianem przed najważniejszym wyzwaniem jego życia – już wkrótce planuje samotnie opłynąć na nim świat. To jedna z najszybszych, jeśli nie najszybsza jednostka tego typu na świecie. Wystarczy wspomnieć, że tuż przed startem w Antigu w rekordowo krótkim czasie pokonała Atlantyk. Trasa z miejscowości Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich do Rodney Bay na wyspie St. Lucia trwała 8 dni, 23 godzin, 27 minut i 18 sekund. Nikt wcześniej nie zrobił tego szybciej.

Harowa i strach. Mimo wszystko.

Niech nikogo jednak nie zmylą zachwyty naszego bohatera. Taki wyścig i to na tym katamaranie (waga: 10 ton, długość: 28 m, szerokość: 14 m, pow. żagli: 600 mkw.) to czasami ekstremalne przeżycia. Jednak Jarek Kazberuk, wiedząc, że będzie płynął na Gemini 3 pod dowództwem Romana Paszke, właśnie tego się spodziewał.

– Nasza przygoda rozpoczęła się tak naprawdę rok wcześniej, od próby bicia rekordu prędkości pokonania trasy od Świnoujścia do Gdyni. Udało nam się. Okazało się też wówczas, że sprawdziliśmy się jako załoga. To jest zwyczajnie bardzo ciężka praca fizyczna, ale w końcu po treningu do Dakaru jesteśmy jak mało którzy sportowcy przygotowani, żeby tymi kołowrotekami kręcić przez kilkanaście godzin non stop – przyznaje.

Prawdziwy test odporności załogi przyszedł pięć tego dnia zawodów – rozerwał się im główny grót, czyli główny żagiel Gemini 3. „Drobiazg” ma powierzchnię zbliżoną do wszystkich żagli Daru Mło-

byli. I wyścig wygrali.

Interviu

Czy zrezygnuje z grania w serialu „Na Wspólnej”? Czego nie lubi w popularności? Joanna Jabłczyńska opowiada Urszuli Krutul.



– **Wolałem ten rejs niż luksusowe wczasy na Madagaskarze – mówi Kazberuk**

dzieży razem wziętych! I te setki metrów kwadratowych superwytrzymałego płótna... rozerwały się na pół.

– Tego huku, jaki usłyszeliśmy, nie da się z niczym porównać. Miałem wrażenie, że obok wybuchł granat, albo że nasza łódka rozpada się na strzępy... – wspomina Jarek Kazberuk. – Mało brakowało, a byśmy zostali tylko na jednym pływaku (kadłubie), ale na szczęście wtedy po raz kolejny Roman Paszke pokazał, jak wybitnym jest fachowcem. Stanęliśmy więc na dwóch pływakach i przyplłynęliśmy w połowie stawki.

Ale to oznaczało dla nich koniec wyścigu. Samo ściąganie żagla trwało sześć godzin, na szczęście jednak na miejscu istniała możliwość jego naprawy – za, bagatela, 3 tys. euro! Koszt ten wzięła na siebie załoga. Przecież do Europy katamaran musiał wrócić tą samą drogą, jaką tu dotarł – przez Atlantyk, a bez żagla było to wykluczone.

Sam Kazberuk już teraz planuje kolejny rejs – kapitan Paszke zaproponował mu udział w jesienno-letnim Rolex Cup na Sardinii.

Połąknął już żeglarskiego bakcyła i otwarcie się do tego przynajmniej.

– Podoba mi się ten sport, szybkość z tym związana, nawet trudy czy wręcz czasami ekstremalne warunki, w jakich odbywa się rywalizacja. To konieczność przezwyciężania własnych słabości – nie ukrywa. – No i atmosfera temu towarzysząca. Tu wszyscy trzymają się razem, pomagają sobie, świętują. Tak też zresztą jest z rajdowcami Dakaru i innych „wymagających” wyścigów, ale już w rajdach „płaskich” środowisko jest podzielone, każdy tylko trafia do swojego pięciogwiazdkowego hotelu i się alienuje.

A kto by się chciał alienować w rajdzie Wysp Karaibskich?

Rozmowa >> z aktorką Joanną Jabłczyńską

Jak ktoś mówi: gwiazda, to dla mnie obelga

▲ **Spotykamy się na białostockim pokazie bielizny. Czy tak jak i większość kobiet jesteś wielbicelką pięknej bielizny?**

– Absolutnie. Dobra bielizna jest podstawą. Jestem bardzo aktywną kobietą. Bez dobrej bielizny nie dałabym sobie rady. Bielizna musi być funkcjonalna. Nawet chociażby przez upał, jakiego ostatnio doświadczaliśmy. To musi być bielizna, która oddycha i pozwala czuć się komfortowo w każdej sytuacji.

▲ **A jaką bieliznę najbardziej lubisz kupować?**

– Mimo wszystko najczęściej kupuję sportową bieliznę. Taką, która pozwala mi uprawiać wszelkie sporty.

▲ **Właśnie. Jesteś bardzo aktywną osobą. Wokalistką, aktorką, tancerką, często jeździsz na rowerze. Skąd bierzesz czas na te pasje?**

– Staram się robić w życiu tylko rzeczy, które kocham i póki co mi to wychodzi. Z czasem, oczywiście, jest bardzo ciężko. Doba jest za krótka i brakuje mi czasu na jedzenie i spanie. W tygodniu jest mi bardzo ciężko uprawiać sporty. Natomiast w każdy weekend staram się wyjeżdżać na maraton rowerowy i tam się wyżywam.

▲ **A gdybyś miała wybrać jedną rzecz...**

– Robię te wszystkie rzeczy naraz, bo nie umiem wybrać. Patrząc, co mi los przyniesie. Zobaczę, jak się moje życie ułoży, kogo spotkam na swojej drodze i wtedy zdecyduję... A dodam, że jestem jeszcze na aplikacji radcowskiej i pracuję w kancelarii.

▲ **Tvoja droga aktorska zaczęła się bardzo wcześnie. Miałas 8 lat. Czy to prawda, że przez całkowity przypadek poszłaś do studia dubbingowego za chorą koleżankę?**

– Tak. Zaczęło się od tego, że moja starsza siostra nie mogła mnie zdzierżyć, bo zawsze miałam dużo energii. Poprosiła rodziców, żeby mnie zaprowadzili na casting do zespołu dziecięcego Fasolki. Dostałam się tam. Ale już na samym początku jedna z koleżanek zachorowała i jej mama zaproponowała, żebym poszła za nią na dubbing do studia.



Joanna Jabłczyńska bardzo dużo ćwiczy. Dzięki temu zachowuje świetną sylwetkę.

Złożyło się tak, że śpiewałam, a oni potrzebowali śpiewającej dziewczynki. Wzięli mnie do tego dubbingu i sprawdziła się maksyma: „Więcej szczęścia jak rozumu” (śmiech).

▲ **Co jest najważniejsze przy okazji dubbingowania filmów?**

– Podzielność uwagi. To jest chyba najważniejsze. Ma się na uszach słuchawki, w których leci oryginał, przed sobą ma się obrazek, pod nim tzw. time code, czyli czas filmu w sekundach i milisekundach i ten czas ma się obok konkretnych tekstów. Tak więc przed sobą trzeba jeszcze czytać oryginalny tekst i właściwie w ciągu paru sekund próbować go zapamiętać, tak żeby można było spojrzeć na ekran i dopasować go w tak zwane „kłapy”, czyli ruchy paszczą postaci. Ale też trzeba to lubić i mieć do tego predyspozycję.

▲ **Czujesz się gwiazdą?**

– Nie i bardzo unikam tego określenia. Właściwie gwiazda to jest dla mnie największa obelga, bo najczęściej jest to używane w takim negatywnym znaczeniu. No, chyba że rzeczywiście występuję w takim programie jak „Taniec z gwiazdami”, gdzie jakąś tam gwiazdą jestem (śmiech).

▲ **Co jest najgorsze w popularności?**

– To, że gazety piszą i często piszą bzdury, to, że czekają na każde spotkanie. To, że jesteś cały czas pod obserwacją. Coraz więcej ludzi ma aparaty, nawet w telefonach, i coraz bardziej ich cieszy robienie takich zdjęć i wysyłanie ich do gazet. Albo się na tym zarabia, a jak nie, to przynajmniej się komuś utrzuje nosa. To jest chyba najgorsze, że na każdym kroku jest człowiek obserwowany, nie może zrobić żadnej głupoty. I każde spotkanie będzie nie tyle że zauważone, to jeszcze będzie do niego stworzona legenda i cała otoczka.

▲ **A najlepsze aspekty popularności?**

– Mogę robić to, co kocham i jeszcze mi za to płacą. To jest najfajniejsza sprawa. I to, że poznaję ciekawych ludzi, jeżdżę w ciekawe miejsca. Ciekawe jest też wcielanie się w różne role – zarówno w dubbingu, jak i w serialu czy w filmie, tak że człowiek po prostu się nigdy nie nudzi. Jakbym miała siedzieć za tym samym biurkiem przez tyle lat i z tymi samymi ludźmi pracować, to pewnie byłoby mi strasznie nudno.

▲ **Wspominałaś o serialu. Najbardziej znana jesteś z roli w „Na Wspólnej”. Co ta rola Ci dała?**

– Popularność, stabilizację, dużą dozę szczęścia. Nigdy nie zostawiłabym mojego serialu. Nie wyobrażam sobie tego. Nie wiem, co musiałoby mnie do tego zmusić. Jestem tam 7 lat i kocham ich tak samo jak na początku. Nadal mnie to bawi i coraz bardziej przywiązuję się do ekipy, z którą pracuję. I nawet wydaje mi się, że jest coraz fajniej.

▲ **Powiedziałaś kiedyś, że uwielbiasz podróże, ale nie masz na nie czasu. Na co jeszcze nie masz czasu, a co chciałabyś robić?**

– Sprzątanie (śmiech). Ja naprawdę bardzo lubię sprzątać we własnym domu. Lubię mieć porządek. Ale w tym momencie jakby ktoś próbował do mnie wejść, miałby niezły labirynt. Nie chodzi też o to, że jest jakoś specjalnie brudno, bo przecież nie mam też czasu brudzić... Natomiast często jest tak, że jak skądś wracam, to wyrzucam z torby rzeczy, pakuję następne i wyjeżdżam. I nie mam czasu, żeby te walizki schować w piwnicy. Długi weekend spędziłam w Rewie i moja pianka do dziś leży na środku pokoju, czekając, żebym ją w końcu sprzątnęła. Ale jakoś nigdy nie jest mi po drodze do piwnicy i nie mam czasu.

▲ **A czego się w życiu obawiasz?**

– Boję się takich rzeczy, jakich boi się każdy normalny człowiek: chorób, nieszczęść, nieszczęśliwych przypadków, wypadków. Z całą resztą mogę sobie poradzić.

▲ **Masz jakąś wymarzoną rolę, jaką chciałabyś zagrać?**

– Główną! (śmiech) Jeżeli jakiś aktor odpowiada inaczej, to znaczy, że kłamie. Marzy mi się, oczywiście, duże wyzwanie. I, oczywiście, fajny scenariusz. To też nie jest tak, że jeżeli ktoś mi zaproponuje film i główną rolę, to zrobię wszystko. Nie. Absolutnie. Przede wszystkim dobry scenariusz.

▲ **I tej głównej roli życzę.**

Horoskop



▲ WODNIK 21 I – 19 II

Pojawi się szansa na mały flirt. Uważaj jednak, aby nie przekształcił się w coś poważniejszego, bo wiele ryzykujesz.



▲ RYBY 20 II – 20 III

Możesz być z siebie dumny. Zatawisz bardzo ważną sprawę, która już zaczynała ci ciążyć. Teraz możesz cieszyć się wolnością.



▲ BARAN 21 III – 20 IV

Przestrzegaj maksymy: nie rób drugiemu, co tobie niemiłe. W przeciwnym razie i ty wkrótce staniesz się ofiarą.



▲ BYK 21 IV – 21 V

Przyszły tydzień przyniesie w twoim życiu spore zmiany. Okaze się bowiem, że masz do nadrobienia mnóstwo zaległości.



▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Praca, praca i jeszcze raz praca. Nie tak wyobrażałeś sobie te ciepłe dni czerwca? Spokojnie! I dla ciebie przyjdzie czas na odpoczynek.



▲ RAK 23 VI – 22 VII

Dusisz w sobie niechęć do pewnych osób i robisz dobrą minę do złej gry. Niepotrzebnie. Lepiej zagraj w otwarte karty.



▲ LEW 23 VII – 23 VIII

Czeka cię bardzo miły weekend. Uda ci się spędzić go w gronie kilku bardzo przyjaznych osób. Wykorzystaj ten czas, by zebrać siły.



▲ PANNA 24 VIII – 23 IX

Nie pozwalaj innym się wykorzystywać. Trochę więcej asertywności! Już najwyższy czas nauczyć się mówić „nie”.



▲ WAGA 24 IX – 23 X

Zaczynają rządzić tobą pieniądze. A powinno być tak, że to ty rządzisz pieniędzmi. Nie leć na łatwy zarobek, bo pożałujesz.



▲ SKORPION 24 X – 22 XI

Nabierzesz ochoty na wakacyjną przygodę. I dobrze! Już najwyższy czas zrobić coś dla siebie. Kto nie ryzykuje, ten nie ma.



▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII

Przyszły tydzień nie wniesie nic nowego. Żadnych zmian, żadnych rewolucji. Musisz po prostu przeczekać te kilka ciężkich tygodni.



▲ KOZIORÓŻEC 23 XII – 20 I

Nie daj się omamić złudnymi obietnicami. W życiu nie dostajesz się nic za darmo i jeżeli przyjmiesz tę propozycję, później będziesz musiał siono zapłacić. ▲

Dlaczego w towarzystwie niektórych osób czujemy się tak, jakby ktoś „wyssał” z nas energię? Dlaczego u koleżanki lub cioci zawsze narzekamy na złe samopoczucie, spadek sił, nagłe zmęczenie, senność, bóle i zawroty głowy? Być może padliśmy ofiarą wampira energetycznego.

Społeczeństwo >> Co dwudziesty człowiek podkrada

Wampiry są



Strzeżcie się kobiet demonicznych i zaborczych, gdyż możecie stać się celem ich energetycznego ataku! – ostrzega bioenergoterapeuta. – Takie kobiety to „wampy”!

Jacek Słomiński
redakcja@wspolczesna.pl

ile fizyczny wampiryzm, ten z podań ludowych, nie istnieje, to wampiryzm energetyczny wydaje się być czymś rzeczywistym. Legendarny wampir żywił się cudzą krwią, wampir energetyczny żywi się cudzą energią.

Podkrada energię

W ciele człowieka zachodzi wiele procesów fizycznych i chemicznych, które powodują, że nasz organizm funkcjonuje. Serce bije, krew krąży, pracują płuca, nerki, wątroba, trzustka, etc. Produkowanych jest mnóstwo skomplikowanych związków chemicznych: kwasy, enzymy, hormony, płyny fizjologiczne i wiele innych. Każdego z nas otacza pole złożone z naszych myśli, uczuć i emocji. Aby to wszystko mogło funkcjonować, organizmowi potrzebna jest energia. Pobiera ją głównie z pożywienia i oddechu.

– Na wyższym poziomie eterycznym istnieje skomplikowany system czakr, czyli centrów energetycznych połączonych ze sobą kanałami zwanymi meridianami, który zasila ciało w potrzebną mu do funkcjonowania energię – mówi Tadeusz Szewczyk, białostocki bioterapeuta, wielki mistrz

Reiki. – To właśnie tę energię „podkrada” wampir energetyczny. Nie jest to szczerzący kły upiór, ale zwyczajnie wyglądający człowiek, któremu tej energii po prostu brakuje. Z jakiejś przyczyny jego organizm wytwarza jej mniej, niż potrzebuje ciało. Najczęściej taki ktoś nawet nie wie, że jest wampirem.

Szewczyk twierdzi, że co dwudziesty człowiek podciąga energię innym. Efektem przebywania w towarzystwie wampirującego człowieka jest złe samopoczucie, wyraźnie odczuwalny spadek sił, skłonność do omdleń oraz osłabienie sprawności umysłowej. Dłuższe przebywanie w towarzystwie osoby wysysającej z nas energię może doprowadzić do zaburzeń w sferze psychiki, stanów lękowych, a nawet zatracenia wrażliwości na piękno i uczucia wyższe.

– Wampiry istnieją wśród obu płci – wyjaśnia Szewczyk. – Zdarza się, że wampirem jest bliska nam osoba, z którą musimy żyć pod jednym dachem. Jeśli jedno z małżonków wampiruje, drugie całe życie może być chorowite, apatyczne i wiecznie zmęczone. Ale to nie znaczy, że takie toksyczne związki muszą być nieudane. Często bywa tak, że organizm osoby „wysysanej” przedstawia się na zwiększoną produkcję energii, jak to ma miejsce u bioenergoterapeutów. Nadmiar tej energii zabiera wtedy wampir i wówczas nic złego się nie dzieje.

da energię innym ludziom

wśród nas

Wampir energetyczny to nie szczerzący kły upiór, ale zwyczajnie wyglądający człowiek, któremu brakuje energii i – często nieświadomie – czerpie ją od innych ludzi.

Jak rozpoznać wampira?

– Najczęściej jest to typ człowieka „lepiącego się”, który lubi poklepywać, dotykać, przytulać się – mówi Szewczyk. – Gdy coś do nas mówi, nachyla się tak blisko, że czujemy jego oddech. Cechą charakterystyczną wampira energetycznego mogą też być włosy rosnące na opuszkach uszu. Większość ludzi starszych, którym brak jest energii, też podciąga ją od innych. Robią to również osoby poważnie chore, zwłaszcza te, których organizm jest wyniszczony przez chorobę.

Istnieje też inny rodzaj wampira, który prawie całą swoją energię czerpie od innych. Jest to tak zwany „wampir stuprocentowy”. O ile przeciętny wampir energetyczny nie jest zbyt groźny, gdyż małe niedobory energii organizm wyrównuje bez problemu, o tyle spotkanie ze stuprocentowym wampirem może mieć katastrofalne skutki dla zdrowia. Jest on w stanie dokonać przestrzahu energetycznego, który zabiera całkowicie energię z jakiegoś miejsca naszego ciała, tworząc dziurę w polu energetycznym. Efektem tego jest najczęściej długa i przewlekła choroba. Na szczęście takich wampirów jest niewiele – zazwyczaj jeden na kilkaset tysięcy ludzi.

– Łatwo jest go rozpoznać – mówi terapeuta. Zawsze jest to człowiek patologicznie zły. Nigdy nie będzie stuprocentowym wampirem człowiek pogodny, dobry i przyjaźnie nastawiony do ludzi.

Wampiry nas otaczają

Szczególnie narażeni na ingerencję energetyczną są ci, którzy często mają bezpośredni kontakt z innymi ludźmi: lekarze, pielęgniarki, terapeuci, wykładowcy. Wampir może dopaść nas wszędzie: w autobusie, pociągu, sklepie czy na ulicy. Nie musimy się jednak zbyt obawiać takiego krótkiego spotkania. Powoduje ono bowiem nieznaczące ubytki energii, które nie mają zbyt wielkiego wpływu na nasze samopoczucie i zdrowie. Bardziej niebezpieczne jest długotrwałe przebywanie z kimś, kto systematycznie podkłada naszą energię w pracy, szkole czy w kontaktach towarzyskich. Czasami podświadomie czujemy, że ktoś na nas źle działa. W towarzystwie takiej osoby zaczynamy czuć się zmęczeni, apatyczni i senni.

– Despotyczny szef także będzie odbierał energię swoim pracownikom – mówi Szewczyk. – Przestraszony człowiek na dywaniku u dyrektora bezwiednie oddaje mu swoją siłę życiową. Po wyjściu z gabinetu czuje się jak przysłowiowa „wymięta szmata”, a szef rośnie w siłę.

Bywa też tak, że czujemy się zmęczeni bez powodu. Nie pracowaliśmy ciężko, a odczuwamy wyraźny ubytek sił. Powodem może być przypadkowe zetknięcie się z kimś, kto te siły nam odebrał.

To sposób na odmłodzenie się

Osobny rozdział to uprawiany świadomie wampiryzm „profesjonalny”. Istnieje grupa osób, które nauczyły się korzystać z energii innych.

Uczyniły z tego proceduru styl życia i sprawia im to ogromną przyjemność. Działa jak narkotyk. Najczęściej czerpią energię przez dotyk miejsc na ciele, w których jest jej najwięcej. Są to okolice serca, czoła, wnętrza dłoni i centrów energetycznych. Ten nietypowy „sport” częściej uprawiają kobiety niż mężczyźni. Dawki świeżej energii są dla nich sposobem na odmłodzenie się, bowiem nadmiar energii spowalnia proces starzenia, zaś jej niedobór przyspiesza go. Na swoje ofiary wybierają zwykle młodych, zdrowych i witalnych mężczyzn. Spędzają z nimi noc, aby w miłosnych uściskach wyciągnąć z nich wszystkie siły. Po upojnie spędzonej nocy kochanek zaczyna odczuwać dziwną niemoc, zmęczenie, brak sił i uczucie pustki w miejscach, w których dotykały go dłonie partnera. Najczęściej nie zdaje sobie sprawy z tego, że padł ofiarą energetycznego wampira. Taka niedyspozycja może trwać nawet kilka dni, zanim organizm zregeneruje utraconą energię.

– Panowie, strzeżcie się zatem kobiet demonicznych i zaborczych, gdyż możecie stać się celem ich energetycznego ataku! – ostrzega Szewczyk. – Kobiety takie określa się mianem „wamp”, słowo to wywodzi swoją etymologię właśnie od słowa wampir.

Białostocki terapeuta uważa, że istnieje również energetyczny wampiryzm typu samobójczego.

– Ludzie z tzw. „czarnymi myślami”, niezadowoleni z życia, wiecznie narzekający i marnotrawiący w ten sposób swoją własną energię pesymiści, są energetycznymi samobójcami – wyjaśnia. – Te pesymistyczne myśli pozbawiają ich sił życiowych i powoli zabijają.

Jak się bronić przed wampirem?

– Jest na to kilka sposobów. Najprostszy z nich to umacnianie swojej energii poprzez pozytywne myślenie i działanie – wyjaśnia Szewczyk. – Wówczas otoczeni jesteśmy silną barierą, przez którą nie się nie przedostanie. Innym sposobem jest noszenie przy sobie, w widocznym miejscu, czegoś w kolorze czerwonym. Kolor ten bowiem uniemożliwia wampirowi pobór naszej energii. Może to być jakaś część ubrania, kokardka, broszka czy wpięty w klapę znaczek. Panie są bardzo dobrze chronione przed wampirami, kiedy mają pomalowane szminką na czerwono usta.

Innym prostym sposobem obrony jest krzyżowanie rąk i nóg. Wystarczy siedząc założyć nogę na nogę lub skrzyżować ręce na kolanach, aby uniemożliwić, a nawet odbić natarcie na nasze biopole. Niektórzy zawsze siadają w ten sposób, chroniąc się niejako podświadomie.

Tadeusz Szewczyk ma na wampira energetycznego swoją metodę. Oczyszcza aurę człowieka płomieniem świecy – spala w ten sposób negatywne energie.

Istnieje spora grupa ludzi, którzy nie muszą obawiać się wampirów energetycznych. Ich organizmy w sposób naturalny tworzą bariery, swoiste ekrany ochronne, który są nie do przebiccia przez agresora. Są to ludzie z silną osobowością, o dobrze funkcjonującym biopolu, obdarzeni silnym układem nerwowym, stanowczy i pewni siebie.

– Ludzie dawniej mieli większą wiedzę na ten temat i stosowali różne metody obrony – mówi Szewczyk. – Niektóre z nich przetrwały do naszych czasów. Nawet dzisiaj niektóre młode matki chronią swoje dziecko przed „urokiem” poprzez zawiązanie czerwonej kokardki przy łóżeczku czy też wózek malca. Przerzucanie noworodka przez spódnice, gdy zaczyna płakać bez powodu po wizycie kogoś obcego w domu, kogoś kto mu „podkradł” energię, jest do dziś praktykowane w naszych stronach.

Terapeuta uważa, że najlepszym sposobem obrony przed energetyczną agresją jest utworzenie świadomej zasłony mentalnej. Tworzy się ją poprzez wizualizację, czyli wyobrażenie sobie, że chroni nas niewidzialna zasłona, przez którą nie przejdą żadne niepożądane energie i nie przebijie się nic, co mogłoby nam zaszkodzić.

kącik samotnych serc

Kochani!

Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować. Czekamy!

WDOWA,

Jestem emerytką. Mieszkam sama we własnym M. Poznam pana około 60 lat, bez zobowiązań, wysokiego, niepalącego, opiekuńczego, na którym można polegać w każdej sytuacji życiowej. Najlepiej by było, gdyby pan pochodził z okolic Augustowa. Chciałabym utworzyć stały związek, niekoniecznie zalegalizowany.

90600

SAMOTNY, 37 lat

Kawaler, katolik bez nałogów pragnie nawiązać znajomość z dziewczyną bez nałogów – obojętnie ze wsi czy z miasta. Dla mnie nie liczy się majątek ani wygląd. Ale kto ma dość samotności i dobre serce i pragnie iść przez życie z drugą osobą, niech do mnie napisze. Chciałbym, aby dziewczyna mogła przeprowadzić się pod mój dach. Mieszkam w okolicy Suwałk. Napisz do mnie proszę i zechciej mnie poznać. Bo może to właśnie ja jestem tym, na kogo czekasz, by wspólnie realizować marzenia. Zdjęcie mile widziane.

90601

KAWALER, 49 lat

Mam 176 cm wzrostu. Nie piję alkoholu. Mam mieszkanie, jestem finansowo niezależny. Jestem uczciwy i uczuciowy, cenię szczerość i zaufanie. Chciałbym poznać panią, z którą stworzyłbym stały związek oparty na miłości, szczerości i zaufaniu. Mieszkam w północnej części województwa.

90602

ELCZANKA, 59 lat

Poznam pana, z którym mogłabym stworzyć stały związek. Mam 59 lat i 173 cm wzrostu. Jestem katoliczką bez zobowiązań i nałogów. Czekam na listy z adresem i numerem telefonu (stacjonarnym).

90603

TERESA, 53 lata

Jestem przeciętną kobietą bez zobowiązań, z krótkimi włosami, o niebieskich oczach i średniej budowie ciała. Mam stałą rentę. Lubię przyrodę, szczerość, otwartość. Jestem uczciwą i wyrozumiałą domatorką, prawnie wolną. Poszukuję pana w odpowiednim wieku, inteligentnego, odpowiedzialnego, zadbane i z poczuciem humoru, poważnie myślącego o życiu we dwoje, włącznie ze ślubem. Pan może palić. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

90604

WDOWA, 43 lata

Pochodzę z okolic Suwałk. Jestem osobą niezależną finansowo, wesołą i uczciwą. Cenię szczerość, nie toleruję kłamstwa i obłudy. Nie szukam przygód, tylko przyjaźni opartej na wzajemnym zaufaniu i szacunku. Chciałabym spędzić resztę życia z dobrą i uczciwą osobą. Poznam pana, który chciałby dzielić ze mną radości i smutki dnia codziennego.

90605

WOLNY, 52 lata

Jestem samotnym rencistą, prawnie wolnym, bez żadnych problemów rodzinnych i zobowiązań. Mam 52 lata i 171 cm wzrostu, oczy niebieskie. Jestem tolerancyjny, wyrozumiały, opiekuńczy, z poczuciem humoru i samochodem. Nie jestem materialistą. Poszukuję drugiej połówki w wieku od 50 do 60 lat – może nie być całkiem sprawna, aby była normalna. Pani może być ze wsi, ja chętnie zmienię miejsce zamieszkania, ale to nie jest warunek. Czekam na listy od pań zdecydowanych, które wiedzą czego chcą. Proszę o podawanie w listach numerów telefonów, bo ułatwi to nasz kontakt.

90606

reklama

POŻYCZKI

TYLKO 2,99% ROCZNIE!*

25 tys . zł	rata 155,27 zł
75 tys . zł	rata 465,80 zł
150 tys . zł	rata 931,60 zł
300 tys . zł	rata 1863,19 zł

*RRSP dla przyjętych założeń wynosi 7,08%

Pożyczki gotówkowe:

- Na dowolny cel
- Dla Osób Fizycznych, Firm, Rolników, Emerytów
- Minimum formalności bez ZUS, US, BIK
- Niewielkie raty, niskie odsetki
- Do 30 lat z możliwością spłaty wcześniej bez odsetek

Infolinia: 801 003 160

kom.: 608 921 608

koszt połączenia wg stawki operatora

Nasze raty spłacisz lekko!

www.dobrapozyczka.com.pl



Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu cywilnego

RI1001010010E

Konkurs >> Już za tydzień poznamy Miss Czytelników „Gazety Współczesnej”

W oczekiwaniu na koronę

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl



A
KINGA
KOSSAKOWSKA
sms: diadem.A



C
PAMELA
JEDYNASTA
sms: diadem.C



O
WERONIKA
PEŁCZYŃSKA
sms: diadem.O



M
EWA
RUDŹ
sms: diadem.M



G
ANNA IZABELA
KOPICZKO
sms: diadem.G



J
SANDRA
MAŁASIEWICZ
sms: diadem.J



B
KATARZYNA
KAPUŚCIĄK
sms: diadem.B



P
GABRIELA
LASOCKA
sms: diadem.P



I
PAULA
KUPIDŁOWSKA
sms: diadem.I



L
PAULINA
LESZCZUK
sms: diadem.L

E mocje rosną z dnia na dzień! – podkreśla Anna Koczek z Białegostoku, finalistka wyborów Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2010. Już za tydzień, w piątek, razem z 17 innymi dziewczynami będzie ona walczyła o koronę najpiękniejszej mieszkanki naszego regionu i, tym samym, możliwość reprezentowania woj. podlaskiego w ogólnopolskich wyborach Miss Polonia.

– Już nie mogę doczekać się tego finałowego koncertu! – podkreśla Ania. – I chyba z tego stresu jem coraz więcej słodczy. Aż dziewczyny się ze mnie śmieją, że one się odchudzają, a ja się objadam. Ale widocznie tak objawia się u mnie stres.

Ania przygotowała już sobie kreację, w której zaprezentuje się podczas finałowego koncertu – oryginalną turkusowo-żółtą suknię wieczorową. Brakuje jej jeszcze tylko biżuterii, no, ale na zakupy ma jeszcze kilka dni...

Również inna finalistka tegorocznych wyborów, Edyta Koleśnik, trzyma już na wieszaku swoją wieczorową kreację. Już od miesiąca suknia wisi i czeka na swój wielki wieczór...

– To bardzo ładna biała sukienka – opowiada Edyta. – Miałam, co prawda, nadzieję, że ja jako jedyna na scenie będę w bieli, ale okazało się, że jeszcze jedna dziewczyna ma białą kreację. Ale to nie! Liczy się przecież dobra zabawa.

Edyta przyznaje, że dosyć wysoko ocenia swoje szanse na zdobycie korony.

– Chyba mam na to szansę, choć muszę przyznać, że w tym roku wszystkie dziewczyny są ładne – podkreśla. – W finale nie ma ani jednej dziewczyny, która nie powinna się w nim znaleźć!

Natomiast Ewa Rogowska zapowiada, że w konkursie bierze udział nie dla korony, a po to, by się zabawić i doświadczyć czegoś nowego.

– Mam nawet swoją faworytkę, które powinna wygrać te wybory – mówi. – Jest w naszym gronie bardzo ładna dziewczyna, Rozalia. Ma też doświadczenie w byciu miss, bo już kiedyś zdobyła tytuł Miss Nastolatek na ogólnopolskim konkursie.

Rozalia Macewicz śmieje się na wieść, że to właśnie ją kilka dziewczyn typuje na zwyciężczynię tegorocznego konkursu piękności.

– Jest naprawdę dużo fajnych dziewczyn w tym finale i ja też mam swoje faworytki – mówi. – Moim zdaniem, duże szanse na wygraną ma Beata Gąsiewska i Patrycja Roszkowska. No, ale zobaczymy. Wszystko okaże się za tydzień.

Rozalia jak tylko dowiedziała się, że dostała się do finału konkursu Miss Polonia Woj. Podlaskiego, zaczęła się odchudzać. Nie je kalorycznych potraw i co wieczór biega. Dzięki temu udało jej się już zrzucić parę kilo. Teraz na głowie ma już tylko przymiarki u krawcowej, bo na finałowy koncert szyje suknię wieczorową w kolorze biurskiego fioleto.

Wszystkie finalistki czeka też jeszcze kilka prób choreograficznych oraz przymiarki sukien ślubnych i bielizny. Która z nich wpadnie w oko jurorom i zdobędzie koronę Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2010, okaże się już za tydzień, 25 czerwca, podczas finałowej gali w białostockim Hotelu Gołębiowski. Tego samego wieczoru poznamy też laureatkę tytułu Miss Polonia Nastolatek 2010 oraz dwie Miss Czytelników „Gazety Współczesnej” (dorostą i nastolatki).

Na Miss Czytelników głosować można jeszcze przez tydzień – do 25 czerwca do godz. 12. Aby oddać swój głos, wystarczy wysłać SMS-a na numer: 72051 (koszt 2,44 z VAT), wpisując w treści kod wybranej kandydatki, np. korona. 19 lub diadem.s (kody finalistek można znaleźć na www.wspolczesna.pl/misspolonia) Obok publikujemy wizerunki finalistek, które w naszym głosowaniu zdobyły – jak dotychczas – najwięcej głosów.



5
ANNA
KOCZUK
sms: korona.5



2
EWA
ROGOWSKA
sms: korona.2



3
ANGELIKA
RZĄDKOWSKA
sms: korona.3



8
BEATA
KOZUB
sms: korona.8



13
IZABELA
PIEKARSKA
sms: korona.13



17
PAULINA
DZIENISOWICZ
sms: korona.17



12
NATALIA
OŁÓW
sms: korona.12



14
ELŻBIETA
TOVSTIK
sms: korona.14



10
EWA
LASKOWSKA
sms: korona.10



11
ANNA
LASKOWSKA
sms: korona.11

SPONSOR STRATEGICZNY

PODLASKI
KLASTER BIELIZNY

SPONSOR OGÓLNOPOLSKI

DIAMONDS INTERNATIONAL CORPORATION

SPONSOR DIAMENTOWY

Lipowy Most

PARTNER

Szol

SPONSOR ZŁOTY

de facto **CYMBELINE** **ELEGANZA** **PARTNER AGO-RTV** **HAYO** **Hotel Gołębiowski** **LA BROSHETIQUE**

PATRON MEDIALNY

TVP BIAŁYSTOK

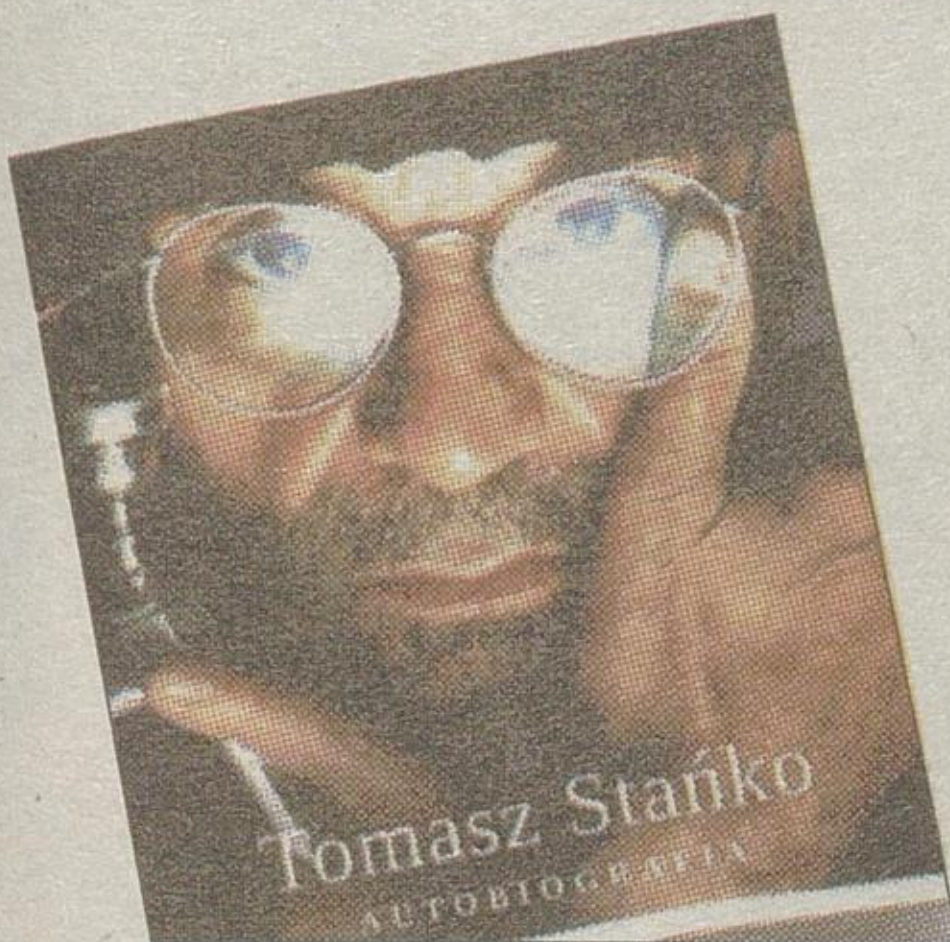
TV Białystok
www.tvbialystok.pl

TV
www.tvlomza.pl

SPONSOR

zak **FELIX** **LO** **vector** **Polish School of Beauty** **DORIS**

Jedyna rzecz jazz



▲ „Desperado. Autobiografia” z Tomaszem Stańką rozmawia Rafał Księżyk
▲ Wydawnictwo Literackie, Kraków 2010, s. 541, cena 54,90

Tomasz Stańko ma biogramy nie tylko w muzycznych encyklopediach, jego twórczość znana jest na całym świecie i to od kilku dekad. Ten jeden z najwybitniejszych trębaczów świata, grał i gra z największymi gwiazdami jazzu. To między innymi dzięki niemu w czasach PRL-u Polska była jazzowym mocarstwem. Już wtedy Stańko był liderem składów znanych w całej Europie i Stanach. Dziś artysta ten nadal jest na topie, ciągle ma plany, eksperymentuje, dobiera nowych muzyków, nagrywa płyty, m.in. dla prestiżowego ECM, jest młodzieńczo kreatywny, a przecież niebawem, bo w lipcu, skończy 68 lat. Może nie znając jego muzyki liczne rzesze rodaków, ale to kompozycje Stańki słyszymy zwiedzając Muzeum Powstania Warszawskiego, jemu też, w 2004 roku, prezydent RP wręczył Krzyż Komandorski Orde-

ru Odrodzenia Polski. Jego niezwykłym życiorysem można obdzielić kilka osób.

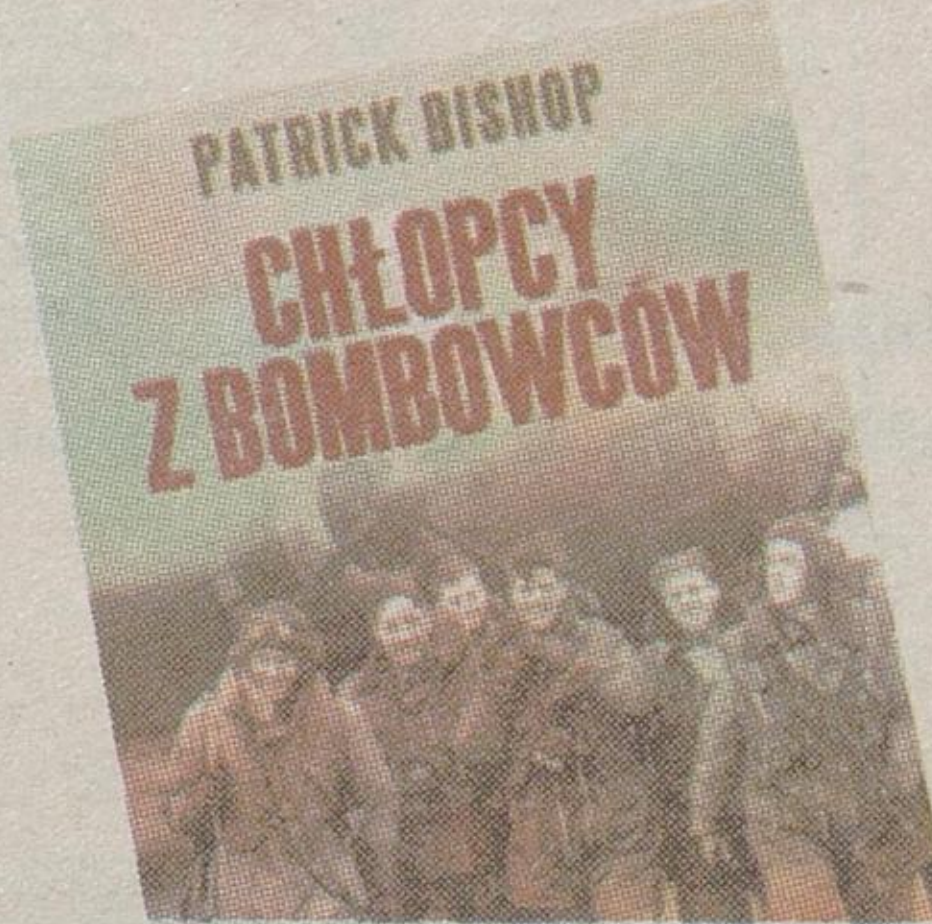
Od lipca 2008 do maja 2009 roku, Rafał Księżyk, dziennikarz i krytyk muzyczny, wielokrotnie rozmawiał z Tomaszem Stańką o jego życiu artystycznym i prywatnym. W ten sposób powstała książka „Desperado” będąca mówioną, bardzo szczerą autobiografią. Jej bohater szczegółowo opisuje, jak on, niepozorny chłopak z Rzeszowa, wspiął się na jazzowe wyżyny, odkrywając po drodze nowe kierunki, środowiska, tworząc swój niepowtarzalny styl grania, jak sam zwykł mówić, na trąbie. Stańko barwnie opowiada jak rozdziło się i rozwinęło polskie środowisko jazzowe, które potem było naszą wizytówką, także za Oceanem. Mnóstwo faktów, anegdot, ocen dotyczących takich nazwisk, jak Komeda, Urbaniak, Wróblewski, Makowicz. Po prostu historia polskiej muzyki jazzowej. Stańko wiele też mówi o swoim graniu z muzykami z Zachodniej Europy i Stanów. Siega do lat 70., a także opowiada o najnowszych dokonaniach w Nowym Jorku, gdzie ostatnio gra częściej niż w Polsce, z muzykami mogącymi być jego dziećmi. Oprócz całej masy informacji stricte muzycznych w autobiografii znajdujemy bardzo dużo wątków osobistych, a nawet intymnych. Stańko nie ukrywa, że nie miał szczęścia do stałych związków, że kobiety zmieniał dość często. Jego zdaniem granie i stały związek, rodzina to

rzeczy, których nie da się pogodzić. Muzyk skazany jest na swego rodzaju samotność, choć na pewno może mieć przyjaciół. Istotną częścią książki są opisy, momentami porażające, nałogów jazzmana. Stańko brał wszystko, nie gardził też wódką. Zawsze miał pieniądze i od zawsze miał dostęp do narkotyków (za komuny często wyjeżdżał na Zachód). Bywały dni, tygodnie, że cały czas był „na haju”. W tym stanie tworzył, grał koncerty, nagrywał płyty. Bywały sytuacje, że ocierał się o śmiertelne niebezpieczeństwo, wtedy był prawdziwym „desperado”. Na początku lat 90. przestraszył się, może śmierci. Postanowił „być czysty”. Udało mu się, dziś gra bez prochów i alkoholu, dba o zdrowie, ćwiczy, stosuje zdrową dietę, bo chce jak najdłużej tworzyć, grać na trąbie. Na końcu książki pojawia się pytanie o spełnienie w życiu, Stańko mówi: „Udało mi się. Jak szedłem po werstepach, musiałem się znieczulać, ale na normalnej drodze oczyściłem organizm, bowiem czyste jest najlepsze. (...) Świadomość bez znieczulenia to jednak najdoskonalszy stan. Udało mi się trafić w swój rytm, znaleźć siebie i zsynchronizować. Byłem nietypowy, to też wybrałem nietypowo. Jazz był jedyną rzeczą, która mogła mnie wciągnąć”.

Opasy tom wzbogacają liczne fotografie, jest ich ponad 50. Zamyka go szczegółowe kalendarium życia i twórczości, kilkunastostronicowa dyskografia oraz indeks osób.

Marek Muszyński

Lot w ciągłym strachu

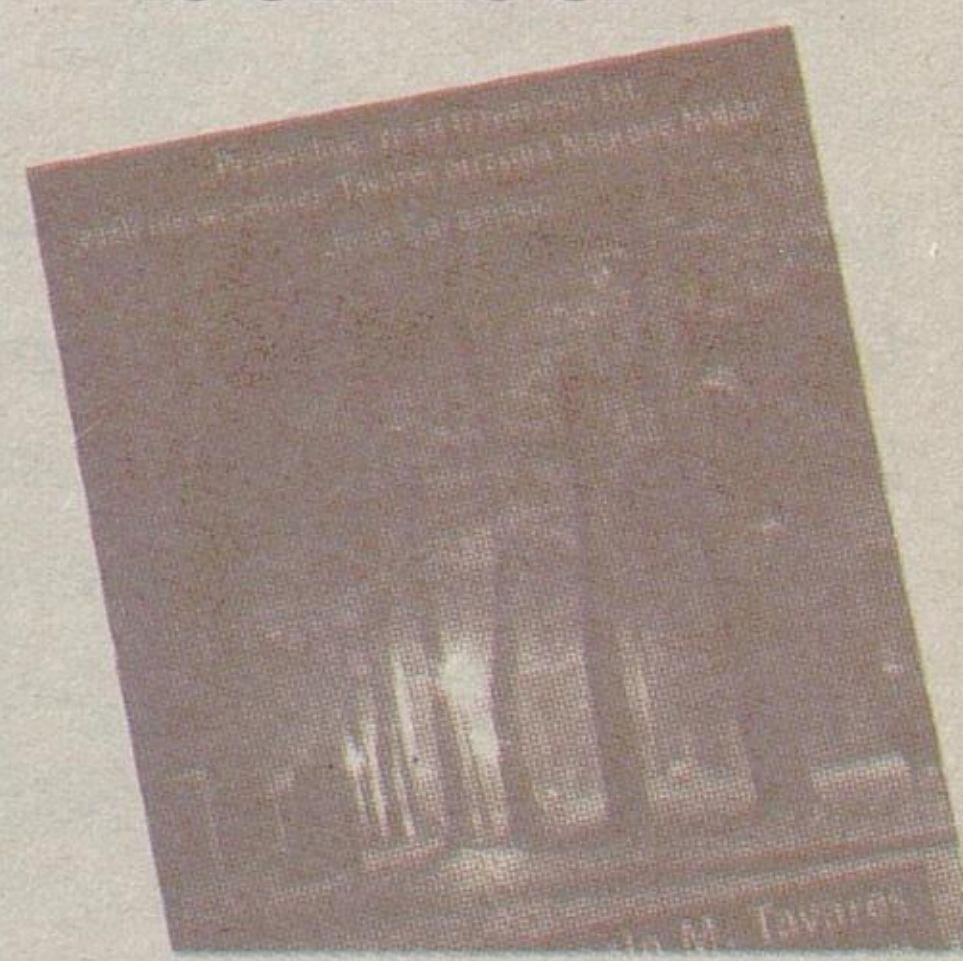


▲ „Chłopcy z bombowców” Patrick Bishop
▲ Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2010, s. 496, c. 49,90.

Chłopcy z bombowców to napisana z rozmachem, ale i skrupulatnością dokumentalista książka poświęcona najbardziej niedocenianej brytyjskiej formacji II wojny światowej – lotnictwu bombowemu. Autor śledzi jego historię, odnotowuje porażki i sukcesy, mówi o taktyce i dowódcach, podnosi problemy moralne towarzyszące dywanowym nalotom na niemieckie miasta, ale cały czas na pierwszy plan wysuwa największych bohaterów – członków załóg. Ta niezwykła monografia opowiada o wojnie poprzez losy zwykłych ludzi, których walka nie była romantyczna, którzy walczyli w ekstremalnych warunkach, którym towarzyszył nieustannie strach i którzy mieli nikłe szanse przeżycia.

(ajs)

Mała bomba



▲ „Jeruzalem” Goncalo M. Tavares
▲ Świat Książki, Warszawa 2010, s. 264, c. 32,90.

G. Lancii uważa, że pisarstwo Tavaresa „jest surrealistyczne, zabawne, poetyckie, głębokie i dramatyczne... to mała bomba, która burzy wszelkie ograniczenia i standardowe wzorce”. Z kolei J. Saramago uważa, że nie minie trzydzieści lat i Tavares dostanie literackiego Nobla... To najgłośniejsza powieść najwybitniejszego pisarza portugalskiego młodszej generacji. Kafkowskie w nastroju, opowieść o Zlu, szaleństwie, mechanizmach pamięci i względności poznania drugiego człowieka. Po wielkim mieście, w środku nocy, krąży dziwni ludzie: schizofreniczka Mylia, jej były mąż – psychiatra, oświecony mania, rozumienia całej ludzkości, „niepospolita” dziwka Hanna i Hinnerk, chcący zabić kogokolwiek. Ich losy spleta się z krwawym skutkiem nim nastanie dzień...

(ajs)

Pean na cześć miłości



▲ „I że cie nie opuszczę... czyli love story” Elizabeth Gilbert
▲ Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2010, s. 352, c. 33,90.

Kontynuacja bestselleru „Jedź, mój się, kochaj”, pod koniec którego Elizabeth zakochała się w Felipe. A dalej? Wzajemne zauroczenie przerodziło się w płomienny romans. Zamieszkali razem w Ameryce, przyrzekli sobie dożywotnią wierność i to, że nigdy nie wezmą ślubu. I żyłoby sobie spokojnie, gdyby któregoś dnia nie zainterweniowała Opatrzność, próbując ich zmusić do zawarcia małżeństwa. Z typowym dla siebie poczuciem humoru, inteligencją i znajomością psychiki ludzkiej Gilbert opisuje swoje zmagania z myślą o powrotnym zamążpójściu. Tak naprawdę pisze prawdziwy pean na cześć miłości, w całym jej skomplikowaniu.

(ajs)

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ Grupa BACKSTREET BOYS przyłączyła się do rozpoczętego przez zespół KORN bojkotu stacji BP – brytyjskiego giganta paliwowego, odpowiedzialnego za wyciek ropy naftowej i doprowadzenie do katastrofy ekologicznej w Zatoce Meksykańskiej. Zespoły te podczas najbliższych tras koncertowych nie będą tankować ani zatrzymywać swoich autokarów na stacjach z logiem BP.

▲ Kirk Hammet (na zdjęciu), gitarzysta zespołu METALLICA, który w środę wystąpił w Polsce w ramach trasy koncertowej, zamierza po zakończeniu tego tournée pracować nad... książką. Wydawnictwo zatytułowane od utworu



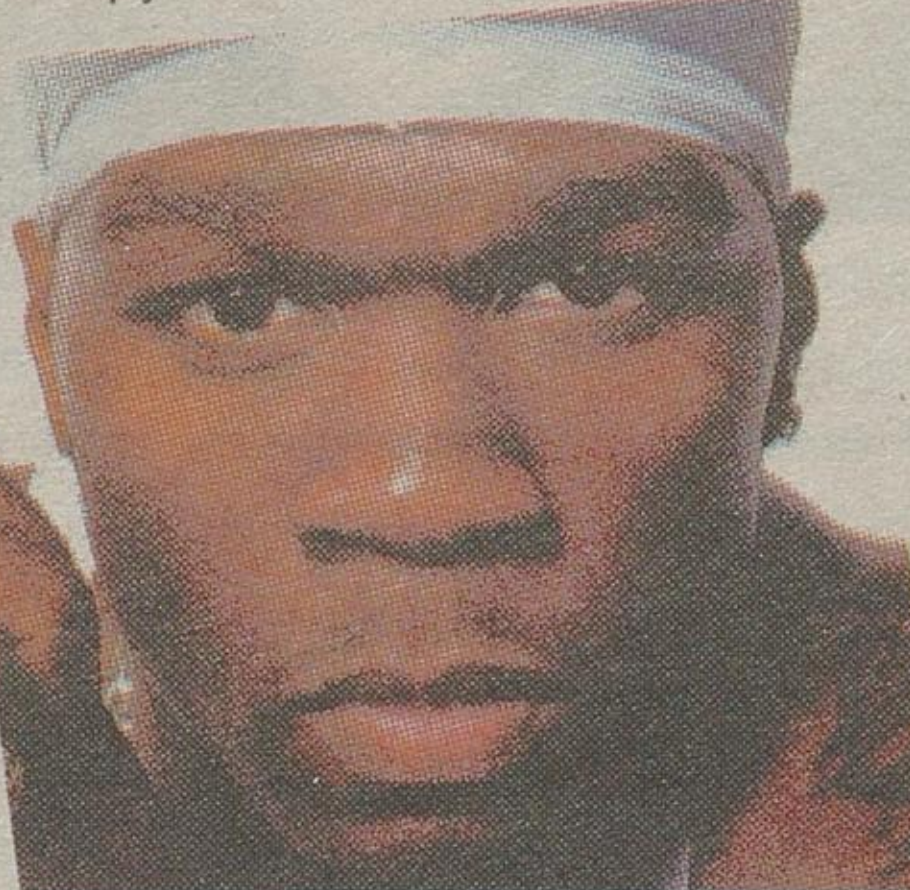
legendarnego horror punkowego zespołu MISFITS – „Too Much Horror Business” poświęcone będzie pozamuzycznym pasjom Hammeta, czyli „przeróżającym” plakatom, zabawkom i komiksom. Gitarzysta, który jest zbieraczem takich przedmiotów, ma w kolekcji cenne rarytasy, np.

szwedzki plakat do „King Konga” z 1933 roku. Książka, która obok ilustracji zawierać będzie komentarze muzyka, ukaże się w przyszłym roku.

▲ Za to jeszcze przed końcem 2010 roku. Ubisoft wypuści na rynek grę komputerową, poświęconą Michaelowi Jacksonowi. Yves Guillemot, dyrektor generalny firmy, zareklamował grę, mówiąc, że dzięki niej ktoś, kto poznaje taneczne kroki, może uczyć się ich od tego, który robił to najlepiej. Zaakceptowany przez rodzinę zmarłego rok temu wokalisty produkt będzie czymś w rodzaju „tanecznego karaoke”, czyli grą z podobnej półki, co „Rock Band” czy „Guitar Hero”.

▲ Stacja MTV przygotowała listę najbardziej oczekiwanych debiutów w historii hip-hopu. Na pierwszym miejscu znalazł się album z 2003 r. „Get Rich Or Die Tryin’” 50 Cent’a (na zdjęciu), o którym portal MTV napisał, że „Fifty miał jedno z najbardziej niebezpiecznych i intrygujących opowieści w historii muzyki”. Płyta miała imponującą sprzedaż, która wyniosła ponad 872 tys. kopii w mniej niż jeden tydzień. Na pozycji drugiej MTV umieściło krążek „Doggystyle” Snoop Dogg’a z 1993 r., którego początek kariery – zdaniem stacji – jest wzorem dla współczesnych raperów, którzy planują podbić rynek. Sprzedaż albumu w pierwszym tygodniu wyniosła 802 tys. kopii. Jako ostatnia na podium trafiła Lauryn Hill z krążkiem „The Miseducation Of Lauryn

Hill” z 1998 roku. Wcześniej była ona wokalistką bardzo popularnej grupy THE FUGEES, co niejako zagwarantowało sukces jej debiutowi, którego sprzedaż w pierwszym tygodniu wyniosła 422 tys. płyt.



Tuż za pudłem znalazł się DMX i jego debiut „It’s Dark And Hell Is Hot” (1998 r.) Wyróżnienie przypadło nowojorskiemu raperowi głównie ze względu na jego oryginalną osobowość, dzięki której skupił na sobie uwagę hip-hopowej publiczności. Sprzedaż: 251 tys. płyt. Listę zamyka Drake z albumem „Thank Me Later”, który ukazał się na początku tego tygodnia. Według MTV, ciśnienie na ten album ma związek przede wszystkim ze „wspaniałym, epickim” mixtape’em „So Far Gone” i wieloma gościnnymi występami, m.in. u Eminema, Jay-Z czy Timbalanda. Sprzedaż w pierwszym tygodniu jest jeszcze nieznana.

opr. Semi

Znamy pełny program Seven Festival



Jedną z gwiazd festiwalu będzie SEPULTURA z Brazylii

GW patronat

Ponad 40 zespołów wystąpi na Seven Festival, który odbędzie się w Węgorzewie w dniach 8-11 lipca. Zagranicznymi gwiazdami tegorocznej edycji będą SEPULTURA, LACRIMOSA i THE LEGENDARY PINK DOTS, natomiast polskimi – HEY, COMA i VADER. Jedną z atrakcji festiwalu będzie jedyny występ supergrupy HEART & SOUL, która zagra koncert w hołdzie legendarnemu brytyjskiemu zespołowi JOY DIVISION. Poniżej pełen program Seven Festival. Czwartek: KONIEC ŚWIATA, NOOK, TIDES FROM NEBULA, CALIFORNIA STORIES UNCOVERED, KLIMT, STRANGE ATTRACTOR;

Konkurs!

Rozdajemy jedne z ostatnich kompletów festiwalowych (kamiet na wszystkie koncerty plus koszulka). Aby zdobyć jeden z nich, należy 18 czerwca o godz. 13 wysłać pod nr tel. 695 119 727 SMS-a z odpowiedzią na pytanie: w którym roku powstał zespół SEPULTURA?

O wygranej poinformujemy również SMS-owo (osoby spoza Białegostoku prosimy o podanie adresu, na białostoczan nagrody będą czekać w Biurze Ogłoszeń „Współczesnej” przy ul. św. Mikołaja 1). Komplet festiwalowy są również do zdobycia na portalach: mmaugustow.pl, mmbialystok.pl, mmbielsk.pl, mmmelk.pl, mmgrajewo.pl, mmlomza.pl oraz mm.suwalki.pl.

denka Chopina, w którym udział wezmą artyści związani z niezależną sceną elektroniczną.

Od 1 czerwca wzrosła cena biletów i karne- tów na Seven Festival. Kosztują one obecnie 60 zł (na jeden dzień), 99 i 109 zł (bez pola namiotowego i z polem) na trzy dni oraz 109 i 119 zł (bez pola i z polem) na cztery dni. Od 1 lipca zdro- żeją jeszcze bardziej! Szczegółowe infor- macje – na stronie www.sevenfestival.pl.

Na żywcą Na żywcą Na żywcą

19 CZERWCA, SOBOTA

▲ Białystok, Plac Miejski, ul. Rynek Kościuszki; w ramach Dni Miasta wystąpią Kayah i zespół ZAKOPOWER; godz. 21; wstęp wolny;
▲ Bk, promenada przy ul. Nadzieiowej; koncert zespołu DONEGAL (muzyka celticka/rock); godz. 14; wstęp bezpłatny;
▲ Łomża, Twierdza Łomża – Fort Piłtarnia; impreza „Reggae Twierdza”, podczas której wystąpią Marika (reggae/dancehall), Talib (reggae/hip hop) i Bob One (reggae/hip hop); godz. 19; bilety (15 zł w przed- sprzedaży, 20 zł w dniu imprezy) można kupić w biurze Freelomza przy ul. 3 Maja, sklepie Ostrołęka przy ul. Gorbatawa (Ostrołęka);
▲ Suwałki, Klub 54, ul. Kościuszki; urodzino- wy koncert zespołu ARBITRIUM (heavy/thrash metal), na którym zagrają też N.I.F. (alternative rock), FRIKI TRIP (alternative prog rock) i GLO- RIA PUNK (punk rock); godz. 17; wstęp 10 zł;

20 CZERWCA, NIEDZIELA

▲ Białystok, Park Planty, Aleja Zakocha- nych; koncert Małgorzaty Walewskiej i Ry- szarda Rynkowskiego z Orkiestrą Opery i Fil- harmonii Podlaskiej; godz. 21; wstęp wolny;
25 CZERWCA, PIĄTEK
▲ Białystok, Stara Elektrownia, ul. Elektrycz- na; koncert Wojciecha Bąkowskiego i Dawida Szczęsnego jako duet NIWEA (experimental/ post-rap); godz. 19.30; wstęp wolny;
▲ Białystok, Klub Metro, ul. Białowyski; kon- cert producenta i dj’a Radikal Guru (reggae/dub); godz. 22;
▲ Bk, scena plenerowa za Elckim Centrum Kultury; wystąpi zespół O.K.A.W. SZTORM (szanty/folk/rock); godz. 22; wstęp wolny;
▲ Suwałki, muszla koncertowa w parku Kon- stytucji 3 maja; w ramach imprezy „Powitanie wakacji” wystąpią Rezo (hiphop) oraz GRUPA OPERACYJNA (hip-hop), ALCHEMIST PROJECT (dance/house) i BESIDE LOGIC (techno/trans-

ce); godz. 18; wstęp wolny;

26 CZERWCA, SOBOTA

▲ Goldap, zjazd Piękna Góra Rudziewicz, Konikowo 11; na zakończenie hip-hopowego festiwalu „Mazowskie Style Connection” wystą- pią Molesta & Pokahontaz, a jako support – Bolman & Wprost; godz. 20; wstęp wolny;
27 CZERWCA, NIEDZIELA
▲ Białystok, Plac Miejski, ul. Rynek Kościuszki; koncert gwiazdy Dni Miasta – amerykańskiej wo- kalistki Suzanne Vega; godz. 21; wstęp wolny;
▲ Bk, scena plenerowa za Elckim Centrum Kultury; koncert grupy RZEPZYNO (folk/rock); godz. 22; bilety w cenie 8 zł do nabycia w Punkcie Informacji Turystycz- nej przy ul. Wojska Polskiego;
▲ Grajewo, scena plenerowa przy klubie Hades; w ramach Dni Miasta zagrają zespo- ly MAY DAY (godz. 18), DAVE ELLIS BLUES BAND z Wielkiej Brytanii (godz. 19.30) i KOMBIL (godz. 21); wstęp wolny.

**CZEŚĆ!
KUPON
NR 203**

Niespodzianki za najpiękniej przedstawione rozwiązania zadań z numeru 201. oraz ciekawą korespondencję otrzymują: **Hubert Szoka z Białegostoku, Patryk Sochoń z Dobrzyniewa Dużego oraz Jakub Tarasiewicz z Białegostoku.**

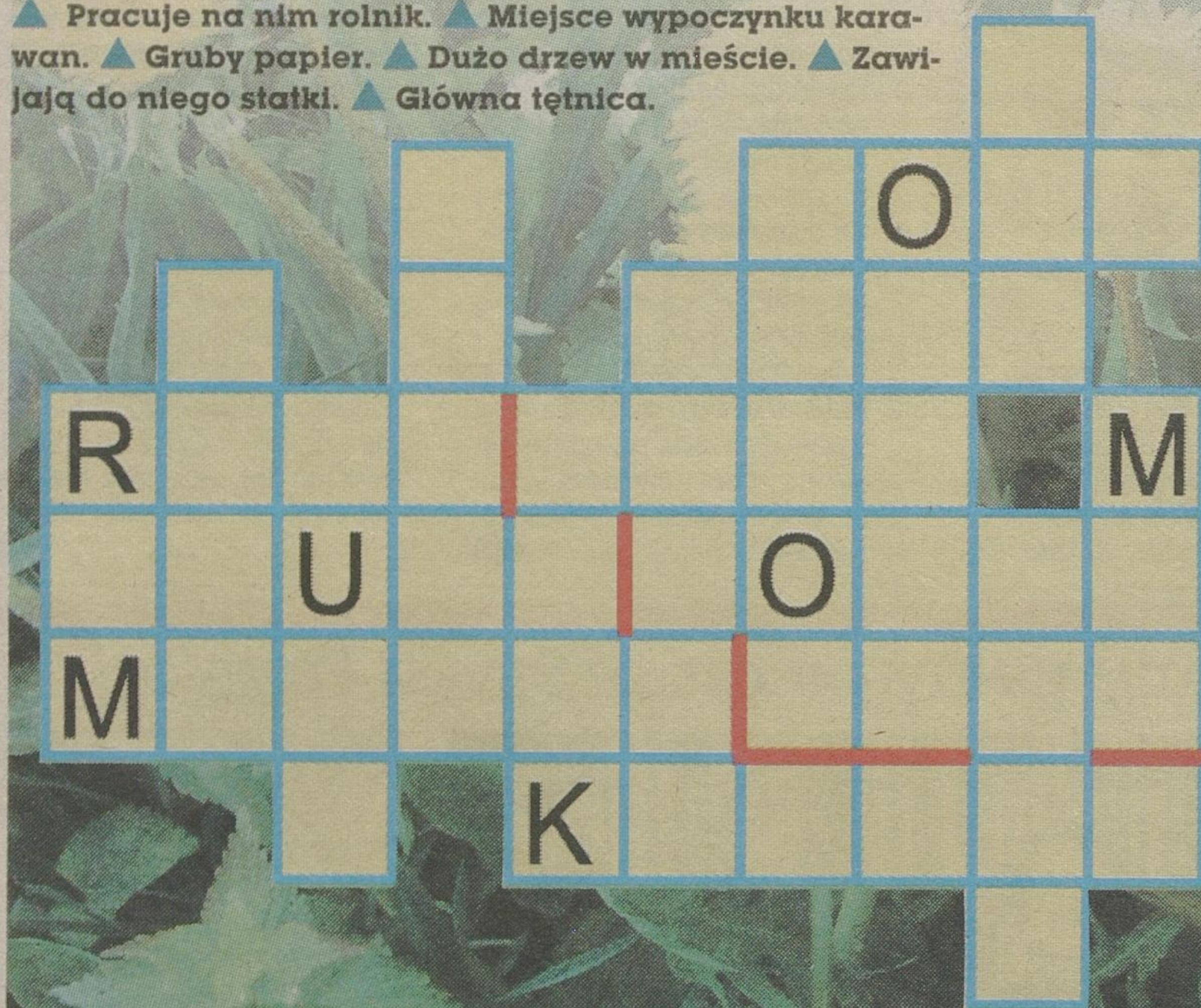
Białostoczan zapraszamy po odbiór niespodzianki od środy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej” przy ul. św. Mikołaja w Białymstoku, **Patrykowi niespodziankę wyślemy pocztą.** Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie, ale trzeba je pięknie przedstawić, można też napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

jolka

Dopasuj do pól w diagramie rozwiązania. Wstawione litery ułatwią ci zadanie.

▲ Okrywa pień drzewa. ▲ Kieruje samolotem. ▲ Tylna część statku. ▲ Czarodziej, czarnoksiężnik. ▲ Królewskie krzesło. ▲ Przedstawienie z ariami. ▲ Bazar, rynek. ▲ Drzewo liściaste. ▲ Papuga często występująca w krzyżówkach. ▲ Z pędzlem w ręku. ▲ Inaczej tętno. ▲ Płynne paliwo wydobywane z głębin ziemi. ▲ Mebel. ▲ Pracuje na nim rolnik. ▲ Miejsce wypoczynku karawan. ▲ Gruby papier. ▲ Dużo drzew w mieście. ▲ Zawijają do niego statki. ▲ Główna tętnica.



wirówka panoramiczna



promocja

wschodzący
Białystok

**pozytywny
wibracje
Festival**

23-24 lipca 2010 • Białystok
Stadion lekkoatletyczny
w Parku Zwierzynieckim

Organizator:
**STX
JAMBOREE**

**THE BRAND
NEW HEAVIES
US3 GABIN
INCOGNITO
FUNKSTAR DE LUXE
POLUZZJANCI**

FORTEPIAN CHOPINA I WIELU INNYCH

Partner:

Chopin 2011

Więcej informacji na: www.pozytywnewibracje festival.pl

Bilety: salony Empik, sieć sklepów Media Markt i Saturn, www.ticketonline.pl, www.ebilet.pl, www.ticketpro.pl

Patroni medialni:

Gazeta.pl tuba PL VIVA! Party empi.com MALEMEN polki.pl ams

teraz białystok GAZETA WSPÓŁCZESNA Łódź Świat moje miasto chilli

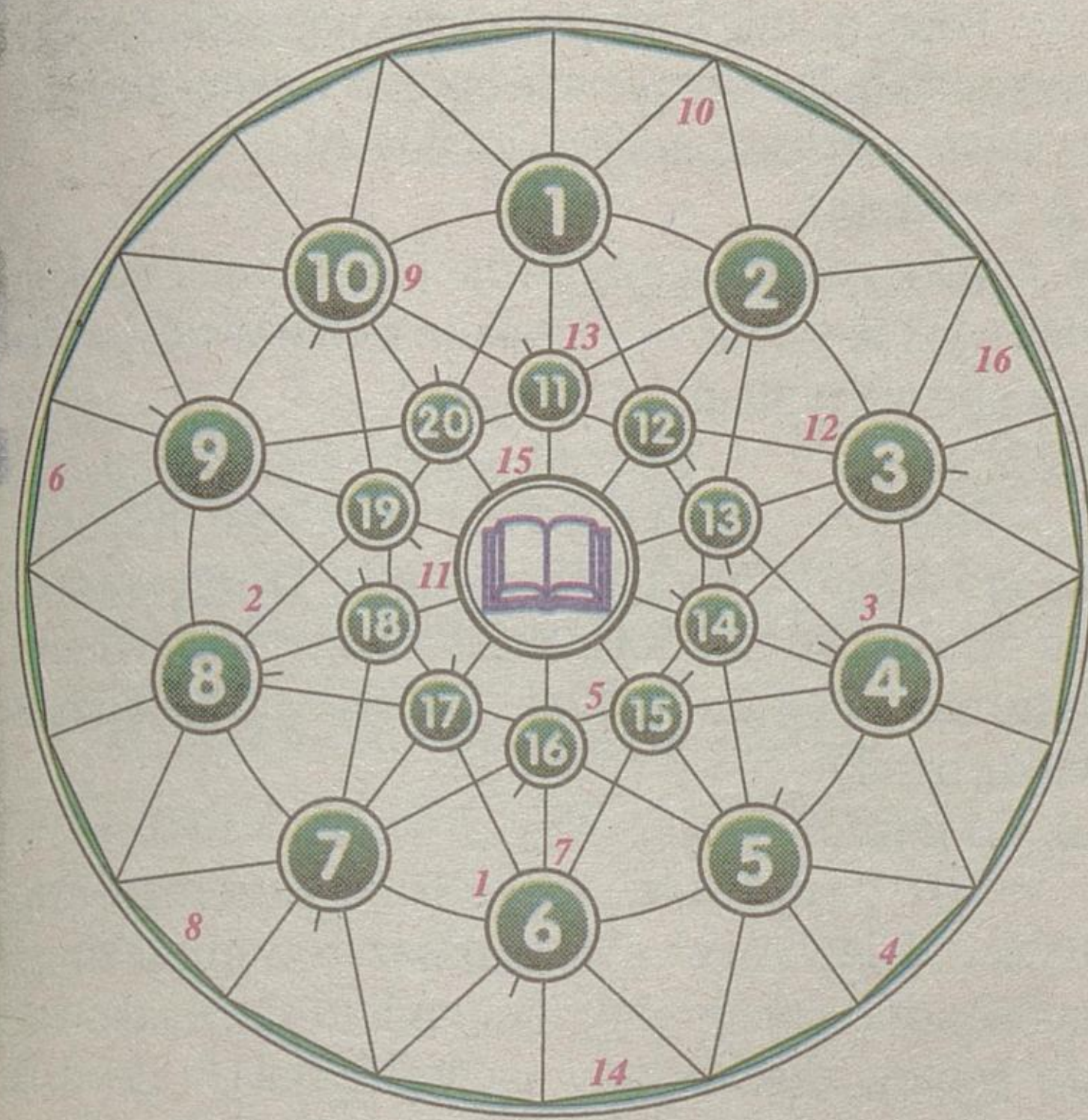
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

1. Rebus >>

1 za

Rozwiązaniem jest 9-literowy wyraz (rzeczownik pospolity) o początkowej literze „P”

3. Trójkąt lubelski >>



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 16, utworzą rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) jeśli dusz, to reinkarnacja, 2) nazwisko „statystycznego” Polaka, 3) nauka o roślinach, 4) ogół elementów budowlanych wykonanych z drewna, 5) regionalna nazwa ząbkowanej wstążki (anagram wyrazów: kępi, kran), 6) smali cholewki, 7) opieka prawna, 8) dawniejsza twierdza, 9) tkanina na koszule, bieliznę itp., 10) polik przy rosnącym pomidorze, 11) twarde drewno, 12) wymiguje się od pracy, 13) w kościele albo w lesie, 14) współpracuje z rzeźnikiem, 15) łowca bezpańskich psów, 16) pisemne opracowanie jakiejś kwestii, 17) dołkarka, 18) przedłuża żywot książce, 19) glinia na podłoga, 20) wyścielany mebel.

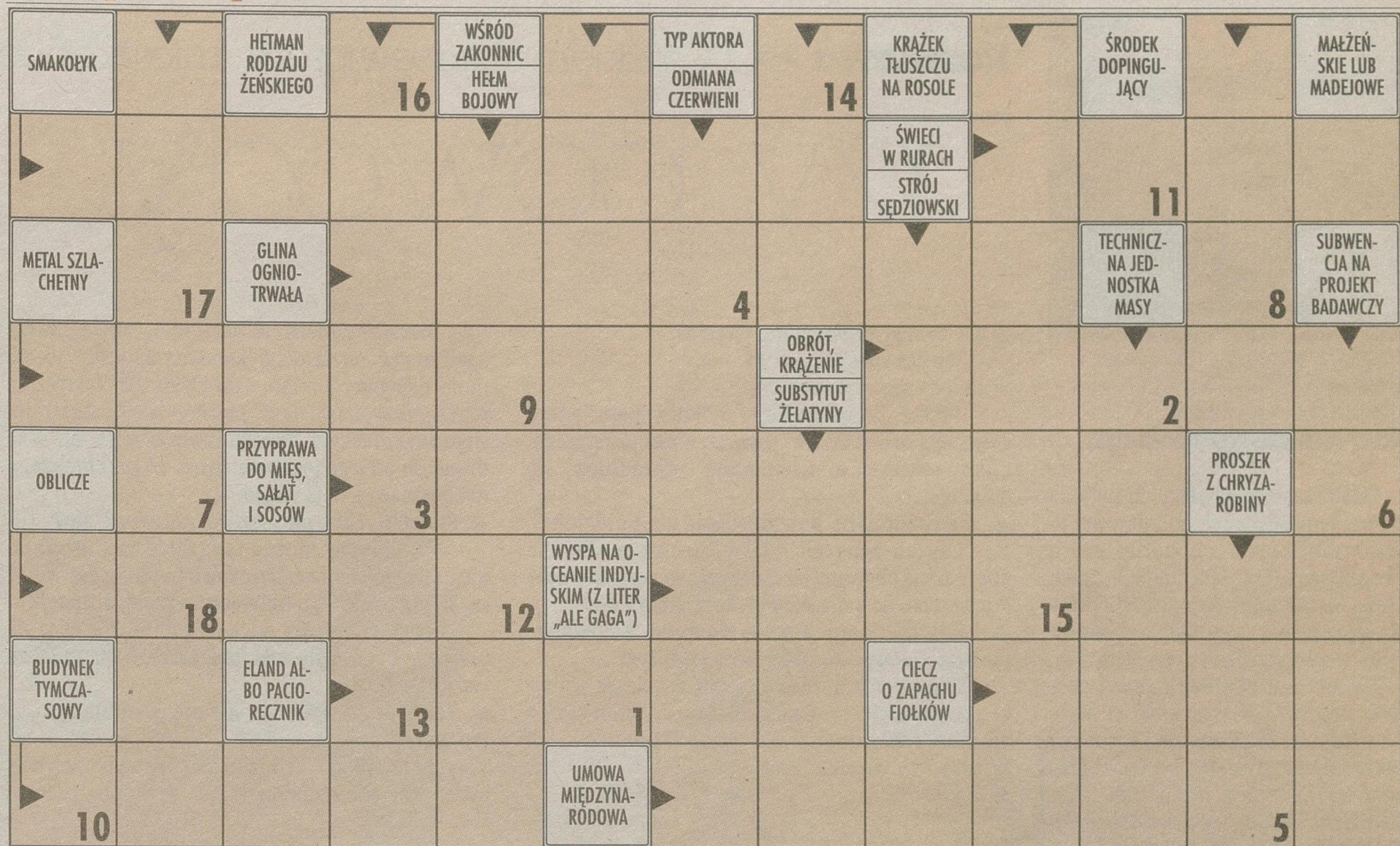
5. Logograf >>

1	Y				O	
2	G				N	
3	Z				N	
4	A				N	
5	A				N	
6	A				R	
7	A				E	
8	I				N	

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – aforyzm Wiesława Brudzińskiego.

1) świątynia żydowska, 2) Pankracy, Serwacy lub Bonifacy, 3) ma kasztanowate włosy, 4) leśne zbiorowisko krzewinek o czarnych owocach, 5) bieganie w nieokreślonym kierunku, 6) żołnierska „butelka”, 7) przysłowiowa matka głupich, 8) spokojne, beztrudne życie, idylla.

2. Krzyżówki panoramiczne >>



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie staropolskie

HELLES

4. Krzyżówka >>

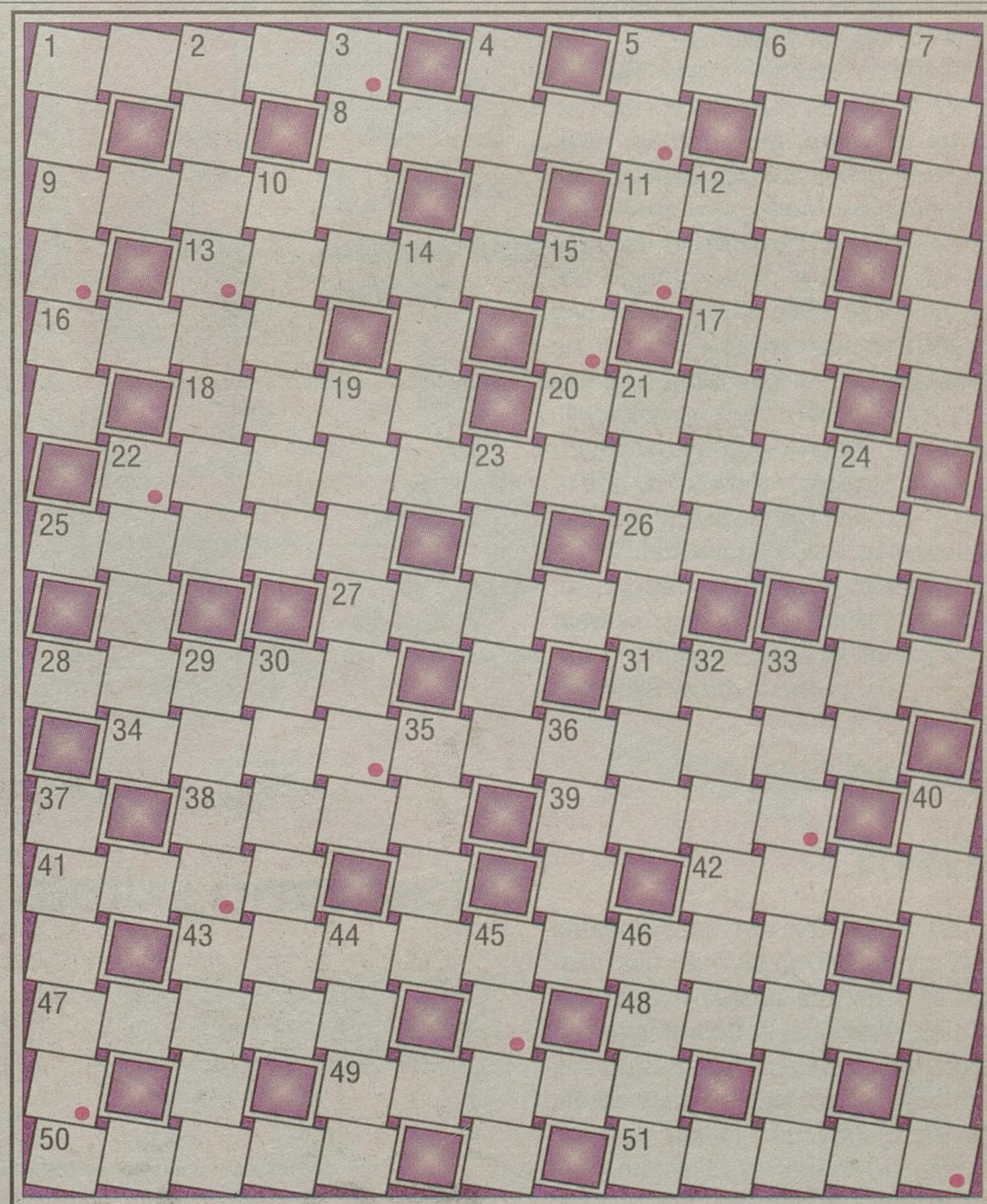
Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO:

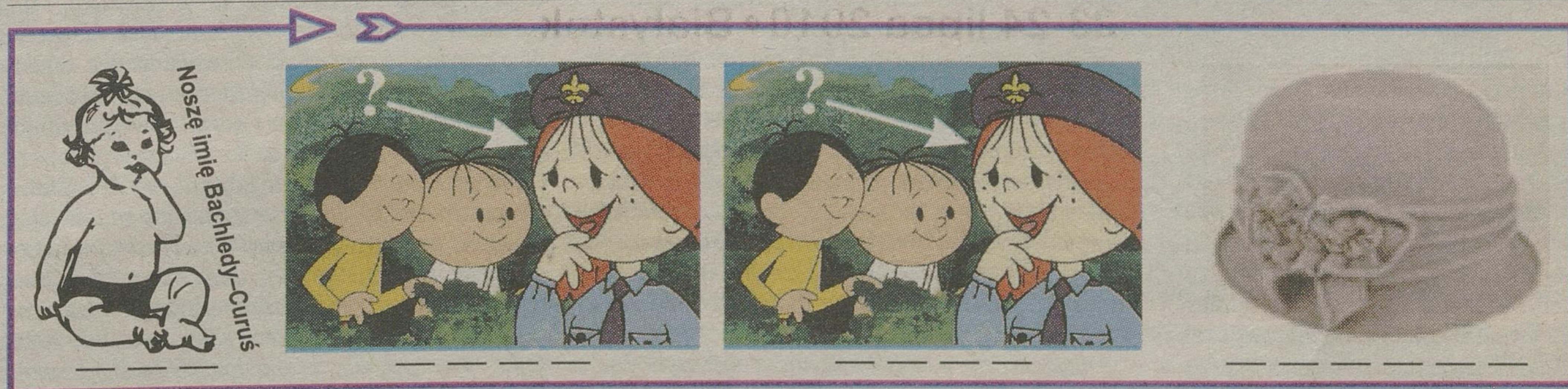
1) trzęsienie się z zimna, ze strachu lub zdenerwowania, 5) otyłość, 8) ruchoma część prądnicy, 9) skołowane masło, 11) nowo wybrany prezydent do czasu objęcia władzy, 13) dwuznacznik, niedomówienie, 16) wisi nad wielkim miastem przemysłowym, 17) sadzawka po awansie, 18) potomstwo pochodzące z jednego łęgu, 20) miasto w Grecji (Epir), 22) pomieści pięć setek, 25) statek Noego, 26) nie ma kół, a toczy się, 27) solenizant z 7 kwietnia, 28) rewia, 31) religia, której twórcą był Mahomet, 34) tabela stawek plac, 38) zwierzę, tkanina albo duchowny, 39) malajski „turban” (z liter wyrazu kłata), 41) halucynacja, przywidzenie, 42) pociecha dziadków, 43) orzeszki ziemne, 47) fałda na spódnicy, sukni itp., 48) przyrząd elektroniki kwantowej, 49) cugle, 50) z karabinu maszynowego albo znaczków pocztowych, 51) kuzynka kruka.

PIONOWO:

1) żartobliwie o majtkach, 2) ciągle by jadł, 3) przyrząd gimnastyczny, 4) ciastko z kremem, 5) ogon sukni ślubnej, 6) przedstawienie, 7) po lewej stronie bilansu księgowego, 10) grób rodzaju żeńskiego, 12) może być przypodłogowa, 14) człowiek śniegu, 15) Szekspirowski król, 19) przeciwieństwo liliputa, 21) można z nim konie kraść, 22) in-wencja twórcza, 23) ciągnący się cukierek mleczny, 24) wprost – władca indyjski z dynastii Wielkich Mogołów, wspak – znane polskie uzdrowisko, 29) jadalny kwiat, 30) w tercecie z Atosem i Portosem, 32) ... większa niż życie, 33) Orły albo Okęcie, 35) miał miejsce, 36) chybił uderzenie w grze w piłkę, 37) bywa zamaszysty, 40) czasem nie opłaca się za wyprawkę, 44) „czapka niewidka” Marii Konopnickiej, 45) góry z Aconcagua, 46) pod kranem.



6. Rebus kołowy >>



4-wyrazowy, o początkowych literach i liczbie liter: L(4),L(4),L(4)C(5).
Rozwiązaniem jest fragment piosenki na czasie.

1. Przecież, 2. Nie ma róż bez kolców, 3. „Nagroda tygodnia - niedziela”, 4. „Trudne pytania”, 5. Literatura piękna, 6. „Lato, lato, lato czeka...”

Rozwiązania krzyżówek >>

słowo o słowie



Formy

dla każdego rodzaju

Dość często pojawiają się pytania o poprawność dwóch podobnych i to dość podstawowych form czasu przyszłego. Pan Marian Szarmach słyszy z ust telewizyjnych spikerów „będą chodzili, opowiadali, dyskutowali” – uważa to za formę wątpliwą. – Powinni raczej mówić: „będą chodzą, mówią, dyskutować” – pisze pan Marian. Pan Sebastian Ignor ma także pewien dylemat, bo widzi czasem na banerach hasła typu „będziesz mówić po angielsku” albo „będę informować”. Panu Sebastianowi wydaje się, że lepiej będzie „będę informował”. Zauważmy, że pan Marian i pan Sebastian mają zupełnie inne opinie na ten temat. Pan Marian woli formę z bezokolicznikiem („będą chodzą”), a pana Sebastiana razi ta forma – uważa, że powinno się mówić raczej „będziecie mówili”, a nie „będziecie mówić”.

Pogodzę panów – i pan Marian, i pan Sebastian mają rację, obie te formy są dobre, ale nie mają racji, kiedy potępiają formy, które im się nie podobają. Mogę powiedzieć „będę chodząc” i „będę chodzą”. Różnica pewna jest, bo w „będę chodząc” pokazuję także swój rodzaj, pokazuję, że jestem mężczyzną. „On będzie opowiadać” – w porządku, „on będzie opowiadał” – w porządku, ale kiedy mówimy „będą opowiadać”, nie przesądzamy o rodzaju, bo jeśli to panie, to „będą opowiadały”, a jeśli panowie, to „będą opowiadali”. Czasami chcemy być bardziej precyzyjni, używać formy rodzajowej, czasem wydaje nam się to niespecjalnie istotne.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Wybory

Już w niedzielę wybory. Kampania była wyjątkowo grzeczna i nieciekawa. Momentami można było nawet odnieść wrażenie, że do fotelu prezydenta pretenduje ośmiu przyjaciół, którzy są wobec siebie tak uprzejmi, jak gdyby chodziło o to, kto pierwszy wejdzie do autobusu. Taką kampanię wymusiła sytuacja po katastrofie, swoje dołożyła powódź i teraz jest raczej jasne, że ten, kto nie wytrzyma takiej dawki kultury i wybuchnie, przegra. Zresztą, pech jest jeszcze większy. Kandydaci dwoją się i troją, by cokolwiek interesującego wyborcom przekazać, a ci i tak w większości oglądają mundial. Zresztą, zdecydowana większość doskonale wie, na kogo zagłosuje. Wobec powyższych faktów jestem pewien, że w tej ugrzecznionej kampanii byłoby lepiej, gdyby kandydaci również zasiedli przed telewizorami i zamiast wydawać pieniądze na coś, co i tak niewiele zmieni, przekazali je potrzebującym. Tyle tylko, że w tej chwili to właśnie oni są najbardziej potrzebujący. Potrzebują jak ognia władzy.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ul. Młynowej

Trzy powody

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– Żep coś specjalnego, to i nic.

▲ Jak to nic, a wybory?

– Żadna to specjalność tylko najzwyczajniejsza zwyczajnizna. Oni co i rusz tu u nas wstępują, tylko patrzeć a następnie niezadługo się odbendo...

▲ Jak rozumiem, pan głosować nie pójdzie?

– Czy on zgłupiał?!? Niby czemuż miałby nie pójść, czy ja obywatel jakiej drugiej kategorii, albo coś? Prawo mam do głosowania i skorzystam z jego...

▲ I słusznie, panie Czesiu złociutki. Ale znając pańską niechęć do polityków i polityki...

– To już sprawa całkowicie druga. Nasze polityki rzeczewiscie głównie pokićkane, jednakowoż ale muszę iść głosować i to z trzech powodów jak się mówi głównych.

▲ Z jakich?

– Pierwszy główny to jest taki, że ja muszę zagłosować na takiego kandynata, który wedle mnie najlepszy jest ze wszystkich. On faktycznie może jest słabawy, może plecie czasem jakieś głupstwa albo obiecuje gruszki nawierzbowe, ale inne drugie so od jego jeszcze słabsze, co ktoś inny tego nie doszczęga, a ja widzę.

▲ Słowem, chce pan wybrać mniejsze zło?

– Nu od biedy można tak powiedzieć, choć takiego powiedzenia zabardzawo to nie lubię.

▲ W porządku. To pierwszy powód, a drugi?

– Drugi to jest taki, że ja obsolutnie nie chce się przyczynić do wybrania najgorszego dla mnie ze wszystkich.

▲ Yeee... pan wybacz, ale nie rozumiem... trochę...

– Coż tu można nie rozumieć? We wyborach prezydenckich kandynatów kupa, ale tak na prawdę

tylko dwa się liczą. Nie głosować na swojego, co ja wybrał jego, jest to samo jak by wziąć i oddać głos na przeciwnika. A ja tego nie chce i tyle. Temu muszę pójść i muszę zagłosować, rozumie?

▲ Rozumiem. A ten trzeci powód?

– Powiem tak – on jest chyba najważniejszy ze wszystkich. Dwa te pierwsze bardzo ważne, ale trzeci się na pierwszym miejscu znajduje.

▲ O! A jaki?

– Taki, że sumienie swoje mog ja mieć spokojne i – jak to się mówi – sam dla siebie w tak zwane gienbe nie plułem.

▲ ?!

– Posłucha. Jak ja młody był, to chciał być lotnikiem. Mój ojczulek zabrał mnie któregoś razu na Krywlany, na lotnisko znaczy, we święto lotnictwa. Tam latali jeszcze wtenczas kukuruzniki...

▲ Co latało?

– Take dwaplatowe, ruske samoloty z roztwarto kabino. Pilot brał na pokład pasażerów nu i jakimś cudem dla mojego taty mnie udało się wpakować do kabiny. Coż to było za przeżycie! Ja do dziś zapomnonć tego nie potrafię... nu a wtenczas zachorował na latanie i poprzysiong sobie, że jak dorosłe zostanie lotnikiem.

▲ Jednak pan nie został.

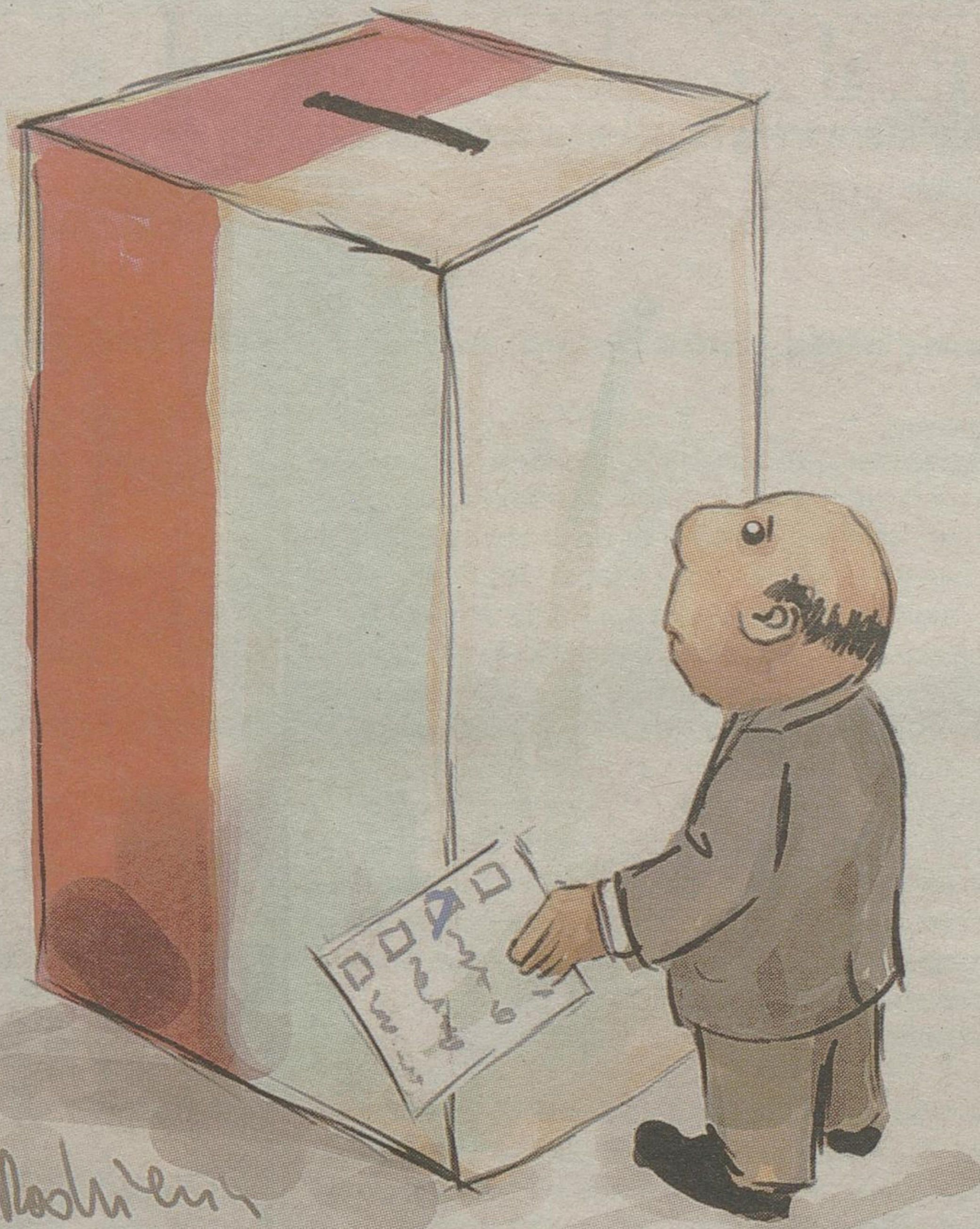
– Nie wyszło. Nu próbował, ale zdrowie dla mnie nie pozwoliło. Po szesnastym roku życia się zapisał na kurs szybowcowy i został nawet przyjenty, tylko badania nie przeszedł medyczne. Coś z oczami było u mnie nie tak, jak potrzeba... mówi się trudno...

▲ Współczuję. Jednak, co to ma wspólnego z wyborami?

– Bardzo dużo. Moje chcenie się nie wypełniło, ale choć próbował... żep ja tego był nie zrobił, do dziś by protensie miał do siebie, rozumie? Nu a tak – się mówi trudno. Nie moja wina. I to samo z wyborami. Na swojego kandynata ja głosuje, jednakowoż jeśli nie zwycienży to też tak samo mówi się trudno. W dymokraci wienkszość rzondzi i taki wybor trzeba szanować, to wszystko. Ale ja do jego się zwycienstwa nie przyczynił żadno miar nu a całkiem byłap druga sprawa, że ja wogle nie głosował bo – jak wcześniej już powiedział – nie głosujonc jest to samo jakby zagłosować na kogo nie chce oddać głosu, rozumie?

▲ Chyba ma pan rację.

– Na pewno, nie chiba. Dobra. Daje idziem terez tam, dzie zawsze i na to, co zwykłe.



klasyczna szkoła obyczaju

Wielka wojna staruszków

Pamiętacie Kargula i Pawlaka? Kto by nie pamiętał. To wyobraźcie teraz sobie, że każdy z nich przekroczył już osiemdziesiątkę. Z tym że Pawlak nazywa się Edek, a Kargul – Bronka, gdyż jest kobietą. Walczą ze sobą na śmierć i życie o 2 metry ziemi.

Wojna trwa w centrum Ryk. Stoją tam dwa domy z przylegającymi do siebie podwórkami. Do jednego z nich wprowadził się Edward – 80-letni emeryt, wcześniej nabywszy budynek i podwórkę za ciężko oszczędzone pieniądze. Po to, aby, jak sam twierdzi, dokończyć żywota w spokoju. Bo mu się należy za wykształcenie i wychowanie dzieci. Niestety, jego nadziei wydaje się nie akceptować Bronisława, 82-letnia sąsiadka mieszkająca z dziada pradziada za płotem.

– Sąsiadce nie podobala się nasza obecność od samego początku. Twierdziła, że 2 metry naszej działki należą się jej. Nie wiem, skąd to wzięła, bo przecież kupiliśmy to wszystko zupełnie legalnie – powiedział ogólnopolskiej gazecie „Fakt” Edward i dzięki temu

sprawa stała się słynna na cały kraj. – Po prostu jej się ubzdurzało, że 2 metry naszej działki należą do niej.

Jak kobieta do takiej myśli się przywiąże, nie można jej od niej oderwać nawet traktorem. Bronka przyjechała, że dwa metry kwadratowe ziemi są jej i tylko przypadkiem znajdują się na działce Edka. I nie jest łatwo tych dwóch metrów gruntu odebrać. Nie da się ich wykopać i przenieść na swoją działkę. Znalazła więc innym sposób. Zamiast ziemi wynosi z posesji sąsiada różne użyteczne i wartościowe przedmioty.

Tak przynajmniej sądzi Edward, bo Bronisława ma na ten temat całkowicie odmienne zdanie. Ona twierdzi, że jedynie odbiera przedmioty należące do jej zmarłego męża, które teraz, nie wiedząc czemu, znalazły się w posiadaniu sąsiada. Tak samo jak ziemia. Poza tym Edek jest wredny, bo usiłuje ją zatopić. W ten sposób, że tak złośliwie podlewa swoją działkę, że cała woda ścieka do jej piwnicy, zalewa tę piwnicę i tylko patrzeć, jak wyleje na pokój.

W tej sytuacji Edward wezwał synów i razem wznieśli solidny, metalowy, dwumetrowy płot gra-

niczny. Nie chronił on Bronisławę przed wodą, a jedynie Edwarda przed Bronisławą. Przynajmniej taką nadzieję miał Edward.

Płonn! Nie takie płoty 82-letnia staruszka forsowała. Zwłaszcza kiedy wydawało się jej, że nikogo nie ma w domu. A Edwarda miało nie być, gdyż, według planów, miał przebywać na leczeniu w szpitalu. Niestety, wypisali go dzień wcześniej. Leżał więc obolały w domu, jednak nie na tyle, żeby nie słyszeć dziwnych zgrzytów na podwórku. Wyjrzał przez okno, patrzy, a tu sąsiadka Bronisława zardzewiałym gwoździem rysuje karoserię jego nowiutkiego auta. Kiedy zdążyła, że została nakryta, natychmiast się ulotniła. A potem w gazecie „Fakt” stwierdziła: – Samochodu nie porysowałam. Chciałam tylko zabrać kowadło, które należało do mojego zmarłego męża, a Edward mi ukradł.

Fakt jednak faktem, że auto zostało porysowane i to wcale nie kowadłem. Szkody są znaczne, więc śledztwo wszczęła powiadomiona przez Edwarda policja. I wygląda na to, że nie ma mocnych, żeby sprawa nie trafiła do sądu.

(ek)